

BEZPŁATNY TRANSPORT
DACHY
KOMPLETNA OFERTA
BLACHODACHÓWKI SZWEDZKIE
RAPID REGOLA ROJAL
ORYNOWANIA SIBA
GONTY BITUMICZNE
FOLIA DACHOWA - PAPI

FACHOWY MONTAZ
OKNA
PCV
DREWNIANE
STOLBUD-WA MEGAPLAST
FERNO
POLSKONE
PARAPETY

SZEROKI WYBÓR
DRZWI
ZEWNETRZNE I WEWNĘTRZNE
• płyta HDF
• drewniane
• w okleinach naturalnych

PRZEMYSŁ, Wyb. Dłca św. Jana Pawła II 70, tel./fax (0-16) 670-20-80
<http://www.rak.w.pl>

WESTY W ARESZCIE



1 kwietnia żartowali wszyscy oprócz policjantów, którzy odwiedzili mieszkanie 34-letniego bezrobotnego przemyslanina. Po dokładnym przeszukaniu mieszkania i piwnicy funkcjonariusze znaleźli 14 litrów spirytusu w nietypowych opakowaniach, 2100 banderol akcyzowych, około 55 tysięcy naklejek i etykietek na wódki różnego gatunku.

CZYTAJ NA STR. 7

ZAKAZ WSTĘPU DO LASU



Niebezpieczeństwo pożarów

Bardzo słoneczny i suchy początek wiosny spowodował poważny wzrost zagrożenia pożarowego w lasach. I między innymi z tego właśnie względu nadleśniczy Nadleśnictwa Sieniawa zdecydował się na wprowadzenie okresowego zakazu wstępu do lasu. O zakazie informują tablice ostrzegawcze z napisem „zakaz wstępu” oraz podaniem przyczyny i terminu jego obowiązywania. Zakaz ze zrozumiałych względów nie dotyczy określonych służb (policji, straży pożarnej, służby leśnej) oraz zakładów usługowych, wykonujących pracę na rzecz nadleśnictwa i odbiorców drewna. Podobne zakazy mogą zostać wprowadzone także w innych nadleśnictwach, a na ich odwołanie największy wpływ mogą mieć opady deszczu. (R)

W NUMERZE

... motel w agencji

Wspomniany motel, w którym mieszkańcy i władze Jarosławia podejrzewają istnienie agencji towarzyskiej, to nowy, parterowy domek z poddaszem. Przy furtce zamontowany domofon, na ścianie wisi mała tabliczka z napisem „Motel Czerwona Latarnia”. Właściciel tej nieruchomości nie chce, by podawać jego nazwisko. Wyjaśnia, że wynajął ten budynek za pośrednictwem biura nieruchomości, podpisał długoterminową umowę, dzierżawca zapewniał go, że będzie tam prowadzony motel i bar.

CZYTAJ NA STR. 4

Lekarze MEDYCYNY TYBETAŃSKIEJ

Proponujemy państwu leczenie metodami paramedycyny tybetańskiej następujących schorzeń:

- osłabienie samopoczucia
- choroby nerek, wątroby, serca, żołądka, płuc i oskrzeli
- prostata
- choroby ginekologiczne
- choroby skóry
- usuwanie bólu głowy, kręgosłupa, nóg
- regulowanie ciśnienia tętniczego
- zylaki
- choroby dziecięce
- cukrzyca
- astma

Diagnozowanie natychmiastowe, wyłącznie na podstawie badania pulsu.

Leczenie ziołami z Tybetu
CENTRUM MEDYCZNE
Przemysł, ul. Wałowa 1
Zapraszamy
16 i 17 kwietnia 1999
Rejestracja, tel.:
678 79 73, 678 71 08.

34849



Centrala: Rudna Mała 75 k.Rzeszowa
tel. /017/ 8552-224, tel./fax /017/ 8552-470
Filia JAROSŁAW: ul. Poniatowskiego 24
Dom Towarowy FOX
tel. (0-16) 621-00-15

Filia PRZEMYSŁ:
MARKO-EXIM
ul. Lwowska 36 A
tel./fax (0-16) 678-92-72 w. 222

NASZE WYROBY POSIADAJĄ CERTYFIKATY I ATESTY

OKNA i DRZWI

z PCV i Aluminium

SUPER CIEPŁA SZYBA
K<1,1 W STANDARDZIE

Rabaty
na stolarkę z PCV

TRANSPORT GRATIS TRANSPORT GRATIS TRANSPORT GRATIS TRANSPORT

ZAKŁAD PRODUKCJI
MEGASTYL
10 LAT GWARANCJI

OKIEN I DRZWI Z PCV I AL

BIURA HANDLOWE:
"MAR-BET" - Przemysł tel. (016) 670-67-16
"FAHO" - Przemysł tel. (016) 678-53-04
"NIKOM system" Przemysł tel. (016) 675-07-50

"AS-POL" - Lubaczów tel. (016) 632-04-93
"ADAM" - Jarosław tel. (016) 621-23-26
"FIRMA CZECHOWSKI" Jarosław tel. (016) 621-86-24
"ZEN-BUD" - Przemysł tel. (016) 671-98-80

37-200 PRZEWORSK, ul. Wojska Polskiego 8 tel. centr. (016) 648-88-29, 648-76-78

TRANSPORT GRATIS TRANSPORT GRATIS TRANSPORT GRATIS TRANSPORT

34840

SZEWPOL PLUS

OKNA DRZWI Z PCV I AL
Do wyboru i koloru!

- * konstrukcje aluminiowe
 - * ogrody zimowe
 - * Zapewniany fachowy montaż
 - * Możliwość zakupu na raty
- Siedziba:
37-200 Przeworsk, Studzian 98a (czyżynie do 10)
tel. (016) 648-81-80, fax (016) 648-64-68
Biuro Handlowe Rzeszów, tel./fax (0-17) 85-25-103
Biuro Handlowe Przemysł, tel./fax (0-16) 678-61-06
Biuro Handlowe Krosno, tel./fax (0-13) 436-87-34

PROMOCJA WIOSENNA

od 6 IV do 10 V 1999

szyba ciepłochronna k=1.5 *)
mikrowentylacja
termometr
+ bezkonkurencyjne ceny

GRATIS

PRZEMYSŁ
Okno-Res
Przemysł
ul. Ratuszowa 14
tel. (016) 678-94-40

*) Już dziś pomyśl o oszczędzaniu drogiej energii cieplnej. Do jutro będziesz z niej rozliczany indywidualnie.

34833

Według prezesa Regionalnej Izby Obrachunkowej w Rzeszowie, w obecnej sytuacji uchwały ustalającej pensję przemysłskiego prezydenta po prostu nie ma

Obrona pensji prezydenta

Jednym z punktów V sesji RM Przemysła (12 kwietnia) miało być podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wynagrodzenia dla Tadeusza Sawickiego, prezydenta miasta. Stało się tak za sprawą Regionalnej Izby Obrachunkowej w Rzeszowie, która 11 marca stwierdziła nieważność poprzedniej uchwały, ustalającej sposób naliczania i wysokość prezydenckiej pensji.

Jednak wniosek radnej Franciszki Kurysz o wykreślenie z obrad V sesji RM Przemysła tego właśnie punktu oraz przyjęcie wniosku większością głosów spowodował, że cała sprawa w ogóle nie była rozpatrywana. Argumentem wnioskodawczyni, z którym zgodziło się 30 radnych, była propozycja odłożenia decyzji do czasu wydania rozporządzenia lub ustawy sejmowej, ustalającej zasady wyliczania i wysokość zarobków pracowników organów samorządowych. Według prezesa Regionalnej Izby Obrachunkowej w Rzeszowie, w obecnej sytuacji uchwały ustalającej pensję przemysłskiego prezydenta po prostu nie ma, a to oznacza, że nie ma podstaw do wypłacenia mu najbliższych poborów. Przypomnijmy, że według unieważnionej uchwały wynoszą one 8 600 zł brutto. W uchwale, która została zdjęta z obrad rady, zaproponowana została kwota 8 620 zł brutto (sic!).

Z planu sesji wykreślony został także punkt dotyczący uzupełnie-



Franciszka Kurysz złożyła wniosek o zdjęcie z obrad sesji nowej uchwały, ustalającej pensję prezydenta Sawickiego.

nia składów komisji RM o członków spoza rady. W tajnym głosowaniu wybrano natomiast skład Komisji Statutowo-Regulaminowej oraz reprezentantów gminy miejskiej Przemysł w Związku Gmin Ziemi Przemyskiej (wiceprezydent Jerzy Gruszecki) oraz Stowarzyszeniu Gmin Małopolski (wiceprezydent Marian Majka).

Radni przemyscy podjęli również rezolucję w sprawie 14 Brygady Pancerniej Ziemi Przemyskiej im. Hetmana Jana Karola Chodkiewicza, którą skierowali do premiera RP, ministra obrony narodowej, dowódcy

wojsk lądowych oraz sejmowej komisji obrony narodowej. W rezolucji Rada Miejska Przemysła zwraca się do jej adresatów o wpłynięcie na zmianę decyzji dotyczącej dyslokacji wojsk stacjonujących w Przemysłu. Argumentując, autorzy rezolucji podali, że połączenie 14 Brygady Pancerniej w Przemysłu z 21 Brygadą Strzelców Podhalańskich w Rzeszowie znacznie osłabi potencjał wojskowy Podkarpacia, a ponadto poprzez zwolnienie kilkuset osób cywilnych, pracujących dla wojska, spowoduje degradację miasta i regionu.

Rynek nr 11

Mimo szeregu wątpliwości zgłoszonych przez niektórych radnych, większość podjęła uchwałę upoważniającą zarząd miasta do wydzierżawienia nieruchomości zlokalizowanej w Rynku pod numerem 11. Ta nieruchomość to zrujnowany budynek, którego prawnym właścicielem gmina miejska nie jest, ale który pozostaje w jej władaniu. Radni upoważnili zarząd do wyboru dzierżawcy, który z kolei zobowiązany zostanie do przeprowadzenia remontu kapitalnego tego budynku.

Decyzją radnych zarząd miasta upoważniony został także do nabywania nieruchomości pod drogi publicznej, co zdaniem wnioskodawców ma ułatwić i przyspieszyć realizację zadań związanych z budową i modernizacją dróg.

Polskie Rodziny Muzykujące na Ukrainie

Radosne spotkanie

Przez dwa dni - 10 i 11 kwietnia - w Gródku Podolskim odbywało się I Spotkanie Polskich Rodzin Muzykujących na Ukrainie.

W przeglądzie muzykujących rodzin wzięło udział osiem zespołów, które do Gródka Podolskiego przyjechały z: Ostrowa na Wołyniu, Dniepropietrowska, Zytomierza, Truskawka, Brodów, Grodnia i Kijowa. Zespoły przedstawiły muzyczne interpretacje wierszy polskich poetów oraz zestaw popularnych piosenek. Gośćmi spotkania byli m.in.: senator Witold Kowalski, członek senackiej Komisji Emigracji i Polaków za Granicą oraz Andrzej Kostecki, doradca wicemarszałka Sejmu RP Jana Króla. Przywieźli oni sporo prezentów,

którymi obdarowali polskie rodziny. Ponadto senator Kowalski przekazał przyszkolnej, polskiej bibliotece w Gródku Podolskim kilka tysięcy książek jako dar od Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej.

W wyjeździe na Ukrainę senatorowi W. Kowalskiemu i towarzyszącym mu osobom pomocy udzieliłi sponsorzy: Hurtownia Inter-Profit, Wiesława Danielak, Stanisław Páluch, Adam Wiarski (hurtownia cytrusów) oraz Wojciech Szczepanik (hurtownia mięsa i wędlin). (R)

Włamanie w Narolu

Z łomem po części

W nocy z 7 na 8 kwietnia dokonano włamania do sklepu z częściami motoryzacyjnymi w Narolu. Złodzieje, po sforsowaniu klódek i zamków, skradli ze sklepu akcesoria samochodowe, a właściciel Aleksander W. oszacował swoje straty na sumę 11 tysięcy złotych. Łupem złodziei padły klucze samochodowe, olej silnikowy, paski klinowe oraz utarg w kwocie 1 400 złotych przechowywany w sklepowej kasie. Do czasu policja nie trafiła na ślad włamywaczy.

Leszek Balcerowicz - Przewodniczący Unii Wolności
Al. Jerozolimskie 30 00-024 Warszawa
Tel. 022 827 5047 fax 022 8279741

Warszawa 8.04.1999

List otwarty do przemysłskich przedsiębiorców

Serdecznie Państwu dziękuję za zaproszenie mnie na spotkanie z przedsiębiorcami Przemysła działającymi w Forum Gospodarczym Unii Wolności. Niestety, zwołanie nadzwyczajnego posiedzenia Sejmu uniemożliwiło mi planowany przyjazd na Podkarpacie. Jest mi tym bardziej przykro, iż wiem jak prężnie w tym regionie działają Rady Forum Gospodarczego. Bardzo zależy mi na takim spotkaniu i na możliwości wymiany doświadczeń z przedsiębiorcami z Waszego miasta. Serdecznie dziękuję koordynatorowi Forum Panu Wojciechowi Ingłotowi za dotychczas wykonaną pracę oraz za podjęte działania organizacyjne.

Liczę na szybką możliwość spotkania się z wszystkimi przedsiębiorcami Przemysła zainteresowanymi kontynuowaniem reform gospodarczych zainicjowanych na początku lat 90., wprowadzaniem dalszych, daleko idących przemian politycznych i gospodarczych oraz pracą na rzecz szybkiego i zrównoważonego rozwoju gospodarczego Polski.

Z poważaniem
Leszek Balcerowicz
Przewodniczący Unii Wolności

KOMENTARZ TYGODNIA

Dziwna rywalizacja

Tragedia Kosowian dała nam kolejną „okazję” do wzięcia udziału w „konkurencji” niesienia pomocy. I znów okazało się, że jesteśmy w niej najlepsi. Nasi przywódcy z dumą podkreślają, że jako pierwsi ją uruchomiliśmy. Jeszcze przed Węgrami i Czechami, a ci do Albanii i Kosowa mają przecież dużo bliżej. Najwyżej oceniane są też nasze deklaracje składane sojusznikom z NATO. Zapewne narażę się wielu moim rodakom, ale coraz bardziej przekonuję się, że jestem świadkiem raczej rywalizacji niż autentycznego współczucia. Oczywiście pomoc i to jak największa jest potrzebna, ale nie rozumiem dlaczego poszczególne organizacje wyspecjalizowane w jej niesieniu nie chcą współpracować z sobą. Odnoszę wrażenie, że wiele akcji wykorzystywanych jest do autoreklamy i nakręcania spirali niezdrowego współzawodnictwa. Najlepsze są w tym niektóre rozgłoszenie radiowe, namawiające słuchaczy do brania udziału w licytacjach, na przykład kubków i innych mało potrzebnych rzeczy. Licytujący, na ogół bardzo wysokie kwoty, zwykle robią to jedną ręką trzymając kierownicę samochodu, a drugą przyciśniętą do ucha telefon komórkowy. Udział w licytacji i ryzyko utraty życia w wypadku drogowym jest dla uczestników tej zabawy bardzo emocjonujące. Oczywiście gdzieś w tle jest jakiś bardzo ważny cel, ale dla startujących w grze chyba nie on liczy się najbardziej. Najważniejsza jest rywalizacja i osiągnięty w niej sukces. I dlatego tak bardzo cenię tych wszystkich, którzy dzieląc się swoją biedą oddają innym worek mąki, ryżu, makaronu czy symboliczną złotówkę. Bo dla nich najbardziej liczy się współczucie i autentyczna pomoc.

Ryszard KOSTERKIEWICZ

Pomoc dla Kosowa

Podczas minionego weekendu mieszkańcy Przemysła mieli okazję bezpośrednio włączyć się w nurt pomocy dla Kosowa. Punkt zbierania darów (żywności, środków higienicznych i piorących oraz zabawek) czynny był w sobotę w Klubie „Niedźwiadek”. Dyżur prowadzony był także w siedzibie Zarządu Okręgu PCK (ul. Rzeczna 20) i tam również można było przekazać dary dla mieszkańców ogarniętego wojną kraju. Za sprawą zaś „Caritas” Archidiecezji Przemyskiej, po niedzielnych nabożeństwach pieniądze z przeznaczeniem na pomoc dla Kosowa zbierane były do specjalnych puszek. „Caritas” Archidiecezji Przemyskiej uruchomił także specjalne konto bankowe: PKO SA I O/Przemysł nr: 1070470-42954-2221-0100 z dopiskiem „Pomoc na Balkany”, na które wpłaty pieniężne przyjmowane są cały czas.

Zbiórka darów i pieniędzy dla Kosowa w całej Polsce zajmują się:

Polska Akcja Humanitarna
PBK IV O/Warszawa nr: 11101109-8442-2700-1-32 z dopiskiem „Kosowo”,
Caritas Polska
PKO BP VIII O/Warszawa nr: 10201084-73538-1-111 z dopiskiem „Kosowo”
oraz Zarząd Główny PCK
BIG Bank Gdański SA I O/Warszawa nr: 11601029-30206001

Dla sprawnego przebiegu całej akcji wszystkie organizacje i firmy przygotowujące pomoc dla Kosowa proszone są o kontakt mailowy: sambor@onet.pl lub fax (012) 429-23-69.

Modex
KUPON PROMOCYJNY
1 zł netto

Uprawniający do otrzymania pakietu akcesoriów telefonicznych w przypadku zakupu telefonu komórkowego z aktywacją Panasonic G 450i lub Nokia 5110 na zasadach promocji „Słowik”

wartość telefonu z aktywacją netto 199 zł

wartość telefonu z aktywacją netto 245 zł

- Uchwyt samochodowy
- Futerał skórzany
- Ładowarka samochodowa
- Konektor antenowy
- Antena magnetyczna samochodowa 3 dB
- Zestaw słuchawkowy

Wartość zestawu - 345 zł

Kolorowa obudowa przy ładowaniu Business lub Prestige

Oferta ważna od 7 kwietnia do 30 maja lub do wyczerpania zapasów przy taryfie Contact, Business lub Prestige

PRZEMYSŁ: plac Na Bramie, tel. (016) 678 62 60
JAROSŁAW: ul. Grodzka 21, tel. (016) 621 82 88
PRZEWORSK: ul. M. Konopnickiej 14, tel. (016) 648 74 90
RZESZÓW: CH Europa II (parter), tel. (017) 852 44 35
e-mail: modex@modex.gsm.pl www: www.modex.plusgsm.pl

Trzymaj rękę na Plusie BEZPŁATNA INFOLINIA 0 800 601 111

W Jarosławiu: agencja w motelu, czy...

... motel w agencji?

Sąsiedzi lokalu podejrzanego o istnienie w nim agencji towarzyskiej szukają pomocy w samorządzie. Władze miasta chcą pomóc, lecz nie mają podstaw prawnych. Działają radni powiatowi! Podjęli rezolucję, w której domagają się likwidacji lokalu. Lecz co dalej?



Rada powiatu jarosławskiego na ostatniej sesji, 31 marca, podjęła rezolucję w sprawie usunięcia z terenu miasta Jarosławia agencji towarzyskiej. Wniosek o podjęcie rezolucji złożyli radni z Ruchu Patriotycznego „Ojczyzna”. W rezolucji napisali: „Jarosław jest miastem o wielowiekowych tradycjach kulturowych, wyrosłych z chrześcijańskich korzeni. Jest miastem, w którym w maju ubiegłego roku dokonano uroczystej intronizacji Chrystusa Króla. W listopadzie tegoż samego roku miał miejsce doniosły moment odsłonięcia i poświęcenia pomnika Chrystusa Króla oraz ponownego zawierzenia Mu mieszkańców Jarosławia i całego powiatu jarosławskiego. Ten historyczny akt zobowiązuje wszystkich, także władze miasta i powiatu, do dbałości o właściwy obraz Jarosławia i jego mieszkańców. W związku z powyższym, Rada Powiatu Jarosławskiego uważa, że funkcjonowanie w tym mieście tzw. agencji towarzyskiej stoi w zupełnej sprzeczności ze zobowiązaniami natury moralnej i etycznej, które ciążyą na władzach miasta i powiatu w konsekwencji intronizacji Chrystusa Króla. Dlatego też Rada Powiatu Jarosławskiego zwraca się do Rady i Zarządu Miasta Jarosławia o skuteczne spowodowanie zaprzestania działalności w Jarosławiu wspomnianej agencji towarzyskiej”.

Dwie różne sprawy

Radni nie podali na sesji, skąd wziął się pomysł złożenia takiego wniosku. Radny z „Ojczyzny” Adam Międlar tłumaczy, że mieszkańcy przychodzą do nich i się skarżą. Oczywiście, na sam fakt istnienia „czegoś takiego”: – *Ja to odbieram jako wyraz oburzenia ze strony mieszkańców, że coś takiego funkcjonuje. Uza-*

sadnienie ze strony niektórych osób, że jest to prywatna działalność i nic nie możemy zrobić, nic tu nie daje. Oczywiście, że takie rzeczy zawsze są. Ale co innego są ludzkie słabości, a co innego jest oficjalna działalność. To są dwie różne sprawy.

Nie wszyscy radni powiatowi byli zgodni z „Ojczyzną”. Ostry sprzeciw wyrazili radni z klubu SLD. – *Jesteśmy poważną radą!* – nawoływał Jan Orłowski, który zgłosił wniosek, by zdjąć ten punkt z porządku obrad rady. W tydzień po sesji twierdził: – *Rada powiatu miała większe problemy do rozwiązania na sesji 31 marca niż istnienie agencji. Uważam, że ta rezolucja była niepotrzebna.*

Innego zdania jest A. Międlar. Twierdzi, że sprawa agencji poruszana była już kilka razy, lecz żadna decyzja ze strony władz miasta nie zapadła. Teraz, gdy zlikwidowano jedną agencję, a założono drugą, nadarzył się właściwy moment, by sprawę zakończyć. – *Przy takiej okazji ludzie się sprzeciwiają. My będziemy, jeżeli nie jako rada, to jako poszczególni radni, walczyć z tym i protestować przeciwko tej agencji* – podkreśla.

Radny J. Orłowski nie chce zgodzić się z zasadnością podejmowania tematu agencji przez organy powiatu: – *Nawet jeżeli ta instytucja ma być zlikwidowana, to zezwolenie wydaje stosowny wydział urzędu miasta i on powinien podejmować decyzję.*

Znakomita reklama

Burmistrz miasta Jarosławia Jerzy Matusz ocenia podjęcie rezolucji jako niepoważne. Uważa, że nie ma żadnych przesłanek do domniemywania, że w tym lokalu będą miały miejsce różne nieprzyzwoite zdarzenia wbrew obyczajom i prawu. – *Nie mamy żadnych podstaw prawnych, by w momencie gdy nie ma dowodów na nieprawidłową działalność, wszczynać postępowanie, zmierzające do likwidacji lokalu* – wyjaśnia. Uważa, że podejmowanie tej sprawy jest znakomitą reklamą dla lokalu.

Właściwie nikt nie potrafi odpowiedzieć, czy rzeczywiście w motelu funkcjonuje agencja. Każdy z zapytanych twierdzi zbulwersowany, że przecież nigdy tam nie był. Również i sąsiedzi opierają swoje zarzuty tylko na domysłach. – *Nie mamy nic przeciwko istnieniu agencji. Jeżeli jest taka potrzeba, niech istnieje. Ale powinny być takie wymagania prawne, żeby była zlokaliz-*

owana w odpowiednim miejscu. A nie w środku miasta, w tak dużym skupisku domów – twierdzi jeden z sąsiadów. – *Przecież tutaj toczy się nocne życie, z tą działalnością związany jest alkohol, a my potrzebujemy spokojnie żyć.*

Mieszkańcy interweniowali w tej sprawie u władz miasta. Burmistrz odpisał im, że do ewidencji prowadzonej przez Urząd Miasta Jarosławia nie został zgłoszony zamiar prowadzenia wspomnianej działalności. Nikt prowadzący działalność przy tej ulicy nie wystąpił o wydanie zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych. Burmistrz pisze: – *Wobec braku formalnego wniosku o wpis do ewidencji działalności gospodarczej i z uwagi na fakt, że wspomniany obiekt stanowi własność prywatną nie ma podstaw prawnych do przeprowadzenia czynności kontrolnych przez pracowników tutejszego urzędu”.*

A co na to właściciele?

Wspomniany motel, w którym mieszkańcy i władze podejrzewają istnienie agencji towarzyskiej, to nowy, parterowy domek z poddaszem. Przy furcie zamontowany domofon, na ścianie wisi mała tabliczka z napisem „Motel Czerwona Latarnia”. Właściciel tej nieruchomości nie chce, by podawać jego nazwisko. Wyjaśnia, że wynajął ten budynek za pośrednictwem biura nieruchomości, podpisał długoterminową umowę, dzierżawca zapewniał go, że

będzie tam prowadzony motel i bar. Twierdzi, że przekazał nieruchomości dzierżawcy i za to, co tam będzie się działo, nie może brać odpowiedzialności.

Po wejściu za furtkę, widać, że dom niedawno został zagospodarowany. O tym świadczy również jego wnętrze. Dwa duże pokoje na parterze są jeszcze nieumeblowane. W piwnicy ściany są już przystrojone ozdobnymi lustrami, ale tylko połowa pomieszczenia jest zagospodarowana. Stoi tam duża narożna kanapa i kilka foteli. Dziewczyna, która oprowadza mnie po domu, twierdzi, że będzie stać tu jeszcze kilka takich zestawów. Na razie wszystko jest w trakcie organizowania. Jak mówi, są tu właściwie od kilku dni.

Właściciel motelu również nie ujawnia swoich danych personalnych. Twierdzi, że w wynajętym domu prowadzi motel, o czym świadczy szyld. Uważa, że rada powiatu może wydawać nawet dziesięć uchwał czy rezolucji, ale nie są one zgodne z prawem. Zapewnia, że jeżeli będzie zmiana prowadzonej działalności na agencję towarzyską, to odpowiedni wydział urzędu miasta Jarosławia otrzyma stosowny dokument od urzędu w jego miejscu zamieszkania, w którym ma zarejestrowaną prowadzoną działalność. – *Poza tym zmieni się napis z motelu na agencję. A agencja to nie burdel* – wyjaśnia.

Ewa KŁAK-ZARZECKA

Sprawdziły się policyjne metody

Final bombowego żartu



Ponad miesiąc temu pisaliśmy o kiepskim żarcie, który ktoś zrobił, dzwoniąc do szkoły i informując o podłożonej bombie.

Przypomnijmy: 25 lutego, rano do sekretariatu Szkoły Podstawowej nr 11 w Przemyśle zadzwonił ktoś, sądząc z głosu bardzo młody i poinformował, że w szkole została podłożona bomba, która niebawem wybuchnie. Sekretarka, która odebrała telefon, знаła doskonale instrukcję opracowaną na takie okazje i postąpiła zgodnie z zaleceniami. Kilka minut później w szkole pojawiła się policyjna ekipa. Skrupulatnie przeszukanie wszystkich zakamarków nie dało rezultatu. Bomby nie było. Lekcje nie zostały odwołane, nie było za-

mieszania ani paniki. Autor owego żartu prawdopodobnie nie zdawał sobie sprawy, że stosowane obecnie metody umożliwiają namierzenie żartownisia. Jedną z tych metod okazała się skuteczna i policjanci ustalili sprawcę owego żartu. Jest nim 12-letni uczeń innej szkoły, zupełnie nie związany z „jedenastką”. Po prostu nudził się i zupełnie przypadkowo wybrał z książki telefonicznej numer szkoły, do której zadzwonił. Po „namierzeniu” został przesłuchany w obecności matki i akta sprawy powędrowały do sądu, gdzie wydział rodzinny i nieletnich zdecyduje, na ile obciążyci rodziców „żartownisia” kosztami akcji, które, biorąc pod uwagę zaangażowane siły, na pewno będą niemałe.

17 i 18 kwietnia

PRZEGLĄD ZA JEDEN UŚMIECH

Bezpłatny przegląd samochodów marki Opel – 10% zniżki na części i koszty zleconych prac.

ZAPRASZAMY

OPEL

RES-TOP sp. z o.o.
Ul. Rejtana 67, RZESZÓW
tel. 852 52 27, fax 852 42 30



Nowoczesna odlewnia w Polnej.

W Przemysłu też może coś się udać

O sukcesie decydują ludzie

W niecały rok od giełdowego debiutu Zakłady Automatyki Polna SA zrealizowały kolejny bardzo ważny etap w rozwoju firmy. W piątek, 9 kwietnia, odbyło się uroczyste otwarcie Zakładu Odlewniczego Polna II sp. z o.o.

Otwarcia, przecięcia wstęgi oraz symbolicznego uruchomienia cyklu produkcyjnego w obecności blisko stu zaproszonych gości dokonali: minister Skarbu Państwa Emil Wąsacz, wojewoda podkarpacki Zbigniew Siczko oraz prezes Zarządu Zakładów Automatyki Polna SA Stanisław Malinowski.

Powstanie tej nowej inwestycji ma dla przemysłowej spółki giełdowej wielkie znaczenie i to nie tylko dla rozwoju produkcji dotychczasowej, ale przede wszystkim jako warunek realizacji przyszłych planów. Pozwoli bowiem na obniżenie kosztów produkcji oraz wprowadzenie na rynek nowych wyrobów, by Polna stała się jedną z przodujących w kraju firm.

Udział Polnej w Programie Powołanej Prywatyzacji, zmiana systemu zarządzania przedsiębiorstwem, a także wejście na Giełdę Papierów Wartościowych spowodowały, że środki uzyskane ze sprzedaży akcji oraz Narodowych Funduszy Inwestycyjnych pozwoliły na realizację opracowanego programu inwestycyjnego. W nim znalazły się m.in.: modernizacja systemu ogrzewania zakładów, zakup maszyn i urządzeń niezbędnych do podniesienia jakości, wzrostu wydajności i unowocześnienia procesów produkcyjnych. Kolejnym etapem było powstanie w ciągu 12 miesięcy nowej odlewni.

Fakt realizacji tak dużego przedsięwzięcia został wysoko oceniony przez ministra E. Wąsacza, który już po uruchomieniu części cyklu produkcyjnego odlewni powiedział m.in.: *„O sukcesie decydują ludzie, którzy mają wizję, którzy nie oglądając się na pomoc z Warszawy potrafią czegoś dokonać. I takiego działania mamy tu przykład. Sądzę, że właśnie dzięki tej inwestycji Polna będzie miała swoje miejsce na rynku przez wiele lat.*

Obecną sytuację na rynku i rolę odlewni dla całego zakładu najlepiej scharakteryzował prezes S. Malinowski: *„Postanowiliśmy zrestrukturyzować nasze służby, żeby wywołać inicjatywę w ludziach i pozwolić im działać na własną rękę. Utworzyliśmy nową spółkę Zakład Odlewniczy Polna II sp. z o.o., ze stuprocentowym udziałem Polnej i oddajemy jej majątek w dzierżawę. Mimo pewnej recesji na rynku my, jako Polna SA, nadal generujemy zysk. Sprzedaż układa się na poziomie, który wcześniej założyliśmy, choć nie jest to łatwe, bowiem poza petrochemią, nasi tradycyjni odbiorcy są z branży dotkniętych największymi trudnościami. Otwarcie odlewni pozwoli nam lepiej konkurować, bo dla nas spadną ceny odlewów, a więc i koszty wytwarzania produktów. Jednak tylko 40 procent produkcji odlewni będzie na nasze potrzeby. Pozostała część przeznaczona jest dla klientów zewnętrznych. I na tym też będziemy zarabiać. Między innymi dlatego w przyszłość patrzę optymistycznie.*

W otwarciu odlewni wziął także udział wojewoda podkarpacki Zbigniew Siczko, który nie krył swojego zadowolenia: *„Wyznają filozofię, że trzeba pokazywać rzeczy dobre, bo źle i tak każdy zobaczy. Trzeba szukać pozytywnych walorów, które promują ten region, a nie wpisywać się w chór malkontentów i kontestatorów. Dlatego chętnie przyjeżdżam do takich miejsc, gdzie mimo tego, że jest zastój gospodarczy, że jest regres powszechny, realizowane są tak ciekawe inicjatywy jak właśnie ta.* (R)

Czy Przemysł jest miastem akademickim?

Blisko, coraz dalej?

Zarząd Główny Polskiego Związku Wschodniego był organizatorem spotkania poświęconego sytuacji obecnej i przyszłości Wyższej Szkoły Administracji i Zarządzania w Przemysłu.



Studenci Wyższej Szkoły Administracji i Zarządzania w Przemysłu pytali o zakres pomocy i wysokość kwot, jakie władze Przemysłu przeznaczą w budżecie na szkolnictwo wyższe.

W spotkaniu, na które zaproszeni zostali przedstawiciele samorządu, zakładów pracy i stowarzyszeń działających w Przemysłu, oprócz rektora WSAiZ Jerzego Posłuszny miał wziąć udział prezydent miasta Tadeusz Sawicki (przewodniczący Społecznej Rady Uczelni). Prezydent jednak nie przybył, zastąpił go przez wiceprezydenta Jerzego Gruszeckiego, wspomaganego przez naczelnika Wydziału Edukacji UM Tomasz Dzumaka.

Rezultat spotkania był taki, że trudno jednoznacznie ocenić, jaki był jego cel. Rektor Posłuszny zaczął od informacji, że nie zamierza kandydować na stanowisko prezydenta, a następnie po raz kolejny zaprzeczył ewentualnym pomówieniom o prywatności kierowanej przez siebie szkoły wyższej. Później dość szeroko przedstawił osiągnięcia i aktualny stan bazy, podkreślając złe warunki w jakich mieszka część studentów dziennych. WSAiZ nie posiada bowiem własnego akademika, a korzysta

jedynie z kilkunastu pokoi w – będącym w fatalnym stanie technicznym – internacie Zespołu Szkół Rolniczych. *„Chcemy wystąpić do władz miasta o przekazanie nam tego internatu, wtedy będziemy mogli go wyremontować. Nie jesteśmy frajerami, nie możemy inwestować w coś, co nie jest naszą własnością* – powiedział J. Posłuszny, któremu zdarzył się kiedyś z prawdziwego zdarzenia campus na Bakończech.

„Bałtyk” to za mało

Zdaniem rektora WSAiZ, jeżeli Przemysłowi zależy na uczelni z prawdziwego zdarzenia, to potrzebna jest większa pomoc ze strony władz miasta. Szkoła otrzymała wprawdzie budynek dawnego kina „Bałtyk” za sumę zdecydowanie poniżej wartości, ale to zbyt mało. *„Jesteśmy wiarygodni. Mamy zabezpieczone środki na remont tego budynku. Prace powinny się rozpocząć w okolicy maja lub czerwca tego roku. Według planów sala kinowa przeździelona zostanie trzema kondygnacjami, co pozwoli uzyskać około dziewięćdziesiąt metrów kwadratowych powierzchni dydaktycznej. Jednak o akademickości miasta decydują studenci studiów dziennych, a tych trzeba czymś przyciągnąć. Także warunkami studiowania. A gdzie akademiki, gdzie stołówki studenckie, gdzie kluby? Dziękujemy za „Bałtyk”, ale w rękach Zarządu Miasta jest dalsza pomoc. Na liście boską, wyjdźcie naprzeciw młodzieży!”* – dramatycznie zaapelował rektor Posłuszny.

Wib

Na ten apel i na pytania przybyłych na spotkanie osób oraz przedstawicieli środowiska studentów, dotyczące zakresu pomocy i wysokości kwot, jakie miasto przeznaczyło w budżecie na szkolnictwo wyższe, wiceprezydent Gruszecki mógł jedynie obiecać, że internat, jego zdaniem, miasto może uczelni przekazać. O pieniądzach nie wiedział nic, zaś poproszony o wsparcie naczelnik Dziurak wyznał, że jego wydział studentami i szkolnictwem wyższym się nie zajmuje. A ponieważ więcej pytań ani dyskusji nie było, więc prowadzący spotkanie prezes ZG PZW Zdzisław Konieczny mógł je jedynie zakończyć. (R)

Brawura przyczyną wypadku

Śmiertelny rajd

Dwudziestodwuletni Piotr Z. z Horyńca zginął, a trzech jego kolegów z obrażeniami trafiło do lubaczowskiego szpitala po wypadku, który miał miejsce w nocy z 10 na 11 kwietnia.

O godzinie 3.50 samochód marki Simca prowadzony przez 22-letniego Piotra Z., mieszkańca Horyńca, na prostym odcinku szosy w pobliżu miejscowości Podemszczyzna wypadł z jezdni i zjechał do przydrożnego rowu. Podejrzewa się,

że kierowca nie zachował odpowiedniej do warunków drogowych szybkości samochodu, skutkiem czego pojazd został wyrzucony jak z kaptury i uderzył w przydrożne drzewo. Uderzenie okazało się śmiertelne dla kierującego pojazdem Piotra Z., który zginął na miejscu. Trzej jego koledzy, którzy podróżowali wraz z nim, doznali licznych obrażeń i zostali przewiezieni do lubaczowskiego szpitala powiatowego. Ich życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

Wib

Niechlubny rekord Polski

9,3 promila we krwi

Dwudziestego szóstego marca w pewnej melinie w Cieszanowie zjawił się na rowerze jakiś spragniony klient. Po przybyciu do celu nie był jednak w stanie utrzymać się na nogach. Wkrótce upadł na ziemię, a obecni stwierdzili, że przybyły jest w stanie agonalnym. Wezwany na pomoc lekarz z karetki pogotowia stwierdził zgon. Od denata pobrano próbki krwi do badań laboratoryjnych. Okazało się, że we krwi zmarłego znajdowało się aż 9,3 promila alkoholu, co jest – jak się wydaje – absolutnym rekordem kraju w tej dziedzinie. Postępowanie w sprawie tej śmierci prowadzi lubaczowska prokuratura powiatowa, ale wstępne wyniki śledztwa wskazują, iż jedyną przyczyną zgonu było nieposytykane stężenie alkoholu we krwi. (R)

Wib

Bar Margherita

ZESTAWY OBIADOWE NA TELEFON

TEL. 678-49-94

Pizzeria Margherita

PIZZA SPAGHETTI RISOTTO NA TELEFON

TEL. 678-98-98, 678-73-47

PROMOCJA WIOSENNĄ

szybka ciepłochronna k=1.5 *)
mikrowentylacja termometr

GRATIS

+ bezkonkurencyjne ceny

Przemysł, ul. Ratuszowa 14
tel. (016) 678-94-40

ZAPRASZAMY DO

KAWIARNI INTERNETOWEJ

CYBERCAFE

ul. Lelewela 4

Agencja Reklamowo-Wydawnicza

Prorek-art s.c.

ul. Katedralna 3a
37-700 Przemysł
tel./fax (016) 6782328

fotografia cyfrowa

24h

Pogórze Dynowskie przed rozpoczęciem sezonu turystycznego

Mini-Disneyland

Władze obu gmin dynowskich, przeświadczone, że urokliwe zakątki Pogorza Dynowskiego zawsze znajdą swoich amatorów, uznały rozwój turystyki za jeden z najważniejszych celów strategicznych.

Jeden z mieszkańców komentuje walory turystyczne Dynowszczyzny w następujący sposób: – Nie dajmy się zwariować. Takich krajostrazów jak u nas w całej Polsce jest wiele. Poza tym, żeby zyskać z turystyki, należy włożyć w nią olbrzymie pieniądze, a my nawet nie mamy podstawowej bazy.

Większość dynowian jest jednak odmiennego zdania. W ankiecie sporządzonej przez urząd miasta podkreślili, że region ten może stać się ważnym ośrodkiem turystycznym. Zwracają uwagę na czyste rzeki i malownicze wzgórza porośnięte lasami. Jeden z nich mówi: – Pomimo że brakuje miejsc noclegowych i tak przyjeżdżają tu ludzie nie tylko z najbliższych miast, ale i ze Śląska. Nocują nawet w autobusach, żeby tylko mogli powędrować i odpocząć w nieskażonym środowisku.

Na Pogórze Dynowskim tylko Słone w gminie Dubiecko może



Na razie na Rynku w Dynowie jest cicho. Czy w sezonie zapełni się turystami?

przyjąć większą ilość wczasowiczów. Znajdują się tam dwa ośrodki wypoczynkowe i kilka gospodarstw agroturystycznych. Dynów nie posiada ani restauracji, ani hotelu, jedynie w sezonie letnim turyści mogą wynająć parę kwater prywatnych. Natomiast gmina wiejska ma zarejestrowane trzy gospodarstwa agroturystyczne, jedno w Harciu i dwa w Bachórze. Sąsiednia gmina Nozdrzec, umiejscowiona już w powiecie brzozowskim, dysponuje pensjonatem w pałacu, który co prawda nie zabiega o szarego wczasowicza, lecz nie odmówi noclegu zabłąkanemu podróżnikowi. Obok pałacu znajdu-

je się pole namiotowe z podstawowymi wygodami. W Nozdrzcu rzeszowski PKS wybudował domki kempingowe dla swoich pracowników, ale bez przeszkód znajdują tam zakwaterowanie goście spoza branży. Do dyspozycji turystów gmina ta posiada także wiele kwater prywatnych. W miejscowości Wesola niedaleko Nozdrzcu, jak nas poinformował wójt Wiesław Marchel, powstaje ośrodek wypoczynkowy z wieloma atrakcjami: – Taki mini-Disneyland – wyjaśnia W. Marchel.

Władze obu gmin dynowskich nie zważają na zasze zaniedbania i dążą, aby ich region rozwijał się dzięki tu-

ryście. Kilka lat temu z inicjatywy jednego z mieszkańców Dynowa Macieja Wojtaszka powstał Związek Gmin Turystycznych Pogorza Dynowskiego. W skład związku wchodziło sześć okolicznych gmin: Dynów – miejsciska i wiejska, Dubiecko, Kańczuga, Jawornik Polski i Nozdrzec. Ostatnio do organizacji tej dołączyły dwie nowe: Krzywca z powiatu przemyskiego i Dydnia z brzozowskiego. Zdaniem wójta gminy Dynów Adama Chrobaka, związek gmin turystycznych zamierza utworzyć ścieżkę rowerową, której trasa będzie biegła wzdłuż Sanu od Dydni do Krzywicy. Na trasie tej planują wybudować

przystanie kajakowe. Wójt A. Chrobak nie zamierza budować zaplecza turystycznego, ponieważ jak mówi, ustawodawca zabronił urzędowi wypracowywać zyski. Za to chętnie odda tereny każdemu, kto zechce włożyć pieniądze na turystykę, nawet za przysłowiową złotówkę.

Zarówno Dynów jak i związki gmin turystycznych gromadzą materiały promocyjne. Wydają mapkę – przewodnik po pogórze, przymierzają się do wydania folderu reklamującego region. Jeszcze w tym miesiącu ukaże się materiał promocyjny o Dynowszczyźnie w rzeszowskim magazynie turystycznym *Wel Come To*. Miasto planuje stworzyć kompleks rekreacyjny w okolicy stacji kolejowej. Jeszcze w bieżącym roku stanie w tym miejscu zadana estrada, gdzie urząd wspólnie z ośrodkiem kultury organizować będzie szereg imprez muzycznych promujących miasto. W pobliżu stacji stoi budynek, który – w opinii burmistrza Krystyny Dżuły – po adaptacji mógłby posłużyć jako noclegownia. Pani burmistrz z pomocą młodzieży chce w najbliższej przyszłości uprzątnąć ze śmieci sąsiadujące z kompleksem nabrzeże Sanu, a także przycięć porastającą go łożynę. W miejscu tym powstanie nowe pole namiotowe. Dynowski związek wędkarski od kilku lat organizuje w lipcu ogólnopolskie zawody o Puchar Galicji. Wędkarze mówią, że San w okolicy Dynowa obfituje w świnkę, brzań, cęte, klenia, można wyłowić też pstrąga potokowego i tęczowego, a także lipienia i bolenia. Dynów zabiega o miano miasta ekologicznego. Od pierwszego kwietnia wprowadziło selektywną zbiórkę śmieci. W Rynku zmieni pięć kotłowni ogrzewających bloki i kamienice z węglowych na gazowe. MS

Tekst sponsorowany

Kawiarniany Internet w Przemysłu

Internet zrewolucjonizował świat. I to w sposób zupełnie nieprzewidywany, nie kontrolowany przez nikogo. Jeszcze do niedawna był drogą zabawą urozmaicającą czas nielicznym użytkownikom komputerów osobistych, dziś spowszedniał, stał się symbolem schyłku XX wieku, znakiem rozpoznawczym globalnej multimedialnej cywilizacji. Narzędzie pracy dla wielomilionowych rzesz, źródło informacji dla dosłownie każdego.

Dynamika rozwoju sieci zaskoczyła nawet pionierów tej dziedziny, którzy jak sami twierdzą, nigdy nie spodziewali się takiego obrotu rzeczy. Liczba internautów powiększa się w tempie geometrycznym i tylko kwestią najbliższych lat jest moment, gdy osiągnie pół miliarda osób. Każde profesjonalne pismo, w końcu każdy ambitny, szeregowy miłośnik PC-ta ma swoją stronę w Internecie, a nawet jeśli jeszcze jej nie ma, to ma zamiar mieć. Sieć swoimi mackami oplótła całą kulę ziemską,

wkroczyła we wszystkie aspekty współczesności. Kroczy za nami nieustannie.

Najczęściej mamy dostęp do sieci (jeśli go mamy) w domu lub pracy, więc zakładając, że każdy z nas odczuwa naturalną potrzebę przebywania poza tymi miejscami przynajmniej przez jakiś czas, nie mamy fizycznej możliwości korzystania z Internetu wszędzie tam, gdzie byśmy tego chcieli. Gdzie jest miło i przyjemnie. A w każdym bądź razie jest to bardzo kosztowne i nie wskazuje na to, aby coś się w tej materii zmieniło. Dlatego też wymyślono, aby komputery z wejściem do sieci umieszczać właśnie tam, gdzie jest miło i przyjemnie, na przykład w kawiarniach i restauracjach. Co więcej, stworzono lokale specjalnie w tym celu i ma to już swoją kilkuletnią tradycję. Teraz czas na Przemysł.

Przy ulicy Lelewela 4, w podziemiach Archiwum Państwowego, powstał właśnie taki internetowy przybytek-kawiarnia pod nazwą „Cybercafe”. Tam od 10 kwietnia można do woli buszować po sieci, bez strachu i troski o sprzęt, oprogramowanie i odpowiednią jego konfigurację.

Dzięki najnowocześniejszym łączom cyfrowym szybkość transmisji danych wynosi 128 KB na sekundę, co pozwala na ściąganie wszelkiego rodzaju filmów, obrazów, dźwięków, piosenek, jednym słowem czego dusza zapagnie. Strony WWW, grupy dyskusyjne, serwisy informacyjne, gry sieciowe i wiele innych rzeczy, wszystko to stanie się kwestią wpisania odpowiedniego adresu. Jeśli zasiądziemy już przy jednym z czterech przygotowanych stanowisk czuć nad nami będzie stale fachowa ręka informatyka, który przyjdzie nam w każdej trudnej chwili z pomocą, a pod ręką z kolei leżeć będą również fachowe pisma, z których skorzystać będziemy mogli całkowicie bezpłatnie. Jeśli dodać do tego elementy typowe dla każdej innej kawiarni, czyli możliwość spotkania się z innymi „komputerowcami” – oczywiście nie tylko – przy muzyce i filiżance „kawy czy herbaty”, to nie pozostaje nic innego, jak tylko do tego lokalu serdecznie wszystkich chętnych zaprosić.

Tomasz SERWAŃSKI

Stop! Przewodnik czeka

Odkrywanie tajemnic

W sobotę, 10 kwietnia, rozpoczęła się w Przemysłu wielomiesięczna akcja pod hasłem „Stop! Przewodnik czeka”.

W ubiegłym roku mieszkańcy Przemysłu oraz przybyli do tego miasta turyści mieli okazję po raz pierwszy skorzystać z bezpłatnych usług przewodników, oferowanych w ramach akcji organizowanej siłami Koła Przewodników PTTK przy finansowym wsparciu Wydziału Edukacji i Sportu UM. Z niemal coweekendowych ofert spotkań z przemyskim przewodnikami w trakcie turystycznego sezonu skorzystało ponad 3 tys. osób. W tegorocznej akcji organizatorzy zwracają większą uwagę poświęcić forum Twierdzy Przemysł, ale oczywiście nie zapomną o innych zabytkach Przemysłu i najbliższych okolic.

Na pierwsze spotkanie w sobotę, 10 kwietnia, zaplanowali odwiedzić Zamku Kazimierzowskiego, fortu na wzgórzu Trzech Krzyży, bramy fortecznej przy ul. Sannockiej oraz łączącego te wszystkie miejsca przemyskiego parku. W niedzielę, 11 kwietnia, przemyscy przewodnicy PTTK przed wszystkim chętnymi odsłoniли historię i tajemnicę kościoła oo. Franciszkanów. A potem w niemal każdy weekend, ale tak by nie kolidować



Kaplica Drohojowskich przy archikatedrze przemyskiej.

swoją ofertą z innymi organizowanymi w mieście imprezami, zabierać będą w inne ciekawe miejsca Przemysłu i bliskich okolic. Aż do późnej jesieni.

Informacja o terminach i miejscach spotkań z przemyskimi przewodnikami wywieszona jest w gablocie przy wejściu do biura Oddziału PTTK przy ul. Grodzkiej 1.

Twardy orzech do zgryzienia dla lubaczowskiego sądu

Pechowa krowa

Wielu ludzi uwielbia procesy. W budynku sądu czują się jak ryba w wodzie, a skargi często piszą nie tylko po to, aby sprawiedliwości stało się zadość, ale także w celu pognębienia przeciwnika, który w odległej przeszłości załaził im za skórę. Jednym z nich jest proces o krowę, nad rozstrzygnięciem którego już pół roku głowi się Sąd Rejonowy w Lubaczowie.

W porze jesiennej wielu rolników wypasa swoje krowy na łąkach, zazwyczaj są przywiązane na łańcuchach i dzięki temu, nie wchodząc nikomu w szkodę, pozwalają ich właścicielom na inne prace polowe. Jest to bardzo przydatne w przypadku osób, które samodzielnie prowadzą gospodarstwa rolne. Jednym z takich rolników jest Franciszek Jabłoński ze Starego Dzikowa. Oprócz kilku krow ma jeszcze siedem koni i stado owiec. Jakoś udaje mu się radzić ze wszystkim samodzielnie. Jednak od kilku lat systematycznie popada w konflikty z niektórymi mieszkańcami wioski, którzy oskarżają go o różne rzeczy. Ostatnio jeden z mieszkańców Starego Dzikowa oskarżył go o to, że jego krowa weszła jesienią na jego pole i dokonała bardzo dużych szkód i z tego tytułu domaga się odszkodowania.

Pierwszego kwietnia odbyła się rozprawa sądowa przeciwko Franciszkowi Jabłońskiemu z pozwu Władysława Kozickiego, w czasie której obie strony zaprezentowały swoje argumenty.



Czyja krowa?

Oskarżyciel, który na pomoc wzywał adwokata, stwierdził, że w październiku 1998 r. obca krowa

weszła na jego pole i zdeptała mu oziminę. Według jego szacunków zniszczyła wówczas około 20 arów pszenicy. – Nie wiedziałem – zezna-

wał przed sądem W. Kozicki – czyja to krowa i dlatego wziąłem ją do domu, gdzie przez osiem dni ją żywiłem.

– Jak to nie wiedział – gorączkował się F. Jabłoński – czyja to krowa, skoro przez całe lato wyganiałmy swoje krowy na to samo pastwisko. Krowę w takim kolorze nikt inny we wsi nie ma. To nieprawda, co mówi Kozicki. Zresztą to bardzo dziwne, że moja krowa przeszła sama przez dwie rzeczki i ogrodzenie, i zatrzymała się specjalnie na polu Kozickiego, od którego moja łąka znajduje się prawie siedemset metrów. Jakoś moje krowy szkód nie czynią na polach obok moich, a u Kozickiego robią. To znowa przeciwko mnie.

W. Kozicki zabrał krowę do domu. Gdy ją prowadził do obory, spotkał na drodze Genowefę Banach, która zeznała, że widziała krowę, ale nie wie, skąd ją oskarżyciel prowadził. – Widać było – zeznawała – że to nie jest jego krowa, bo się opierała i nie chciała z nim iść. Jednak nie wiedziała czy krowa ta wyrządziła jakieś szkody, bo jak sama zeznała, po cudzych polach nie chodzi i szkód nie ogląda. G. Ba-

nach ma pole obok F. Jabłońskiego i twierdzi, że jego krowy nigdy nie wchodziły jej w szkodę, choć jednocześnie przyznaje, że owce niekiedy to robiły.

Najlepszy prokurator

W. Kozicki zaprowadził krowę do swojej obory i czekał na właściciela, aż się po nią zgłosi, ale minął dzień i drugi, a tego nie było. Dlaczego?

– Nie chodziłem do Kozickiego po krowę – twierdzi F. Jabłoński – bo już od kilku lat mam z nim zatargi. On mnie skarży o różne rzeczy i dlatego poszedłem na policję, żeby odebrali moją krowę, ale tam mi powiedziano, żebym sobie sam odebrał. Pojechałem więc do prokuratora i tam mi poradził, żebym napisał list do Kozickiego. Taki list napisałem i pocztą poleconą wystąpiłem. Dopiero gdzieś po tygodniu wychodzę na pole i widzę, że stoi moja krowa. Musiał ją w nocy wypuścić.

– Przez kilka dni krowie dawałem jeść – twierdzi W. Kozicki – siano, marchew, buraki pastewne, a do wody dawałem otręby, bo nawet nie chciała pić. Krowa była wychudzona i dawała mało mleka. Dziennie to ja doilem półtora litra mleka.

– Jakby ta krowa – twierdzi F. Jabłoński – dawała tak mało mleka, to by nie mogła cielecia wyżywić, które przez kilka dni chodziło samo i ryczało za krową. To ciele zresztą z tego powodu znacznie straciło na kondycji i to właśnie Kozicki powinien ponieść karę, a nie ja. Bo w ozimieniu szkód prawie żadnych moja krowa nie zrobiła.

Sąd jednak nie potrafił rozstrzygnąć na tym etapie czy szkoda została wyrządzona, czy też nie. Stąd też rozprawa została zawieszona do czasu zbadania sprawy przez biegłego, który ma orzec po pół roku od zdarzenia czy szkoda była, czy też jej nie było, a sąd będzie się zapewne jeszcze zastanawiał czy ciele straciło na kondycji, czy też nie, oraz czy W. Kozickiemu przysługują odszkodowanie z tytułu opieki nad krową przez kilka dni, czy też nie?

St. D.

Westy w areszcie

Dla nikogo nie jest tajemnicą, że na przygranicznych terenach wielu robi „lewe” interesy na handlu szmuglowanymi towarami. W Przemyślu praktycznie nie ma tygodnia, by funkcjonariusze urzędu celnego lub policji nie ujawnili jakiejś większej kontrabandy.



Fabrycznie nowe zakrętki na butelki z wódką znalezione w piwnicy 34-letniego przemyslanina.

przeszukaniu mieszkania i piwnicy funkcjonariusze znaleźli 14 litrów spirytusu w nietypowych opakowaniach, 2100 banderol akcyzowych, około 55 tysięcy naklejek i etykietek na wódki różnego gatunku oraz na spirytus, a także około 15 tysięcy metalowych i plastikowych zakrętek i 570 jednolitrowych butelek używanych za wschodnią granicą. Cały ten kram wskazuje, że jego właściciel zamierzał uruchomić nielegalną rozlewnię alkoholu; prokurator zastosował wobec niego poręczenie majątkowe oraz dozór policyjny.

Również funkcjonariusze Urzędu Celnego w Przemyślu mogą pochwalic się niezłymi wynikami. Na przykład w czasie ostatnich świąt na przejściu granicznym w Hrebennem ujawniono rekordową w tym roku kontrabandę. Z Ukrainy do Polski wjechał niemiecki TIR, którego kie-

rowca (obywatel Niemiec) zgłosił do odprawy celnej elementy konstrukcyjne przeznaczone dla odbiorcy w Niemczech. Celnikowi nos „podpowiedział”, że warto zobaczyć te elementy i wtedy okazało się, że cały TIR wyladowany jest papierosami marki West. Po przeliczeniu wyszło, że papierosy, których było 55 tysięcy paczek, warte są 1 milion 100 tysięcy złotych. Ponieważ było to poważne przestępstwo, oprócz papierosów zarekwirowano również samochód, który posłużył do popełnienia przestępstwa.

To tylko trzy większe sprawy z ostatnich tygodni, ale gdyby podsumować efekty pracy policjantów i celników, tylko od początku roku, wtedy okazałoby się, jak poważnym problemem i stratą dla naszej gospodarki jest przemyt artykułów monopolowych.

Sewu

Dwudziestego dziewiątego marca późnym wieczorem policjanci z Komendy Miejskiej Policji w Przemyślu w jednym z prywatnych garaży na terenie miasta ujawnili 8930 paczek papierosów West i HB, na których nie było banderol akcyzowych. Papierosy pochodzące z przemytu, warte niemałe pieniądze, zostały zarekwirowane, a ich właściciela czekają spore kłopoty.

1 kwietnia żartowali wszyscy oprócz policjantów, którzy odwiedzili mieszkanie 34-letniego bezrobotnego przemyslanina. Po dokładnym

"TANIE MEBLE"
 "Nowo otwarty sklep meblowy ZAPRASZA"
 • meblaścianki
 • kuchnie
 • zestawy wypoczynkowe
 RATY
Czarnieckiego 7 PRZEMYŚL
 (budynek „Zorzy”)
 czynny od 8.00 do 17.00
 w soboty od 8.00 do 13.00

Dołącz do NAJLEPSZYCH!
 • WYKONANIE ZA DARMO (tylko koszt rejestracji)
 • BEZPŁATNA REJESTRACJA W WYSZUKIWARKACH
 • BEZPŁATNA AKTUALIZACJA
 • KRÓTKIE TERMINY REALIZACJI
 www.przemysl.w.pl
 www.workjoy.com.pl
 0604508318 do 19-016 6787300

Drukarnia San Set
 Józef Radymski
Przemyśl
 ul. Herburtów 14
 telefon
676 41 01

Rola dziennikarzy jest ogromna

Rozmowa z Janem Solkiem, radnym sejmiku samorządowego i członkiem zarządu województwa podkarpackiego.

Kim Pan jest? Jak określiłby Pan swoją osobę?

– Politykiem, aktywnym aktorem wydarzeń społecznych i politycznych, członkiem zarządu województwa podkarpackiego. Mam zaszczyt pracować na rzecz rozwoju tej części Polski.

Jakim Pan jest człowiekiem?

– Hm... dobrym człowiekiem!

Jako dziennikarz często krytycznie pisał Pan o świecie władzy i polityki. Dzisiaj jest Pan politykiem. Traktował Pan gazetę jako oręż i trybunę w walce politycznej, czy może teraz traktuje Pan swoją obecność w polityce jako okazję do zebrania świetnego dziennikarskiego materiału o kulisach władzy?

– Kiedyś dziennikarstwu poświęciłem szmat życia, ale nie zgadzam się z twierdzeniem, że traktowałem gazetę, zawód jako trybunę w walce politycznej. Zawsze starałem się swoją pracę wykonywać uczciwie. Tak samo teraz nie traktuję swojej profesji jako okazji do zbierania informacji i dziennikarskiego materiału. Absolutnie.

Będąc dziennikarzem, krytycznie oceniał Pan władzę i polityków. Czy teraz, z drugiej strony barykady, równie krytycznie patrzy Pan na media?

– Jak najbardziej przyjaźnie! I sam chciałbym być tak odbierany. Uważam, że rola mediów, czwartej władzy, w naprawianiu świata i budowaniu demokracji jest ogromna. Dlatego traktuję dziennikarzy poważnie. Jeśli pisałem teksty krytyczne, to nie po to, żeby atakować konkretnych polityków. Po to, żeby przedstawiać i krytykować jakieś negatywne zjawiska, które w mojej opinii nie powinny mieć miejsca. Dzisiaj też uważam, że taka jest rola i prawo dziennikarstwa.

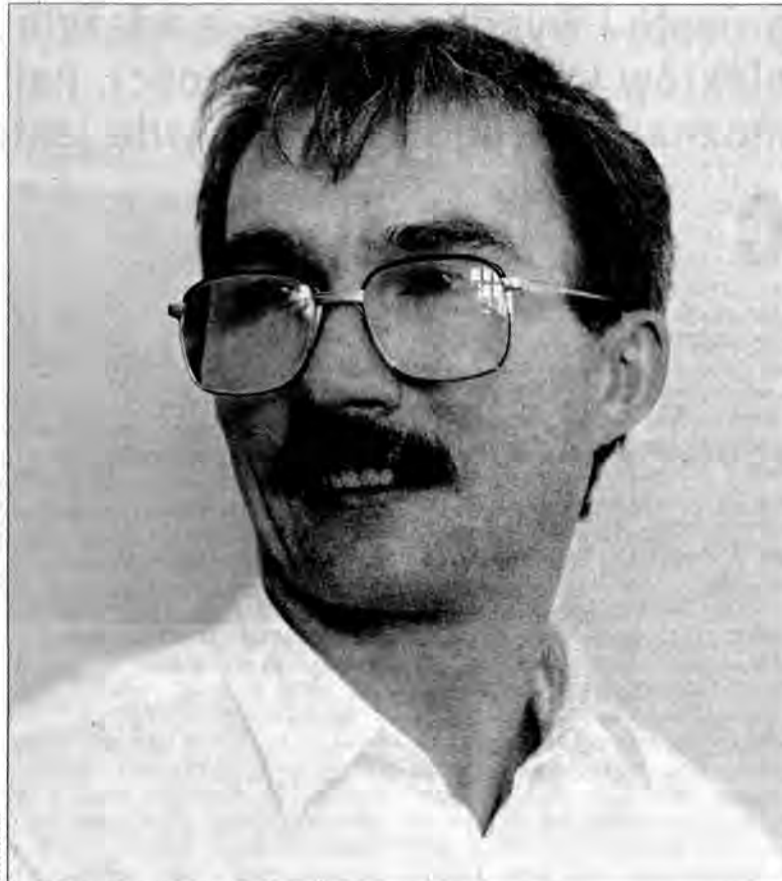
W ostatnim roku istnienia województwa przemyskiego był Pan już urzędnikiem. W Przemysłu panuje opinia, że w dawnym urzędzie wojewódzkim był Pan nie tylko pełnomocnikiem wojewody do spraw reformy administracji czy też szefem jego gabinetu. Mówi się, że był Pan szarą eminencją, która najpierw doprowadziła do nominacji Leszka Kisielea na wojewodę, a potem razem z nim i dyrektorem generalnym urzędu Józefem Wotą bez skrępułów zdemontowała województwo... Bez skrępułów, bo żaden z panów nie był związany z Przemysłem.

– Jest mi miło... ale naprawdę to tak wielkiego wpływu na bieg wydarzeń na pewno nie miałem. Osobnym tematem jest rola wojewody przemyskiego Leszka Kisielea. Uważam, że był bardzo dobrym wojewodą, najlepszym z tych, których znałem. Wyrazem uznania dla jego pracy niech będzie zgodne poparcie jego kandydatury na stanowisko wicewojewody podkarpackiego przez wszystkich polityków AWS z całego województwa podkarpackiego. To coś znaczy.

Czy to prawda, że właśnie to stanowisko miało być dla Leszka Kisielea gratyfikacją za niewdzięczną rolę likwidatora, za dokonanie demontażu województwa bez specjalnych obiekcji?

– Absolutnie nie! To nie wojewoda wznacza kierunki polityki państwa. On realizuje tylko politykę rządu i sejmiku. Kisielek robił to bardzo dobrze.

Może wie Pan gdzie jest lancia wojewody przemyskiego? Czy przekazanie jej na przykład sta-



Jan Solec

roście przemyskiemu było naprawdę niemożliwe?

– Lancią z Przemysła jeździ wojewoda podkarpacki. Z tego, co mi wiadomo starosta przemyski – jak inni starostowie – otrzymał do dyspozycji dobry samochód służbowy.

Jednak w Krośnie ani jeden samochód z urzędowego taboru nie trafił poza teren likwidowanego województwa. Podobnie z kierowcami. W Tarnobrzegu zostali wysłani na dodatkowe szkolenia specjalnie po to, żeby po likwidacji urzędu nie dołączyli do grona bezrobotnych. Dlaczego w Przemysłu w podobny sposób nie zadbało o ludzi i mienie?

– Nie chcę się odnosić do spraw Krosna, bo po prostu nie wiem, co się tam działo. Ale wiem, że samochodami z Tarnobrzega dysponuje obecnie wojewoda podkarpacki. To przecież był i jest majątek skarbu państwa, a majątkiem skarbu państwa zarządza nie kto inny, jak wojewoda.

Ale naszym kierowcom zabrano i samochody, i miejsca pracy. Nikt nie pomyślał, żeby ich przeszkolić...

– W urzędzie pracowało kilkaset osób. Część z nich znalazła zatrudnienie w starostwach, część w urzędzie miasta, w urzędzie marszałkowskim. Część pracuje nadal w administracji rządowej, w podkarpackim urzędzie wojewódzkim. Być może któryś z kierowców stracił pracę, ale czy wobec tego nie należało przeprowadzić reformy administracji publicznej?

W drugiej połowie ubiegłego roku, przygotowując się do godziny zero, to jest do pierwszego dnia nowej rzeczywistości administracyjnej, trzy najważniejsze w urzędzie wojewódzkim osoby przy każdej okazji zapewniały, że wszystko będzie dobrze. Z uśmiechem zapewniali nas o tym wojewoda Leszek Kisielek, dyrektor generalny Józef Wota i Pan... Dzisiaj Pan mówi, że każda zmiana pociąga za sobą koszty i ofiary. Nie ma Pan kaca?

– Nigdy nie mówiłem, że nie będzie negatywnych następstw. Chyba nie da się tak wielkich

zmian w państwie przeprowadzić bez jednostkowych ludzkich dramatów. Wiem, że wielu ludzi przeklina reformy... Ale między innymi dlatego, aby zniwelować negatywne skutki zmian miastom, tracącym status województw został zaproponowany program „Dialog i rozwój”. Dla Przemysła była to konkretnie inicjatywa powołania Akademii Przemyskiej. Inicjatywa powszechnie poparta przez samorząd, przez lokalnych polityków. Poświęciliśmy temu zamierzeniu i czas, i środki. Jeśli uda się doprowadzić rzecz do końca, będzie to wielka sprawa.

Pierwszy z seryjnej produkcji

Ekologiczny jelcz

W marcu Miejski Zakład Komunikacji Spółka z o.o. w Przemysłu włączył do eksploatacji autobus typu Jelcz 120 M/G. Napędzany gazem pojazd jest pierwszym z seryjnej produkcji Jelczańskich Zakładów Autobusowych.

Autobusy napędzane gazem ziemnym jeżdżą po Przemysłu od kilku lat i właśnie doświadczenia zdobyte w ich eksploatacji stały się podstawą uruchomienia w Jelczu seryjnej produkcji tego typu pojazdów, a w WSK Mielec jednostek napędowych do nich. Pojawienie się nowego jelcza na ulicach Przemysła jest kolejnym istotnym krokiem ku pełnej „gazyfikacji” taboru, pozostającego w dyspozycji Miejskiego Zakładu Komunikacji. W całej sprawie do osiągnięcia jest wiele celów, ale najistotniejsze to wielokrotne zredukowanie spalin zanieczyszczających środowisko oraz obniżenie kosztów eksploatacyjnych. Z dotychczasowych doświadczeń wynika bowiem, że silniki autobusów zasilanych paliwem gazowym podlegają wolniejszemu zużyciu. Ponadto gaz ziemny czerpany bezpośrednio z kopalni (a takie możliwo-

Jan Solec – działacz przeworskiego samorządu, przez 4 lata dziennikarz tygodnika *Życie Przemyskie*. Od stycznia do grudnia 1998 roku pełnomocnik wojewody przemyskiego ds. wdrażania reformy administracji i dyrektor gabinetu wojewody. Sekretarz Zarządu Wojewódzkiego RS AWS, obecnie radny Sejmiku Województwa Podkarpackiego i jednocześnie członek zarządu województwa. W zarządzie zajmuje się m.in. sprawami współpracy międzynarodowej, współpracy z samorządami lokalnymi, promocji, informacji i rozwojem turystyki. Ma 41 lat, żonaty, dwoje dzieci.

W urzędzie wojewódzkim w Przemysłu był Pan cały ostatni rok. Pełnił Pan kilka funkcji, ale co właściwie należało do Pana obowiązków? Pod jakimi decyzjami jest Pan podpisany?

– Byłem doradcą wojewody i to wojewoda podpisywał decyzje, a nie jego doradca.

Za co, Pana zdaniem, przemysłanie mogą Pana dobrze wspominać? Proszę wymienić jeden konkretny powód, sukces, doprowadzoną do końca inicjatywę?

– Nie mają powodów wspominać mnie dobrze ani źle. Mogą wspominać wojewodę i według mnie mają dość powodów, żeby wspominać go bardzo dobrze.

A w jakich sprawach doradzał mu Pan szczególnie dobrze?

– We wszystkich. Między innymi w sprawach stosunków z sąsiadami. Uważam, że wojewoda Kisielek prowadził bardzo wyważoną i starannie przemyślaną politykę w tym zakresie.

Dlaczego w takim razie nie został wicewojewodą podkarpackim?

– Decyzja należała do premiera. Ja naprawdę nie jestem w stanie powiedzieć, dlaczego nie Kisielek! Nie wiem. Natomiast ważne jest, że popierało go prawie całe środowisko AWS-owskie. Nie tylko z dawnego przemyskiego, ale i całego Podkarpacia. Nie ukrywam, że przez dłuższy czas i ja liczyłem na to, że wicewojewodą zostanie właśnie Leszek Kisielek.

Jako rodowity przeworszczanin nie musi się Pan właściwie czuć w jakikolwiek sposób zobowiązany wobec Przemysła. A wobec Przeworska? Teraz jest Pan radnym sejmiku i członkiem zarządu województwa podkarpackiego. Co przeważa, kiedy podejmuje pan decyzje: interes rodzinny miasta czy całego Podkarpacia? Przecież nie zawsze te interesy się zbiegają...

– O interesy Przeworska dbają przede wszystkim władze miasta, radni i burmistrz. Wykonując swoją funkcję staram się dbać o interes całego województwa: ziemi przeworskiej, leżajskiej, ale także o interesy Przemysła czy Jarosławia. Mogę się pochwalić, że ostatnio skutecznie zabiegałem o pieniądze na dokonanie inwestycji sportowych w Przemysłu.

Podobno jest inicjatywa, żeby połączyć małopolskie z podkarpackim i zamiast dwóch słabych województw, utworzyć jedno mocne. Słyszał Pan o tym? Co Pan o tym sądzi?

– Czyja inicjatywa? Na pewno nikt poważny o czymś takim nie rozmawia. Województwo podkarpackie, jakkolwiek nie należy do najmocniejszych ekonomicznie, ma wiele atutów i jestem przekonany, że będzie się dynamicznie rozwijać.

Dziękujemy za rozmowę.

Olga HRYŃKIW
Ryszard KOSTERKIEWICZ
oprac. ohr



Ekologiczna szansa dla miast.

ści wykorzystywane są w Przemysłu) jest trzykrotnie tańszy od równoważnej jednostki energetycznej oleju napędowego.

Decyzja Jelczańskich Zakładów Autobusowych o rozpoczęciu seryjnej produkcji autobusów zasilanych gazem, o co tak bardzo zabiegał Marian Kołodziej, prezes Zarządu MZK, wiąże się także z ry-

chłym dokończeniem budowy ogólnodostępnej stacji tankowania gazem ziemnym. Dystrybucja tego paliwa jest bowiem najłabszym ogniwem w całej sprawie. Stacja budowana jest na terenie MZK, a jej otwarcie planowane jest w maju. Pierwsze oceny po niemal miesięcznej jego eksploatacji są bardzo pozytywne.

Dyplomowa gala przyszłych kreaterek mody

Szyfon, kapelusze i żarówki

W poniedziałkowe przedpołudnie w Przemysłu powiało wielkim światem mody. Przyszłe kreatorki na własnych ciałach prezentowały swoje dzieła na profesjonalnym wybiegu centrum kulturalnego.

Sala widowiskowa jeszcze kilkanaście minut przed rozpoczęciem pokazu wypełniona była po brzegi. W wygodnym fotelu, przy stoliku na scenie usiadł ubrany we frak konferansjer Jaromir Barański. Głębokim, ciepłym głosem przywitał gości. Z półmroku wyłoniła się pierwsza modelka w długiej wieczorowej sukni. Na jej widok publiczność oniemiała z zachwytem i pod wrażeniem została do końca prezentacji, tylko co jakiś czas można było usłyszeć nieśmiało oklaski. W pierwszej prezentacji *Szyk i elegancja* dziewczyny pokazały stroje na różne, a raczej szczególnie okazje. Przemyskie projektantki preferowały tu suknie długie, w ciepłych, naturalnych kolorach. Sukienki ładnie



Najokazalej prezentowały się suknie ślubne.

opływały ciała modelek. Pośród przeważającej części strojów szczelnie okrywających modelki, były i

kuse, króciutkie, ujawniające tu i ówdzie wdzięki pań. Nakrycia głowy, jeśli się pojawiały, to dominowały nad pozostałym odzieniem. Wysokie kapelusze z szerokim rondem, uszyte z tego samego materiału co suknie. W pokazie *Szyk i elegancja w ławce szkolnej* obowiązywały



Pośród przeważającej części strojów szczelnie okrywających modelki, były i kuse.

komplety dwuczęściowe: żakiet i spodnie lub skromna spódniczka w kolorach szarych bądź zieleniach lub stonowanych brązach. Zupełnie inaczej było, kiedy dziewczyny przedstawiły suknie balowe w prezentacji *W rytmie disco*. Projektantki popuściły wodze fantazji. Na deski wyszły modelki ubrane w zupełnie odlotową, niemal futurystyczną odzież. Z sukienek wystawały przedziwne ozdobniki. Tak ubrane dziewczyny sprawiały wrażenie żywych rzeźb. Podobna w klimacie była prezentacja strojów techno *Młodzież i zbuntowana odzież*.

Podczas gali przyszłe maturzystki z technikum odzieżowego prezentowały efekty swojej cztero- i sześciolletniej nauki. Odzież tę dziewczyny zaprojektowały i uszyły

w ramach obrony prac dyplomowych. Bardzo duże umiejętności zawdzięczają nauczycielom promotorom: Małgorzacie Pięcie, Bożenie Koreckiej-Szczerba, Andrzejowi Kmiecickowi, Marii Partyce, Marii Niemiec, Stanisławie Sura, Katarzynie Gawlik, Marii Demskiej, Danieli Pikule, Halinie Gawel i kierownicze warsztatów szkolnych Jadwidze Mańkowskiej.

W holu centrum kulturalnego maturzyści technikum odzieżowego wystawili w czasie pokazu swoje prace malarskie.

Szkoda, że absolwentki tej szkoły pomimo dużych umiejętności nie mogą znaleźć pracy. Jeśli nawet znajdą, to szybko ją tracą, ponieważ nie umieją obsługiwać nowoczesnych maszyn do szycia. MS

Policjanci w barze



W ubiegłą środę sześciu policjantów wybrało się do baru Cafe Irlandes, mieszczącego się przy ulicy Mickiewicza w Przemysłu. Celem ich wizyty nie była degustacja złocistego płynu, tylko kontrola odwiedzającej ten bar klienteli.

Od dłuższego czasu do I rewiru dzielnicowych w Komendzie Miejskiej Policji w Przemysłu docierały sygnały, że w barze Cafe Irlandes przesiaduje młodzież szkolna. Bary ostatecznie są dla ludzi i nie byłoby w tym nic nagannego (pod warunkiem, że młodzież nie spożywa alkoholu), ale pedagodzy szkolni, wychowawcy i przedstawiciele samorządu osiedlowego sygnalizowali, że ów lokal jest swoistym schroniskiem wagarującej młodzieży. Dość często zdarzały się tam interwencje policji, dochodziło do bójek, odnotowano też rozbój tuż pod kalem. Generalnie, jak twierdzą

policjanci, lokal a właściwie jego klienci byli uciążliwi.

Aby sprawdzić co i jak – w ubiegłą środę sześciu umundurowanych policjantów wraz z przedstawicielem samorządu osiedlowego w samo południe przeprowadziło kontrolę w barze. Spośród wylegitymowanych przez policjantów 21 osób w wieku szkolnym było 12 uczniów przemyskich szkół ponadpodstawowych (z Zespołu Szkół Gastronomicznych, Zespołu Szkół Mechanicznych i Drzewnych, Zespołu Szkół Technicznych i Technikum Samochodowego). Policjanci zapowiadają, że będą powiadomione szkoły, które wyciągną konsekwencje wobec wagarowiczów. W najbliższej przyszłości takie prewencyjne kontrole przeprowadzone będą w innych lokalach i miejscach, gdzie w czasie zajęć szkolnych zbierają się wagarowicze. – *Będziemy legitymować, zawiadamiać szkoły i rodziców* – obiecują policjanci.

Sewu

W Radymnie przez trzy dni samorządowcy szukali pomysłu na zachodnie pieniądze dla polskiej wsi

Koniec ery pieniędzy w teczce

Wielu samorządowców przez kilkadziesiąt lat przyzwyczajonych było do znacznych dotacji dla gmin z budżetu centralnego. Obecnie niektórzy też są przeświadczeni, że zawsze uda się jakieś pieniądze ze stolicy w teczce przywieźć. Mylą się.

Od kilku miesięcy na naszym terenie różne organizacje i fundacje prowadziły akcje propagujące nowe formy opracowywania perspektywicznych planów rozwojowych gmin. Uczyły sporządzania koncepcji strategicznych według wzorców stosowanych w Unii Europejskiej. Przekonywały, że każda gmina, która oczekuje stworzenia jakichkolwiek inwestycji za pieniądze fundacji europejskich, powinna taki dokument posiadać. Jeden z działaczy samorządowych, prosząc o anonimowość, wyjaśniał zasadność budowania strategii rozwoju regionalnego w sposób następujący: – *Jeśli gminy mają własnych pieniędzy tyle, że wystarczy im na wszystkie inwestycje, to nie muszą takich strategii opracowywać. Muszą natomiast opracować politykę strategiczną te środowiska,*

które bez potężnych dotacji nie zrobią za wiele. Wszystkie instytucje finansowe na świecie nie dadzą nikomu ani złotówki, jeżeli nie będą wiedzieć, na jaki cel gminy przeznaczą ich pieniądze. Fundacje żądają od tych, których wspierają, żeby określili, w jaki sposób cel ten chcą osiągnąć, oczekując też szczegółowych wyliczeń, ile zyska społeczeństwo w wyniku tych inwestycji.

Bez pomysłu ani rusz

Jedną z takich akcji promocyjnych w postaci warsztatów strategicznych dla działaczy samorządowych przez trzy dni – od 7 do 9 kwietnia – prowadził Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Korytnikach w swoim ośrodku szkoleniowym w Rydymnie. Warsztaty prowadziła dr Małgorzata Słodowa-Helpa z Akademii Ekonomicznej w Poznaniu. Uczestniczyli w nich przedstawiciele urzędów i terenowych zakładów doradztwa rolniczego z terenu byłego województwa przemyskiego. Najliczniej reprezentowanym regionem na tym szkoleniu był przemyski powiat ziemski. Swojego przedstawiciela wytypował starosta, a także wszyscy wójtowie gmin

znajdujących się w tym powiecie. Poza tym do Radymna przyjechali delegaci powiatu lubaczowskiego i kilku gmin z okolic Lubaczowa. Z powiatu jarosławskiego warsztatami zainteresowane były tylko dwie gminy, natomiast żadna gmina z ziemi przeworskiej nie była zainteresowana tymi warsztatami. Niechęć do takiej formy edukacji wykazały również obie radymniańskie gminy i starostwo jarosławskie.

Formuła warsztatów zmuszała uczestników do sporządzania od podstaw strategii rozwojowych. Twórcy dokumentu ujawniali, jakie uwarunkowania ułatwiają rozwój regionu, a jakie utrudniają. Następnie uczestnicy spotkania ustalili wizję rozwojową regionów, czyli cele, do których powinny dążyć zarówno poszczególne regiony jak i gminy. Podkreślali słabe i mocne strony wewnętrzne własnego środowiska oraz szansę i zagrożenia z zewnątrz. Na przykład grupa tworząca strategię dla powiatu przemyskiego uznała, że region ten ma być centrum turystycznym Polski południowo-wschodniej. MS

Spacerkiem po Przemyślu

Wypatroszyć karpia

Szpetota wyziera z każdego miejsca. Wystarczy przejść się ulicami i popatrzeć. Tłukli nam do głowy przez lata, że Przemyśl biedny i nie ma pieniędzy na remonty kamienic i chodników. Pewien mały wielki człowiek też narzekał na brak gotówki, a pól świata zwojował. Na dodatek zbałamucił nam rodaczkę Walewską. No, ale to był geniusz co się zowie.

Brak geniuszu można naszym samorządowcom wybaczyć. Liczymy jednak na zwykły talent Janka Muzykanta, który prostym kozikiem z niczego zrobił coś. A radość miał z tego, że ho, ho!

No to do roboty! Kozik też się przyda, choćby po to, żeby porozcinać niezliczone warstwy papierzyk na słupach ogłoszeniowych. Potem można nim jeszcze wypatroszyć karpia. Byle nie żywego. Poza tym potrzebne będą deski, młotek, gwoździe, kielnia, trochę cementu i farby. Może zostały jakieś resztki po remoncie gabinetów prezydenckich i biurze konserwatora wojewódzkiego. Oczywiście, nie namawiamy władarzy, by zakasali rękawy i stanęli na rusztowaniu. Raczej, niech pracują głową, na miarę pensji ze społecznych pieniędzy. Filmów ci u nas dostatek i palec fotoreportera dziwnie się kurczy, żeby nacisnąć spust migawki. A jak nam jeszcze czytelnicy pomogą, frontu robót nie zabraknie. Ot, gdzie jest źródło inspiracji. Moglibyśmy na przykład co tydzień zamieszczać zdjęcie w kąciку „paskudztwo tygodnia”. I tak wspólnymi siłami odmielibyśmy wygląd przestarzałego grodu – bliskiego sereu. Jak pokazuje przykład Janka Muzykanta, lepiej samemu „strugać” niż wyciągać ręce pod cudze. Można za to oberwać niezłe baty. UNESCO nie bije, ale obdartsów może odesłać na koniec kolejki, do wpisu na listę „światowego dziedzictwa kultury”. Co gorsza, kredens może zamknąć na cztery spusty! jf

Zdjęcia Jacek SZWIC



Tu z powodziem mógłby rozpocząć się serial „Dom”.



Jak na placu stał Swierczewski, to ławki były całe.



Słup pęka ze złości.

Akta jarosławskiej parafii spłonęły i dokładnej daty sam Fredro nie zdołał ustalić

Polski Molière, czyli *Trzy po trzy*

Aleksander Fredro, komediopisarz, polski Molière, syn Jacka, służył jak dwaj jego bracia Maksymilian i Seweryn pod ortami napoleońskimi. Trzy lata, jeszcze przed kampanią rosyjską z 1812 r., spędził pod dowództwem Adama Potockiego, a potem Zygmunta Kurmatowskiego. Czas ten upływał mu na zajęciach pułkowych, na wesolych zabawach i polowaniach. Znalazło się i miejsce na łożę masonską. Nazwisko jego widnieje w spisie lubelskich członków łoża „Wolność Odzyskana”. Był to zapewne drobny epizod w jego życiu. Mało znaczący.



Lata 1812-1814 to okres wojennej tułaczki A. Fredry poprzez Smoleńsk, Możajsk, pożar Moskwy, odwrót z rozbitą armią napoleońską przez Berezynę, uczestnictwo w bitwie pod Dreznem i Lipskiem. Wreszcie Paryż (tam zachwylił się teatrem, szczególnie komedią i wodewilem). Pół wieku później, na prośbę Lucjana Siemieńskiego, zaczął Fredro szkicować swoją autobiografię *Trzy po trzy*. Rękopis przez wiele lat uchodził za zaginiony i dopiero w 1969 r. odnalazł się w Państwowym Archiwum Historycznym we Lwowie. Znamienne jest również to, że A. Fredro jakby na marginesie

tego pamiętnika zastrzeżenie sobie drukowanie swojego tekstu.

O miejscu urodzenia pisze: „Urodziłem się w Surochowie w ziemi przemyskiej z Jacka z Pleszowic i Marii z Dembińskich Fredrów małżonków. Nie wiem dokładnie, bo w onym czasie proboszcz na mokrą oficjowali (przyp. aut. – urzędowali przy winie, a na sucho pisali (przyp. aut. – na kacu). Metryki więc odszukać nie mogłem, może i dlatego, że plebania w Jarosławiu zgorzała”.

Na ziemi francuskiej

Fredro humorystycznie rozprawia się z autorem lapsusu: „Płynęliśmy z

nurtem Sekwany, którą zważyliśmy zwykle po francusku Seine, co w błąd wprowadziło niejednego z naszych wiarusów od Przemyśla, że to ten sam San, co niegdyś z Nielepkowic (przyp. autora – wieś w pow. jarosławskim) nosił polską pszenicę do Gdańska. Służący pana K., który źle służył, ale pisał dzienniki podróży, przyjechałszy do Paryża, wciągnął w swoją księgę: „Paryż duże miasto, środkiem płynie San”. Pan K. przeczytawszy to, napisał na marginesie: „Seine, durniu, nie San”.

ARCHIWUM

Inna wzmianka z datą „burzy 1809” w Galicji mówi o bohaterstwie ówczesnej szlachty. Oto samotnie broniący swej posiadłości Siedliski, obywatel w Przemyskiem ginie rozsiekany przy bramie „Zamknął bramę i zza płotu strzelił... bramę otworzono i zbył zuchwałego patriotę rozstrzelano na miejscu”.

O wojsku polskim potrafił Fredro mówić same superlatywy, że piękne, świetne, pełne humoru i odwagi. Wymienia pułk jedenasty i wśród wielu oficerów m.in. kpt. Jerzego Ignacego Starzeńskiego z Dąbrówki, porucznika Aleksandra Stadnickiego z Boratyna.

Powraca często Fredro do czasów młodości i to ze szczególnym upodobaniem. Pojawia się Cisna, w

której to jego ojciec założył fabrykę żelaza i gdzie jako młodzieniec jeździł na koniu i polował z guwernerem Plachetko, miast się pilnie uczyć. Z reminiscencji młodzieńczych lat wylania się o 4 lata starszy brat Seweryn, który potrafił bawić się w kuchmistrza, nadziewając śliwki rodzynkami i rodzynki migdałami. Swobodnego i nieposłusznego brata takim charakteryzuje opisem: „chodził w zdeptanych trzewikach i podartej czapce, którą uczył psy aporować. Szczególnie miał upodobanie szyć świnię psami. Ówczesny guwerner Cusin... za karę przywiązywał go sznurem do stołu”.

Znowu pojawia się Przemyśl

Do Przemyśla często wyjeżdża z Beńkowej Wiszni wuj Fredry Wojciech Dembiński. „Mój wuj był... na wyjeździe w Przemysku – wziął mnie ze sobą... między Mościskami a Przemysłem mnóstwo fur. Jechały z mąką z Jarosławia do Lwowa”.

Dalej pojawia się już samo miasto. Jest rok 1809. „W Przemysku niby cicho, niby spokojnie. Wojska jak w miotł. Dowiadujemy się, że nieprzyjaciel pod Jarosławiem... Chciałbym dowiedzieć się czegoś więcej. Żydzi wszystko wiedzą. Idziemy do Rubina, znajomego kupca. Duch żydowski-

czyzny ogarnął cały świat. Pieniądz stał się wszystkim. Żydzi wszędzie. Żydzi w Paryżu, w Rzymie, Londynie i w Przemyślu, skąd w nocy... ruszyliśmy do Nienadowej do brata wuja Wojciecha, Antoniego”.

Nienadowa to oczywiście majętność dziadka Aleksandra ze strony matki. Ciepłe, wprost urocze słowa o jednym z rodowych gniazd zawierają wspomnienia pisarza: „pamięć moja błędzi w mgłach dzieciństwa. Nie było już... murowanego mostu przed bramą. Nie było wokół kolumny, ostrzyżonego agrestu ani też grabowym szpalerze kamiennego Kupidyńka z urną pod pachą... ale był jeszcze dom duży, drewniany o czterech kolumnach, o dwóch korytarzach... jeden wiódł do biblioteki, drugi do oficyn i do... skarbcza, gdzie mieszkała panna Beldowska, poczciwa staruszka...”.

Cały długi dyskurs wart jest przeczytania. O Nienadowej pisarz snuje słowa z nostalgią. Dla nienadowian te fragmenty winny być pieśczone. Wreszcie Surochów „skąd raz wyniesiony na rękę piastunki nigdy tam nie wrócilem”.

Czytając takie fredrowskie cymelicie nie sposób ani ziewać, ani drzeć, wszak paradna to galicjada.

Mateusz PIENIAŻEK

Nowy Berlingo

stworzony przez Ciebie



Dni otwarte 17-18 kwietnia

DAN-MAR s.c. Autoryzowany Dystrybutor
35-506 Rzeszów, ul. Krakowska 32, tel./fax (0-17) 852-63-02

Nowy Citroën Berlingo z odsuwanymi dzwiami bocznymi to obszerny, solidny i wygodny samochód dla wymagającej rodziny. Dla takiej jak Twoja! Poduszki powietrzne, ABS, wzmocnienia w drzwiach i dające znakomitą przyczepność zawieszenie, to tylko niektóre z elementów zapewniających najwyższy stopień bezpieczeństwa. Z pewnością docenisz również doskonale zorganizowaną ergonomiczną przestrzeń wnętrza z jej ciekawym kolorystycznym, starannym wykończeniem. Odsuwane dzwi boczne, dzielona tylna kanapa, wspomaganie kierownicy, liczne schowki i obszerna przestrzeń ładunkowa samochodu, czynią go jeszcze bardziej funkcjonalnym. Nowy Berlingo jest niezwykle praktyczny, ale też bardzo ładny! Jego sylwetkę zaprojektowano z dużym wyczuciem formy. Nowy Citroën Berlingo - obejrzyj go koniecznie!

CITROËN
POLUBIŁ KĄŻDĄ DROGĘ

SPÓŁDZIELNIA RZEMIEŚLNICZA „PRZYSZŁOŚĆ”

Przemyśl, ul. Grunwaldzka 13, tel. (0-16)6703827
zaprasza na zakupy od poniedziałku do soboty

SKŁADY MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

Przemyśl, ul. Moniuszki 6, tel. (0-16) 6783838
Przemyśl, ul. Lwowska 17 (FANINA), tel. (0-16) 6750233

WIOSENNA PROMOCJA

U nas kupisz najtaniej za gotówkę lub w sprzedaży ratulnej bez poręczycieli

- pustak max kl. 150 1,90 zł/szt.
- bloczek 24/59 5,90 zł/szt.
- cegła pełna kl. 150 0,43 zł/szt.
- pustaki POROTHERM 100 zł/m²

CENA Z DOSTAWĄ NA BUDOWĘ
- ponad 2000 pozycji materiałów budowlanych od podłogi aż po dach

NOWOŚCI!!! - WYPOŻYCZALNIA SPRZĘTU BUDOWLANEGO (betoniarki, rusztowania, wkrętarki)

2000 Kredyt SAMOCHÓD NA RATY

kwota kredytu **10 000 PLN** miesięczna rata od **162,90 PLN**

Nikt nie proponuje niższej raty!

- * Nominalne oprocentowanie od 8% do 9,4%
- * Roczny koszt kredytu od 4,38% do 5,25%
- * Okres kredytowania od 6 miesięcy do 7 lat

Jarostaw, ul. Poniatowskiego 53, tel. (0-16) 621-08-26
Przemyśl, ul. Franciszkańska 3, tel. (0-16) 678-21-21
Rzeszów, ul. Rejtana 67, tel. (0-17) 85-22-999 w. 236, 237

RADIO TAXI „GALICJA”

dojazd na terenie miasta **BEZPŁATNY**
96-21 lub **670-79-70**

- zakupy na telefon
- przesyłki kurierskie

CAŁĄ DOBĘ



Mieszkania w nowych budynkach, gotowe już do nabycia

3 pok. – 67,2 m kw.,
2 pok. – 43,6 m kw.

Mieszkania do zasiedlenia w III kw. 1999 roku

3 pok. – 57,7 m kw.,
4 pok. – 72,4 m kw.

Informacje w biurze **PW „SAGRA”, ul. Zielińskiego 12 w Przemyślu, tel. 678-61-66, w. 24**

CMB Przemyśl Herburtów 35 tel./fax (016) 678-51-55

SKŁADNICA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH OFERUJE:

- stolarkę drewnianą jednoramową 2- i 3-szybową
- drzwi zewnętrzne, wewnętrzne i garażowe – sosna
- materiały ściennie, cegła, pustak
- pokrycia dachowe – blacha dachówkowa ocynk, trapezowa i płaska
- docieplenia budynków oraz wiele innych materiałów budowlanych.

DEALER STOLBUD GRYPÓW Sprzedaż ratulna INTERESUJĄCE RABATY

WIOSENNE ZAKUPY AGD

pralki, lodówki, zamrażarki, kuchnie, bojery, drobny sprzęt renomowanych firm krajowych i zagranicznych: BOSCH, WHIRPOOL, INDESIT, ARISTON, ZAMEX, GORENJE, ŚWIATOWID, POLAR, BRAUN

SKLEPY FIRMOWE HURTOWNI AGD KRZYŻANOWSKI
PRZEMYŚL, ul. Mnisza 3, tel. (016) 678-92-91
JAROSŁAW, „ELEKTRAL”, ul. Sobieskiego 11, tel. (016) 621-33-97 w 36

Przy zakupach niespodzianki

ECHO TAXI os. BORELOWSKIEGO



670 32 32

ZAPEWNIAMY SZYBKĄ, MIŁĄ OBSŁUGĘ!

CENTRALA CAŁODOBOWA Super RADIO TAXI

96-23 lub **670-40-44**

POSTOJE: Rynek, ul. Narutowicza
KONKURS – WYGRANA – NAGRODA
Karta stałego klienta nr 2447

PHU „KONSROL” s.c. oferuje:

WĘGIEL

wysokiej jakości 30 tys. kJ, bezpłatny transport

MATERIAŁY BUDOWLANE

PAPY tradycyjne, termozgrzewalne, podkładowe, izolacyjne, wierzchniego krycia, STYROPIAN, BLOCZKI BUDOWLANE, CEGŁA, CEMENT, WAPNO, FOLIE BUDOWLANE, GONTY ORŁA itp.

Sprzedaż ratulna do 5000 zł bez poręczycieli

Przemyśl, „Rampa Burak” ul. Nestora, tel. 678-68-11
Fredropol baza GS, kom. 0604 325 923

Przemyśl, ul. Jasińskiego 58, tel./fax: 678 55 81, Krasiczyn, tel. 671 81 20

TAXI

ul. bpa Glazera
TEL. 670-20-00

CZYNNE CAŁĄ DOBĘ

- bezpłatny dojazd do klienta
- Karta Stałego Klienta z 10% rabatem

TAXI „POD KASZTANEM”

tel. 670-66-66

CZYNNE CAŁĄ DOBĘ

dojazd na terenie miasta bezpłatny
ZAKUPY NA TELEFON

BUDOMONT

autoryzowany przedstawiciel: **PARTNER TELECOM**
ul. Nestora 2, 37-700 Przemyśl
Tel. (0-16) 6784978
0602 680 964

OKNA i DRZWI

z PCV, Aluminium i Drewna
SPRZEDAŻ RATALNA
Do 30 kwietnia 15% rabatu na stolarkę oraz 50% na montaż!!!

RADIO TAXI MNISZA

czynne całą dobę
678-33-00
najtańsze w Przemyślu



TAXI Czynne całą dobę

ul. Kraszewskiego Tel. 6707-808

Oferujemy:

- ➔ bezpłatny dojazd w granicach miasta
- ➔ możliwość negocjacji cen
- ➔ drobne zakupy z dostawą

RABAT NA TELEFON



GENY KONKURENCYJNE

POLIGRAFIA I REKLAMA



solus

Przemyśl, ul. Siemiradzkiego 5, tel. 6750580

KASY FISKALNE

Komputery...
KOMPL. SYSTEMY:

- KSIEGOWE
- Sprzedaży
- MAGAZYNOWE
- Kadry i Płace – ZUS

Dla dużych i małych firm
Agencja Informatyki „3A”
Przemyśl, ul. 3 Maja 47
Tel. 670 95 34



bimat 2 s.c.

DYSTRYBUTOR FIRMY



oferuje pełny asortyment wyrobów firmy ATLAS, w tym

- ☛ **GIPSAR** białe gładzie szpachlowe
- ☛ Posadzki samopoziomujące
- ☛ Systemy dociepleń budynków
- ☛ Kleje do glazury, fugi oraz inne materiały budowlane

bimat 2 Przemysł, ul. Lwowska 37 na terenie Faniny

ZADZWOŃ! TRANSPORT GRATIS!

(016) 675 01 40

Wytnij! Zachowaj!

APEX
komputery
reklama
Internet
serwis
kasy fiskalne
oprogramowanie

37-700 Przemysł tel. 670 92 92
ul. Goszczyńskiego 9 fax 670 90 09

KASY I Drukarki FISKALNE

Zakładamy Konta Poczty Elektronicznej-12MB
Oferujemy pełny asortyment sprzętu komputerowego i fiskalnego

pentium II

NEXT HIT PII 300 A
Cache 128

NEXT HIT PII 333 A
Cache 128

NEXT DVD PII 333 A
Cache 128

- płyta gł. INTEL EX PENTIUM II AGP AT
- procesor INTEL PENTIUM II 300A c128
- pamięć DIMM 32 MB
- twardy dysk 2.5 GB UDMA
- CD-ROM 32x
- grafika SIS 6326 AGP 8 MB 3D
- karta dźwięk. + głośniki aktywne 65 W
- monitor kolorowy cyfrowy 14" LR&NI

- płyta gł. INTEL EX PENTIUM II AGP AT
- procesor INTEL PENTIUM II 333A c128
- pamięć DIMM 32 MB
- twardy dysk 3.2 GB UDMA
- CD-ROM 32x
- karta graficzna S3 Trio 4MB AGP
- karta dźwięk. + głośniki aktywne 65 W
- monitor kolorowy Daewoo 15" LR&NI

- płyta gł. INTEL EX PENTIUM II AGP ATX
- procesor INTEL PENTIUM II 333A c128
- pamięć DIMM 32 MB
- twardy dysk 6.4 GB UDMA
- DVD-ROM HITACHI
- karta graficzna RIVA ZX 8MB SDRAM
- karta dźwięk. + głośniki aktywne 120 W
- monitor kolorowy Daewoo 15" LR&NI

2499,- (z VAT)

2899,- (z VAT)

3599,- (z VAT)

UWAGA!!!

SZOKUJĄCO NISKIE CENY

Zestaw z DVD teraz z HDD 6.4 GB

Oferujemy również:

sprzęt komputerowy firmy OPTIMUS jako

Partner Handlowy

OPTIMUS

34842



FPH „Barański” – CENTRUM PODDASZY

ul. 29 Listopada 12 (dawny OTL), tel./fax (0-16) 6708777

Poleca codziennie 10⁰⁰-16³⁰, sobota 10⁰⁰-12⁰⁰

- **OKNA DACHOWE „FAKRO”** – FOLIE, WATĘ GULLFIBER
- **STOLARKĘ DREWNIANĄ** – klejoną, naturalną i malowaną
- **DACHÓWKĘ** od 18,30* zł/m² brutto – blachodachówkę
- **PUSTAK POROTHERM** – ceramiczny – 36,5 cm – wsp. K = 0,37 – 96* zł/m² brutto

ZABUDOWA I OCIEPLANIE PODDASZY

* CENY Z TRANSPORTEM

MOŻLIWOŚĆ DOSTAWY I NEGOCJACJI CEN.

35036

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

Przedsiębiorstwo
Wielobranżowe
„FAHO” ZPChR
Sp. z o.o.

PRZEMYSŁ, UL. BATOREGO 55A, TEL. 678-53-04

OFERUJE SZEROKI ASORTYMENT MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

- ▶ stolarka drewniana jednoramowa **STOLBUD GRYBÓW**
- ▶ stolarka drewniana **STOLBUD SOKÓŁKA**
- ▶ drzwi profilowane z płyty amerykańskiej
- ▶ docieplenia budynków, glazura, terakota, kleje, fugi
- ▶ masy betonowe, zaprawy cementowe z transportem
- ▶ pompa do betonu **STETTER 24 m.**

oraz wiele innych materiałów budowlanych

UWAGA! Sprzedaż ratalna bez poręczycieli, do kwoty 5.000 zł.

Zapraszamy do naszych punktów handlowych: pon.-pt. od 7.00-17.00, soboty 7.00-13.00

• Żurawica 496c, tel. (0-16) 671-34-02, tel./fax (0-16) 678-80-58 • Bircza 122

Przy większych zamówieniach dostawa na plac budowy.

- płyty pilśniowe w cenach producenta
- systemy rynnowe – belgijskie
- okna dachowe **FAKRO**
- panele ściennie (cena 13,11 zł/m²)
- panele podłogowe (cena 32,24 zł/m²)
- wkłady kominowe, chromoniklowe
- pustak **MAX** (cena 1,90 zł/szl.)

34829

ZARZĄD GMINY PRZEMYSŁ
ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż działki zabudowanej w miejscowości Krówniki

Teren proponowany do przetargu obejmuje:
działkę nr 230/4 o pow. 1,22 ha, cena wywoławcza działki wynosi 83 936 zł, wartość obiektów budowlanych wynosi 170 887 zł, cena wywoławcza całej nieruchomości wynosi 254 823 zł.

Wadium w wysokości 10% należy wpłacić w kasie Urzędu Gminy w Przemysłu, ul. Borelowskiego 1, do dnia 23.04.1999 r., do godz. 14. Przetarg odbędzie się w dniu 26.04.1999 r., o godz. 9.30 w Urzędzie Gminy Przemysł, ul. Borelowskiego 1, pok. 213. Dokumentacja prawna oraz wycena ww. działki i budowlany jest do wglądu codziennie w Urzędzie Gminy Przemysł. Zarząd Gminy ma prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

35010

HONDA **Kontyngent '99**
nowy **ACCORD CIVIC**

KAŻDY DYSTANS DO POKONANIA

SIGMA - CAR Autoryzowany Dealer Honda Poland Ltd.
Rzeszów, ul. Rejtana 67 tel.(0-17) 85-21-777, fax 629-809

32624

„STALPROFIL”
ŻURAWICA HURTOWNIA WYROBÓW HUTNICZYCH
TEL 678-21-58, 671-34-36
FAX: 670-14-56
SPRZEDAŻ RATALNA
ZAPRASZAMY CODZIENNIE
OD 7.00 DO 15.00
W SOBOTĘ OD 7.00 DO 13.00

7996

SKŁAD BUDOWLANY
RAK
Kuńkowce – tel./fax (0-16) 671-05-40
Oferujemy szeroki asortyment materiałów budowlanych
DOWOZIMY TOWAR DO KLIENTA
OFERTA SPECJALNA:
System dociepleń **BOLIX**
Siatka ogrodzeniowa **BEKAERT**

34851

DYREKCJA DOMU POMOCY SPOŁECZNEJ
ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę artykułów chemicznych.
Pełna informacja w DPS w Jarosławiu
Tel. (0-16) 621-23-30

35015

„SPOŁEM” Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Przeworsku
sprzeda komin stalowy o wysokości 25 m i średnicy Dw 813 mm.
Zainteresowanych prosimy o kontakt z Działem Administracji przy placu Mickiewicza 3, tel. (016) 648-70-17.

34979



37-700 Przemyśl, ul. Jasińskiego 9
tel. (016) 678 60 02, 678 81 59, fax (016) 678 81 57
http://www.erep.w.pl, e-mail: erempw@box43.gnet.pl

Najbardziej ekonomiczny system ociepleń budynków

**REGIONALNY
DYSTRYBUTOR**

**BOLIX®
system**



**CENA brutto 1 m²
23,30 zł**

**Udzielamy korzystnych rabatów
TRANSPORT GRATIS**

Punkty sprzedaży:

1. Spółdzielnia Rzemieślnicza „PRZYSZŁOŚĆ”, ul. Moniuszki 6, tel. 678 38 38 – 2. **BOGMAT**, ul. Mickiewicza 28, tel. 678 65 62
3. **SZTUK-BUD**, Ryszard Gierula, ul. 3 Maja 61a, tel. 670 66 39 – 4. **RAK s.c.** – skład budowlany – Kuńkowce 8, tel. 671 05 40
4. **CENTRO-BUD**, Lubaczów, ul. abp. E. Baziaka, tel. 632 01 81

ul. Wyb. Ojca św. Jana Pawła II 24

**kasy fiskalne
wagi
komputery**

tel. (016) 670-31-33, 670-28-43

**HALO
TAXI
670 93 93
SZYBKO I TANIO**



ul. Borelowskiego 1

35027

34599

Husqvarna PROMOCJA

Możesz zaoszczędzić do 200 zł
Twój wybór – pieniądze lub akcesoria

od 15.03.99 H40

od 26.04.99 H232R

22-23 kwietnia
w godz. 10.00-15.00
sprawdź obroty
swojej kosiarki
przed koszeniem
GRATIS!!!

Przemyśl, ul. Borelowskiego 10, tel. (0-16) 670 92 88

35052

DYSTRYBUTOR REGIONALNY KNAUF

37-700 Przemyśl, ul. Jasińskiego 9
tel. (016) 678 60 02, 678 81 59 fax (016) 678 81 57
http://www.erep.w.pl, e-mail: erempw@box43.gnet.pl

ŚCIANA DZIAŁOWA SZKIELETOWA KNAUF

- * STABILNOŚĆ, EKONOMICZNOŚĆ I ŁATWOŚĆ OBRÓBK
- * WIELE MOŻLIWOŚCI ZASTOSOWANIA, GŁADKIE POWIERZCHNIE
- * BRAK BRUZZ INSTALACYJNYCH
- * PROSTY, SZYBKI I SUCHY MONTAŻ
- * ŁATWY DEMONTAŻ W PRZYPADKU ZMIAN
- * DUŻA ELASTYCZNOŚĆ PRZY PROJEKTOWANIU



Na 1 m² ściany potrzebują Państwo:

- 2,0 m² – płyty gipsowo-kartonowej gr. 12,5 mm
- 0,8 mb – profilu ściennego typu „U” 50 mm
- 26 szt. – wkrętów do szybkiego montażu o dt. 25 mm
- 2 szt. – kołków rozporowych fi 8 mm
- 1,3 mb – taśmy akustycznej o szer. 50 mm
- 0,3 kg – masy szpachlowej „Fugenfuller”
- 2,0 mb – profilu ściennego typu „C” 50 mm
- 2,6 mb – taśmy wzmacniającej fugowej
- 1,0 m² – wełny mineralnej o grubości 50 mm

**CENA SYSTEMOWA ZA 1 m²
25,00 zł**

CENA BRUTTO ZAWIERA 7% VAT

**SPECJALNA CENA
DLA WYKONAWCÓW!!!**

SPRZEDAŻ OD 6 IV 1999 PREMIOWANA BĘDZIE:
OD 10 m² – OŁÓWEK STOLARSKI KNAUF
OD 200 m² – METRÓWKA KNAUF
OD 2000 m² – KOMBINEZON FIRMOWY DO SUCHIEJ ZABUDOWY

35032

**Młodzieżowa Spółdzielnia
Mieszkaniowa
„Energetyk” w Przemyślu**

**ogłasza nabór kandydatów
na budowę mieszkań
na osiedlu „Reymonta”**

Termin realizacji –
jesień 1999-2000.
Równocześnie informujemy,
że posiadamy wolne
mieszkania typu M-5 w bloku
wielorodzinnym przekazanym
do zasiedlenia w III kwartale br.
Chętnych prosimy o kontakt
z tut. Spółdzielnią.
Adres: 37-700 Przemyśl,
ul. Żołnierzy I Armii WP 1A,
tel. (0-16) 678 68 66.
Codziennie w godz. 8-15.

35182

**SALON
DAEWOO**

MOTOZBYT

Salon w Jarosławiu – ul. Elektrowniana 4, tel. (0-16) 621-77-64 lub 65

Nowość!!!

**Wysokie opusty cenowe:
Tico, Polonez, Lanos, Nubira, Leganza**

*3 lata gwarancji – gratis!!! **

**Najtańszy kredyt
Tanie ubezpieczenia**

3 lata serwisu gratis

* Dotyczy: Lanos, Nubira, Leganza

35022

FIRMA KOMPUTEROWA
KADEX-GREENSOFT
PRZEMYŚL, ul. Ratuszowa 10
Tel./fax: (0-16) 678-40-00, kom. 0602 178 439

PROMOCJA!!!

**KASA FISKALNA
POSNET ECR**

- waga 3,3 kg
- zasilanie akumulatorowe oraz zewnętrzny zasilacz
- mały wymiar
- drukarka termiczna (ciepła i szybka)
- 255 grup towarowych
- wyświetlacz alfanumeryczny
- współpracuje z wagą, komputerem oraz czytnikiem kodów kreskowych
- statystyka
- 5000 kodów PLU (rozszerzenie do 20.000 PLU)
- zakres temperatur od 0° do 40° C
- kontrola stanów magazynowych
- 30 klawiszy szybkiej obsługi

✓ Fiskalizacja i programowanie gratis!

Cena:
845 zł* *cena netto po ustawowym odliczeniu

**KOMPUTER
GREENSOFT
C II 333A**

- płyta PC CHIP PII BXAT 512KB
- procesor PII Celeron 333 MHz
- pamięć 32 MB Dimm 10ns
- grafika AGP VIRGE GX2 4 MB
- stacja dysków 1,44
- obudowa midi tower
- klawiatura Windows 95
- myszka z podkładką
- CD-ROM LG 32x speed
- karta muzyczna SB 16/32
- dysk twardy 3,2 GB UDMA 2
- monitor 15" SAMSUNG SAMTRON

Cena (z VAT)
2999 zł

34999

Ogłoszenia
w pełnym
kolorze
jedynie
10%
dłużej niż
czarno-białe

**Każdy
może
dzisiaj w
kolorze
ogłoszenie
dać!!!**

ZYCIE

foto hurt ul. LWOWSKA 40
tel. 678-92-72 wew. 223
tel. kom. 0602 526 567

PROMOCJA
SYSTEMU DOCIEPLEŃ
Przy zakupie całego systemu
kołki do styropianu **GRATIS!**

ATLAS **Ceresit**
GREINPLAST

ORYGINALNY KANADYJSKI
SIDING
NAJWIĘKSZY WYBÓR
BOAZERIE
TYNKI MOZAIKOWE
STYROPIAN

34828

ZYCIĘ
PODKARPACKIE
W
kolorze
Ogłoszenia w pełnym kolorze
droższe jedynie 10% niż czarno-białe

solo[®]
nasze miejsce jest w ogrodzie

**Sprzęt ogrodniczy
najwyższej, niemieckiej
jakości**

100 zł taniej.

150 zł taniej.

z silnikami **HONDA**

Do każdej pilarki, kosiarki i kosi
czajnik bezprzewodowy
lub elektroniczny odstraszacz komarów gratis!
Ostrzenie łańcucha 3,50 zł
Możliwość dogodnego zakupu na raty
oprocentowanie 12% w skali roku

głowica
żyłkowa
GRATIS!!!
200 zł
taniej

**NA OFEROWANY SPRZĘT ZAPEWNIAMY
SERWIS GWARANCYJNY I POGWARANCYJNY**

**olej,
reklamówka
długopis i czapeczka
GRATIS!!!**

SKLEP ROLNO-OGRODNICZY
37-700 Przemyśl, ul. Jagiellońska 12 (obok postoju taxi), tel. 016 678 73 86

35037

Oferta promocyjna! - ZŁOTY SKLEP PHILIPS

SONY 21" KV2171
• Hi-Black Trinitron 55 cm
• tuner hyperband
• telegazeta
• system głośnikowy Full Range
• proste menu
• wyłącznik czasowy
• strojenie po naciśnięciu 1 przycisku
• zdalne sterowanie

za 1199 zł

SONY - CCD TR411
• Słomina: nagrywanie 12 h nagłęb
• min. oświetlenie 0,2 luksa
• różne efekty w obrazie
• generator napisów
• wskaźnik LCD

za 1699 zł

Panasonic NV-RX11EG
• obiektyw szerokokątny
• 21-krotne powiększenie optyczne
• cyfrowe przetwarzanie obrazu
• ręczna regulacja
• programowany układ automatycznej ekspozycji

za 1649 zł

PLAYSTATION
Przeniesienie się w wirtualną galaktykę za pomocą konsoli Sony Play Station trwa tylko kilka sekund

za 599 zł

SONY R500 MHC
• wzmacniacz 2x50 W (RMS)
• 5 ustawień dźwięku
• wzmacnienie basów
• zmieniacz 3 płyt CD
• tuner UKF/SR/DŁ
• timer

za 1159 zł

Panasonic 25" MD 4P
• kineskop Quintrix
• nowe cyfrowe chassis Euro-4
• cyfrowe przetwarzanie obrazu
• nowy system G-LINK
• nowy system dźwięku wykorzystujący sztuczną inteligencję
• nowe menu ekranowe
• głośniki przednie

za 1999 zł

WIZJA TV PHILIPS
WIZJA TV w sprzedaży ratowej

za 1999 zł

Magnetowid THOMSON V 1800
• 2-głowicowy VHS, MONO, głowica chroma pro
• autoprogramowanie, 99 programów
• PAL, MESECAM-BG, DKK, Hyperband, VPS/PDC

za 699 zł

Do wszystkich kamer torba + baterie za 199 zł w prezencie

PHILIPS FW356
• słuchawki bezprzewodowe za 139 zł - gratis!!!
• moc muzyczna 2x50
• incredible surround • 3 kroki regulacji DBB
• RDS, funkcja News • wyjście na subwoofer
• 2 głośniki przednie

za 1199 zł

Zakupy powyżej 1000 zł premiuwane są markowym telefonem komórkowym.

Panasonic 21" S4 TCP
• telegazeta fasttext
• gniazda AV i słuchawkowe umieszczone z przodu
• pobór mocy w trybie oczekiwania: 1 W
• menu ekranowe
• timer wyłączający telewizor

za 1099 zł

Przy instalacji fabrycznej oferujemy bezpłatny montaż!!!

PHILIPS RC 408
• Best Quality Reception • FM/MW/LW
• tuner CCIR/OIRT • autoprogramowanie
• zdejmowany panel

za 499 zł

Siegnij po 100 kanałów za 55 zł/miesiąc
Ponad 100 kanałów za 55 zł/miesiąc
GRATIS antena satelitarna
GRATIS 1 miesiąc abonamentu CANAL+ Cyfrowego

CYFRA +
• ponad 100 kanałów za 55 zł/miesiąc
• gratis antena satelitarna
• gratis 1 miesiąc abonamentu CANAL+ Cyfrowego

PHILIPS 21PT 1353
• kineskop BlackLine • pamięć 70 progr.
• przekątna 21" • regulacja ostrości
• teletext • blokada rodzicielska

za 999 zł

Video Tomex 2

Przemyśl, ul. Asnyka 6, tel. (016) 678 84 78, wew. 24, 6788 666
ul. Mickiewicza 28, tel. 678 61 55, ul. Krasieńskiego 20, tel. 670 79 79
ul. 3 Maja 19 (DH Szpak), tel. 670 98 63

Oferujemy dogodne warunki sprzedaży ratowej.

34998

W związku z dynamicznym
rozwojem firma
poszukuje
kandydatów na stanowiska:



największa firma informatyczna
w Polsce Południowo-Wschodniej

Specjalistów ds. obsługi klientów

Osoby te będą odpowiedzialne za kontakty handlowe/servisowe z klientami w Salonach Firmowych:

Przemyśl • Mielec • Jarosław • Krosno

Wymagania: wykształcenie związane z informatyką,
elektroniką, marketingiem,
łatwość nawiązywania kontaktów,
prawo jazdy,
język angielski.

Wybrany kandydat OPTIMUS-Comfort oferuje
ciekawą pracę w młodym, dynamicznym zespole,
możliwość podnoszenia kwalifikacji,
wynagrodzenie związane z efektami pracy.

Aplikacje zawierające:

- życiorys zawodowy (c.v.),
- list motywacyjny,
- zdjęcie

należy składać w sekretariacie Zarządu
OPTIMUS-Comfort, Rzeszów, ul. Lisa Kuli 3

Każdy może dziś w kolorze ogłoszenie dać!!!

Ogłoszenia w pełnym kolorze jedynie 10% drożej niż czarno-białe.

ZYCIE
PODKARPACKIE

PRZEMYŚL, ul. Mickiewicza 28, tel./fax (0-16) 678-65-62



Bogmat

CZAJKA
ZAKŁAD STOLARSKI

POLECAMY:

- stolarkę okienną i drzwiową
jednoramową
- drzwi profilowane z płyty amerykańskiej
- drzwi wewnętrzne i zewnętrzne - sosna
- elewacje - panel. Siding, boazeria MDF,
panele podłogowe
- kleje, zaprawy, doclepienia

- cement, ościeżnice, styropiany, pianki,
silikony, folie budowlane
- blachy ocynk., powlekane - cięte na wymiar
- uszczelki do drzwi i okien
- energooszczędne grzejniki
konwektorowe DIMPLEX

Prowadzimy sprzedaż ratalną - do 5000 zł bez poręczycieli

Auto-moto

BEST AUTO SERWIS
tel. 678 73 67
PRZEMYŚL, ul. MICKIEWICZA 38
SPRZEDAŻ I SERWIS
opon do samochodów
osobowych i dostawczych
felgi aluminiowe i stalowe
do wszystkich typów samochodów
AUTOKOSMETYKA, MYJNIA

111 Absolutnie każdy powypadkowy kupię.
Tel. 0602 599678.

111 Auta powypadkowe - gotówka. Tel. 0604
520669.

126p, 1984, stan dobry. Tel. 6712026.

126p, 1989 rok. Tel. 6780515 po 15.

126p, 1990, tanio, lekko uszkodzony. 6701111.

126p, 1991. 6283056.

126p, 1993 rok. Tel. 6785293.

126p, XII 1993. 6712422 po 15, Malkowice 13.

Audi 80 2.0E, rok 1988. Tel. 0604 519 294,
po 16 - 016 6706038.

Audi 80, 1,6 benzyna, 1980 r., 3200 zł. Tel.
6788158 po 16, 0602 513968.

Autokomis s.c. - skup, sprzedaż, zamiana.
Postojowe gratis. Batorego 47, tel. 6784747.

Autoskup, powypadkowe, osobowe, dostawcze,
gotówka. Tel. 0601 624184.

Autoarmy, szyberdachy, haki. 6214808.

Autogaz, gaźnik, wtrysk. 6214808.

CC 903, 1992, 53000 km., czerwony, 12000 zł.
6710206.

Cinquecento, 1994. 6786203.

Cinquecento 700, 1993, czerwony. Tel.
6706829.

Cinquecento 900, 1993 rok, stan bardzo
dobry. Tel. do 17 0604 488451, wieczorem
6511196.

Cinquecento 900, 1994 r. Tel. 0601 517706.

Daewoo tico, rok 1996, sprzedam. Tel. (016)
6711986.

ETZ-150, nowy, nie rejestrowany. Tel. 6787781.

Fiat 126EL, 1995-96, 44000 km. 6713437.

Fiat 126p, 1984 rok, po remoncie. Tel.
6713379.

Fiat 126p, 1986 rok. Tel. 6283062.

Fiat 126p, 1986-87, stan dobry. Tel. 6710651
po 15.

Fiat 126p, 1987. 6710673.

Fiat 126p, 1991 rok. Tel. 6700233.

Fiat 126p, kolor czerwony, rok 1992. Tel.
6423121, dzwonić po 17.

Fiat 126p, rok 1990. Przemyśl, ul. Ziemiański-
ego 9.

Fiat 126p, rok 1992. Tel. 6789936.

Fiat CC 704, 1996 X, przebieg 26000, stan bdb,
pierwszy właściciel. Tel. 6700012 po 19.

Ford fiesta diesel, 3-drzwiowy, biały, 1997 rok.
(016) 6320797.

Ford scorpio, 1986, 2.0CL + gaz. 11000 zł,
Krzeczkowa 21.

Honda civic 1,516V, 4-drzwiowa, rok 1991,
przebieg 134000, dodatki. 6790191.

Ibiza 86, gaz, cena 6300. 0603 741989.

Jelcz C417-D. Tel. 090 303699.

Łada 2107, 1989 rok. Tel. 6707806.

Łada samara 1,3, 1991 rok, 5-drzwiowa. Tel.
6715447.

Łada samara 1500, 3-drzwiowa, 1990-91. Tel.
6215308.

Mazda 323, 1,7 diesel, 1991, 20500. 6706627.

Mazda 626 kombi, rok prod. 1993. Tel.
6706883.

Mercedes 123 240d, 1979. (0601) 509030.

Nysę sprzedam. 6718008.

Opel astra 1,4, 1993 rok, 5-drzwiowy. Tel.
6701450.

Opel corsa 1,2, czarny, 1991/97, pilnie sprze-
dam, cena 10500. (0601) 996799.

Passat 1994 kombi. Tel. 6701465.

Peugeot 309 1,3, 1992 r. Tel. 016 6487681.

Pilnie sprzedam ciągnik C-360. Wiad.: Wolica
16, tel. 6411097.

Pilnie sprzedam ładę 1300, rok prod. 1988,
auto-gaz. Tel. 016 6511219.

Polonez 1500, przejściowy, 1989, tanio. Tel.
6784318 po 19.

Polonez 1993 rok, cena 7200 zł. Tel. 6700574.

Polonez 1993, gaz. 6701152.

Polonez 1994, gaz, tanio. Tel. 6706132.

Polonez caro 1,5GLI, 1994. 0601 502459.

Polonez caro, rok 1991, garażowany, stan b.
dobry. Tel. 6786514.

Polonez caro, 1994, stan bardzo dobry. Zie-
lińskiego 14 lub Mackowice 77.

Polonez, rok prod. 1983, cena 1000. Śliwnica
38 k. Krasieczyna po godz. 17.

Polonez, żuk 1988. 6786267.

Powypadkowe, rozbite, spalone, kupię. Tel.
0602 222709.

Renault 9GTL, 1.4, stan bardzo dobry, 1984.
6216496, 0604 215613.

Renault clio, poj. 1100, 1992. Tel. po 14
6780895.

Renault laguna, 1994 rok. Tel. 6786736.

Renault laguna, 1995, i właściciel. Tel.
6704801, po 16 6716484.

Skoda 105, oryginalny lakier, nowe opony,
akumulator, na gwarancji, stan techniczny
dobry. Tel. 6782220 do 15, 6711902 po 16.

Skup, sprzedaż, komis samochodów i ciągni-
ków. Możliwość zamiany, raty. Przeworsk
6485399.

Sprzedam fiat 126p. Tel. 6713368.

Sprzedam audi 80, rok 1989. Tel. 6713160.

Sprzedam BMW 525, rok prod. 1979, poj. 2,5,
instalacja gazowa, ABS, centralny zamek,
wspomaganie kierownicy, bogate wyposażenie,
cena 5000. 6780539.

Sprzedam fiat cinquecento, 1995, przebieg
52000 km. Tel. 6789442 po 15.

Sprzedam fiat 126p, rok prod. 1985. Tel.
6712716.

Sprzedam fiat 126p, rok prod. 1989. Tel.
6799141.

Sprzedam fiat 126p, rok prod. 1985, czerw-
ony, stan dobry. Wola Rokietnicka 379 po 15.00.

Sprzedam fiat cinquecento 900. Tel.
6790227.

Sprzedam FSO 1500, rok prod. 1985 i rower
górski. Tel. 6708977.

Sprzedam garaż przy ul. Tarnawskiego. Tel.
6784524.

Sprzedam jelcze i kamaza. Tel. 6709199.

Sprzedam lub zamienię ładę 1994 na 126p.
6786203.

Sprzedam mercedesa 123, 200D, stan dobry.
Tel. 016 6706991.

Sprzedam poloneza caro, 1995 i fiat 126p,
1991. Tel. 6784627.

Sprzedam poloneza, rok prod. 1990, stan
dobry. Tel. 6704705.

Sprzedam przyczepę sześciotonową. Tel.
6411500.

Sprzedam simsona S51, stan dobry, cena
3000. Tel. 6787733 do 18 do 20.

Sprzedam skodę favorit, rok 1991. Tel. 016
6702864.

Sprzedam tawrię. Tel. 6707709.

Sprzedam toyotę corolę 1,8DLX sedan, 1990 r.
174000 km, zadbane, garażowany, salon. 016
6271121.

Sprzedam volkswagena LT28. Niziny, 6712779.

Sprzedam wartburga 1,3 (golf), 1990, kombi.
Tel. 6225868 po 17.

Sprzedam zastawę 1100 po kapitalnym re-
moncie, cena 2700 zł. Tel. 6707296.

Sprzedam żuka skrzyniowego, rok prod. 1991.
Tel. 6706566, 6706976.

Sprzedam żuka. Grabowski, Kosienice 119.

Star 200 (1984) - tanio. 6712374.

Star z przyczepą, 1986 r., plandeki, ogumienie
bdb. Tel. 090 303699.

Syrenę na części i nowe opony. Tel. 6709582.

Tanio polonez 1,6GLI, 1995. Tel. 6788766 lub
0604 238710.

Tanio VW golf I, 1981 rok. Tel. 6716648.

Tartak taśmowy, cena 3500, żuk blaszak, 1991
rok z instalacją gazową. Rokietnica 411 (Kąty),
Strzelec Piotr.

Tawria, 1991. Tel. grzecz. 6271511.

Uno 1,4, rok prod. 1994. Tel. 6713101.

Uno 70 SXie, 90 r. Tel. 6710112.

UAZ laweta motyl, VW garbus. 6271190.

VW golf 1,8GT, 1994, fioletmetalik, alufelgi, kli-
matyzacja i inne, 29000. Tel. 6709815 po 19.

VW LT 31, 2.4D, tanio. 016 6712780.

VW passat 1,6d, 1981 rok, cena 6600. Tel.
6710544.

VW passat kombi 1,9TD, rok XII 1991, bogate
wyposażenie. Tel. 6787423.

Wartburg 1,3 (1990). Tel. 016) 6790530.

Handel

Do wynajęcia stoisko w domu handlowym w
centrum Przemyśla. 016 6706991.

Hurtownia porcelany stołowej zaprasza na
zakupy - hurt i detal. FHU „Orly”, 37-716
Orły 81, Eugenia Milczanowska, tel. (016)
6712645.

Odzież używana, sort, supercena od 4 zł/kg.
6703456.

Pilnie sprzedam kiosk spożywczy wraz z
towarem. Jasieńskiego 2.

Producent toreb poszukuje odbiorców -
gotówka. Tel. 034 3658529 po 20.

Sprzedam budę na bazarze Polonia, w
dobrym miejscu. Tel. 6709028.

Szczęki na targowisku w Przemyślu wynajmę
od właściciela. 6216660.

Wynajmę budę na bazarze Polonii. 6780023.

Kupno

ANTYKI, PRZEDWOJENNE MEBLE, OBRAZY,
CERAMIKĘ, ZEGARY, SREBRA, ITP. TEL.
6710118, 0601 478371.

Kupię izotermę do żuka. Tel. 0601 996324.

Kupię niedrogo wózek dziecienny parasolkę.
Tel. 6702871 wieczorem.

Lokale

**DO WYDZIERŻAWIENIA
OBIEKT
MAGAZYNOWO-BIUROWY
PRZY UL. JASIŃSKIEGO,
TEL. 6706893, 090 375117.**

**Udostępnię do zabudowy
na lokale mieszkalne
poddasze w budynku
przy ul. Wyb. Piłsudskiego.
Tel. 0601 509602**

**DO WYNAJĘCIA:
- bar + 3 pokoje gościnne
przy stajni koni w Olszanach
- lokal na sklep spożywczy, ul. Ziemiańskiego.
Sprzedam mercedesa 813
i wózek widłowy RAK 7.
Tel. (0-16) 6784799**

Do wynajęcia lokal - tanio. Tel. 6783294.

Do wynajęcia lokal, 47 m kw., w Jarosławiu
blisko Rynku. Tel. 0195 412341.

Do wynajęcia lokal biurowo-handlowy w
centrum Zasania, sprzedam tawrię, rok
1991. Tel. 6703548.

Do wynajęcia lokal handlowy 45 m kw.,
centrum Przemyśla. Tel. 6703957, (0602) 176999.

Do wynajęcia warsztat samochodowy. Tel.
6783294.

Do wynajęcia lokale biurowe. Tel. 6790308,
0601 533269.

FAE „FANINA” SA w Przemyślu, ul. Lwowska
37, ogłasza przetarg pisemny na wynajęcie na
terenie fabryki wolnych pomieszczeń. Tel.
6750223.

Komfortowy lokal do wynajęcia. Tel. 6700448
wieczorem.

Lokal do wynajęcia 47 m przy Lwowskiej. Tel.
6787374.

**LOKAL DO WYNAJĘCIA NA DZIAŁAL-
NOŚĆ HANDLOWĄ, BIURA, GABINETY.
WYB. OJCA ŚW. JANA PAWŁA II 70.
TEL./FAX: 6702080.**

Sprzedam garaż (lub wynajmę) przy 29 Listo-
pada. 6704722.

Wynajmę lokal 34 m kw., św. Jana (parter) -
gabinety, biura. Tel. 6700826.

Mieszkania

60 m sprzedam. Tel. 6701102.

Do wynajęcia komfortowe mieszkanie
(36 m kw.) z telefonem. Tel. 6788827 lub 6704857.

Do wynajęcia mieszkanie. Tel. 6713275.

Kawalerka do wynajęcia. Tel. 6701359.

Kazanów, I piętro, 62 m kw., sprzedam. Tel.
6707330.

Mieszkanie do wynajęcia, 350 zł miesięcznie.
Tel. 6704646, godz. 12-18.

Mieszkanie M-4, osiedle Wieniawskiego. Tel.
6790238.

Poszukuję do wynajęcia mieszkania lub
domku. Tel. 6790363.

Przyjmę na stację. 6701399.

Sprzedam 61 m kw., II piętro oraz garaż. Tel.
6705333.

Sprzedam 85 m kw., 4 pokoje, I p. Tel. 6799309.

Sprzedam atrakcyjnie usytuowane miesz-
kanie, 50 m², II p, os. Rycerskie. Cena za
m² -1350. Kontakt: tel. 6799337 lub 0602
265737.

Sprzedam komfortowe, 50 m. Jarosław, ul.
Kraszewskiego, 6214726.

Sprzedam komfortowe mieszkanie własno-
ściowe, 72 m kw., w atrakcyjnym miejscu.
Tel. 6703713.

Sprzedam mieszkanie własnościowe M-4,
48 m kw., parter. Tel. 6700083.

Sprzedam mieszkanie 3-pokojowe, przy ul.
Glazera. 6704722.

Sprzedam mieszkanie w starym budowni-
ctwie, centrum Przemyśla, II piętro, 92 m,
z garażem. Tel. 6789137 po 18.

Sprzedam mieszkanie 40 m kw. własnościowe, 52000. Tel. 0601 419716.
 Sprzedam mieszkanie 58 m kw. i garaż na Kazanowie. Tel. 6701823.
 Sprzedam mieszkanie w starym budownictwie, 60 m kw., ul. Jagiellońska. Tel. 6787270 po 16.
 Sprzedam mieszkanie 78 m kw., 4 pokoje, kuchnia, komórka, 0,05 ha działka, os. Młodowice 12/4, 37-734 Fredropol.
 Sprzedam mieszkanie na Zasanu, 3-pokojowe, 62 m. Tel. 6700227.
 Sprzedam mieszkanie 60-metrowe, na Kazanowie. 6787057.
 Sprzedam mieszkanie 50-metrowe. Tel. 6790363.
 Sprzedam mieszkanie własnościowe, Kazanów, 50 m kw. Tel. 6701651.
 Sprzedam, możliwość raty, 60 m. Przeworsk, Misiągiewicza, 6216990.

Superkomfortowe, 77 m kw., 1 p, ul. św. Jana, wolne od 15 maja, cena 125000 zł. Tel. 6790564 w godz. 20-21 lub 090 398919.
 Własnościowe, 47,60 m kw., z telefonem w Lubaczowie. Tel. (016) 6702203.
 Wynajmę mieszkanie oraz sprzedam sprzęt i wyposażenie do gastronomii. Tel. 6701180.
 Wynajmę mieszkanie przy ul. Glazera w Przemysłu, informacja po 12.04, od 16-21. Tel. 6703263.
 Wynajmę pokój panience. Tel. 6784618.
 Zamienię 53 m, na komunalne. Wiad.: 6799665.
 Zamienię mieszkanie komunalne 28 m kw. na większe. Tel. 6782503.
 Zamienię na większe lub sprzedam mieszkanie 38 m kw. Tel. 6786964.

Nauka

ZAKŁAD USEUG INFORMATYCZNYCH
 Teresa Kotek
 PRZEMYSŁ, ul. Śniegurskiego 9
 tel. 678-43-10

KURSY KOMPUTEROWE
 Bezrobotni - na kursach rannych zniżka.
 Kursy:
 - Norton, DOS, podstawy Windows '98
 - Windows '98, Aplikacje
 - progr. biurowy - Excel 7, Word 7
 * Kurs Mała Firma: Subiekt4 + Rachmistrz
Nowość: CoreDraw - grafika komputerowa

Nieruchomości

Firma „PRYZMAT” NIERUCHOMOŚCI
 Przemysł, plac Na Bramie 8, pok. 11,
 tel. (016) 6788788, dom. (016) 6701509
 Mieszkania - Domy - Lokale - Działki
KUPNO - SPRZEDAŻ - WYNAJEM
CEKAWY OFERTY - KORZYŚNE TRANSAKcje
 - Zasanie - kamienica do remontu za 180 000 zł
 - mieszkanie, stare bud. 60 m kw. za 59 000 zł
 - Kazanów, rozpoczęła budowa za 60 000 zł
 Oferujemy gotowe projekty domów jednorodzinnych.

Do sprzedania domek letniskowy w Krasicach, cena 25000. Tel. kontakt. 090 325759.
 Do sprzedania działki budowlane. Przemysł, Sanocka 79, tel. 6789696.
 Działka (woda, gaz), 50 arów. Tel. 6799348.
 Działka budowlana 18 arów, pełne uzbrojenie, Żurawica, 18000 zł. Tel. 6704123.
 Działka budowlana, uzbrojona, atrakcyjna, 20-arowa, w Przeworsku. Tel. 081 7470527.
 Działki budowlane w Nizinach. 6704190.
 Kupię dom jednorodzinny na Zasanu. Tel. 6706564 po 19.
 Okazał Sprzedam piętrowkę lub zamienię na mieszkanie z dopłatą oraz działki budowlane. Zielonka Grochowska 50.
 Sprzedam 96 arów z zabudowaniami w Przemysłu lub połowę. Tel. 6707625.
 Sprzedam budynek mieszkalno-użytkowy. Tel. 6785937.
 Sprzedam dom murowany, jednorodzinny, parterowy, 80 m kw. (woda, gaz, prąd) + działka 4-arowa w Lubaczowie. Tel. (016) 6322936.
 Sprzedam dom. Tuczępy. 6210299.
 Sprzedam dom, budynek gospodarczy, garaż. Żurawica 373, tel. 6713348.
 Sprzedam dom, budynek gospodarczy w Przeworsku. Tel. 6485662, 0602 523687.
 Sprzedam duży dom na obrzeżach Przemysłu z miejscem na produkcję włącznie hurtownią. Tel. 016 6706991, 6703912 wieczorem.
 Sprzedam działkę 61 arów w Żurawicy G. i kredens przedwojenny. Tel. 6784511 po godz. 16.
 Sprzedam działkę budowlaną w Nehrybca. Tel. 0603 116240.
 Sprzedam działkę budowlaną 14 arów przy ul. Obronnej. Tel. 6713670.
 Sprzedam działkę budowlaną 20-arową w Olszanach w dobrym miejscu, blisko szosy. Tel. 6705924.
 Sprzedam działkę budowlaną 40 arów, uzbrojoną. Dybawka, tel. 6788293.
 Sprzedam działkę budowlaną, pow. 30 arów, w Buszkowicach. Tel. 0601) 509602.

Sprzedam działkę rekreacyjną w Brylincach. Tel. 6718060 po 15.
 Sprzedam działkę rekreacyjną na Winnej Górze, z domkiem murowanym. Tel. (016) 6702418.
 Sprzedam działki budowlane 13-arowe. Władomoc: Łętownia 62, tel. 6710575.
 Sprzedam tani dom drewniany z działką 30-arową, plantacja malin, porzeczek 1,55 ha. Rączyna. Tel. 017 629966.
 Sprzedam tani pole 0,58 ha w Żurawicy. Tel. 0604 578519.
 Sprzedam: działkę 55-arową z rozpoczętą budową domu. Przemysł-Lipowica. Mieszkanie własnościowe, pow. 83 m kw., przy ul. Krasieńskiego. Tel. 6708650.
 Zamienię dom wraz z budynkiem gospodarczym, na własnościowe M-3. Wiad: Nehrybka 205, godz. 14-17.

Praca

OFERTA PRACY!!!

Spółka z o.o.
BOZ

BOZ 3 Sp. z o.o. poszukuje kandydatów do pracy w salonie płytek ceramicznych i wyposażenia łazienek na stanowiska **SPRZEDAWCY ORAZ KIEROWNIKA SALONU**.
 Wymagania: wykształcenie min. średnie, znajomość obsługi komputera, staż pracy na podobnym stanowisku.
 Po okresie szkolenia oferujemy stałą pracę.
 Kontakt osoby z Panią Krystyną Deskacz w godz. 9.00-15.00.
Przemysł, ul. Batorego 5.

„DRINK-BAR”
 Przemysł, ul. Kazimierza Wielkiego 3
 zaprasza od 16.00 do 2.00
 Dyskoteka codziennie
 od 20.00 do 2.00
WSTĘP WOLNY
ZATRUDNIĘ KELNERKĘ
 „DRINK-BAR”
 Przemysł, ul. Kazimierza Wielkiego 3
 Tel. 678 77 70, 0602 488 024

Pilnie zatrudnię lekarza do pracy w Podstawowej Opiece Zdrowotnej na terenie Jarosławia.
Tel. 6771500 lub 6771594 (do godz. 15.00).

6 zł na godzinę. 6787992.
 Atrakcyjna praca, samochód służbowy. Tel. (0604) 812081.
 Elite Model Look - szukamy nowych twarzy. (012) 4136036.
 Firma spedycyjna zatrudni magazyniera, wykształcenie średnie, znajomość obsługi komputera, mile widziane doświadczenie. Tel. 6784432.
 Młody, dyspozycyjny, poszukuje pracy. Tel. 6705382 lub 0603 295898.
 Odpowiedzialnym pracę domową. 060 447-78-94.
 Opiekunkę do dziecka. Tel. 6785078 wieczorem.
 Poszukuję opiekunki do dziecka. Tel. 6703452.
 Przyjmę do pracy młodych do sprzedaży okularów w Jarosławiu. Wymagana dyspozycyjność, operatywność. Tel. (0601) 504620.
 Przyjmę krawczyńnię z umiejętnością robienia form, z praktyką. Tel. 0601 529331.
 Przyjmę do pracy sprzedawcę na stoisko odzieży damskiej. Wymagania: dyspozycyjność, wiek do 30 lat, nie podejmująca nauki. Tel. 6709718.
 Rencista szuka pracy. Tel. 6799827.
 Składanie długopisów. 06044406785.
 Zatrudnię dyspozycyjnych do sprzedaży bezpośredniej. Tel. (0601) 897751.
 Zatrudnię gipsarzy na budowie. Warszawa, praca w akordzie (ściany, sufit). Tel. 090 682288.
 Zatrudnię osobę do pracy w księgowości. Wymagana znajomość pełnej księgowości i obsługi komputera. Mile widziana znajomość języka niemieckiego lub angielskiego. Tel. 6788669.
 Zatrudnię pielęgniarkę ze znajomością obsługi komputera. Tel. 6785897.

Sprzedaż

Amstaffy. 0601 914686.
 Bardzo tanio trak taśmowy, niekompletny, ostrzałka do pił. Tel. 016 6483427.
 Blacha ocynk., powlekania i dachówka fińska - dachy pod wymiar. Najtaniej. „Sklad” Jarosław, tel. 6210853. Sprzedaż na raty.

GRANIT
 - pomniki - nagrobki
 - tabliczki napisowe - wazy, wazony
FPH „MAX-BAYER”
NEHRYBKA 81
 Tel. (0-16) 678 72 25, 670 41 87 po 20⁰⁰

Buda, ul. Sportowa. Tel. 6787221.
 Budynek z elementów żelbetonowych nadający się na sklep, garaż, warsztat, ok. 130 m kw. do złożenia, tanio. Jarosław (0601) 547183.
 Cement, wapno, gipsy, papy, lepiki na zimno i gorąco. Najtaniej. Hurt, detal i upoważnienia na cement. Sprzedaż na raty. „Sklad” Jarosław, tel. 6210853.
 Ciągnik Sam. 6709373 wieczorem.
 Czyściwo bawełniane, faktury VAT. 6703456.
 Do sprzedania pekińczyk 3-miesięczny. Tel. 6783400.
 Firma budowlana „Almatrom” w Przemysłu ul. Sobótki 257, tel. 6789765, 6789154 oferuje do sprzedaży kostkę brukową w cenie kosztu wytworzenia oraz świadczy ekspresowe usługi w zakresie stolarstwa.
 Fortepian wiedeński stary, tanio. 6703456.

KARPIE ŻYWE W PRZEMYSŁU NA RYBIM PLACU W CZWARTKI. ZAPRASZAMY!
 Odzież, obuwie, rękawice robocze, artykuły BHP. 6703456.
 Pekińczyki. 6217471.
 Pilnie sprzedam pustaki styropianowo-gipsowe w systemie „R”. Tel. 0603 784653.
 Przechypty kempingowe, dwie sztuki. Przemysł, ul. Krakowska 37.
 Pustaki Max-Unia, siporex, ackerman, cegła pełna, K3, K3K, dziurawka licowa i klinkowa. Dystrybutor ZCB Markowice. Możliwość dostaw zestawów na budowy - ceny hurtowe i producenta. „Sklad”, Jarosław, tel. 6210853. Sprzedaż na raty.
 Rodowodowe szczenięta rottweiler oraz bouvier des Flandres. Tel. (0604) 412976.
 Sprzedam tani marchew na karmienie zwierząt. Tel. 6713368.

Siatka ogrodzeniowa, Kochanowskiego 22. Tel. 6707395.
 Sprzedam betoniarkę 150 l. Tel. 6707882.
 Sprzedam ciągnik T-25A z kabiną (1988), stan bdb. Korzanica 35.
 Sprzedam dwa konie rekreacyjne, cena do uzgodnienia. Tel. 6788669.
 Sprzedam krowę 3-letnią, wycieloną. Łętownia 36A.
 Sprzedam lub wynajmę kiosk z grillem. Tel. 6700514.
 Sprzedam małą gastronomię. 6701399.
 Sprzedam niedrogi garnitur do I Komunii. Tel. 6789369.
 Sprzedam overlock 5-nitkowy Singera. Tel. 6701876.
 Sprzedam psy bernardyny. On, 3 lata, ona 2. Tel. 016 6423116.
 Sprzedam sukienkę komunijną. Tel. 6709026.
 Sprzedam suknię ślubną, rozmiar 38. Tel. 6703956.
 Sprzedam tani brzoś sosnowe. Tel. 6750191.
 Sprzedam wiertarkę stołową - 600 zł, meble Bieszczady - 300 zł, meble kuchenne - 500 zł. Tel. 6790238.
 Sprzedam wózek dziecienny 2-częściowy. Tel. 6707088.

Sprzedam wózek widłowy Rak. Tel. 6216971.
 Sprzedam wyposażenie sklepu spożywczego. 6712798.
 Styropian M-12, M-15 frezowany, wełna Paroc, Gufiber, styrosuprema. Najtaniej. „Sklad”, Jarosław, tel. 6210853. Sprzedaż na raty.
 Suche brzośy 70 sosnowo-jodłowe. Tel. 6780296.
 Tani formy na betony fi: 300, 400, 600, 800 oraz 550 kg stali żebrowanej fi-16. Tel. 6715312.
 Tani owczarek kaukaski, 15-miesięczny, nie boi się strzału. Tel. 6780456 po 20.
 Wyrzedaż kotłów i podgrzewaczy. Intech 6705168.

Usługi

CZY TWOJA INSTALACJA GAZOWA JEST BEZPIECZNA?
 Sprawdzenie szczelności instalacji specjalistycznym sprzętem wykonuje „EKO-SAN”-2
 inż. Józef Płoszaj
Tel. 678 65 45, kom. 0601 48 95 68

BUDOMEX s.c. PPHU
 Przemysł, ul. Batorego 5, tel. 678-47-02
szybkie i tanie uszczelnianie i ocieplenie gazowych przewodów kominowych rękawem „Alutol”
MOŻLIWOŚĆ PŁATNOŚCI W RATACH

AAA Kierownik budowy. Tel. (016) 6701992.

- GERMANIK -
Biuro Tłumaczeń
 - niemiecki - angielski - rosyjski
 Olszynka 80
tel. 0603 116 207

„Komunie”. Videofilmowanie. Fotografowanie. 6705534.
 AMA 3 - kompleksowe usługi budowlane. Tel. 6708756.
 Cyklinowanie, układanie parkietów. 6715500.
 Cyklinowanie. 0602 471427.
 Docieplenie budynków. 6786805 wieczorem.
 Docieplenie budynków, prace remontowo-budowlane, wykończeniowe. 0604 609495.
 Docieplenia budynków, adaptacja pomieszczeń, układanie glazury. Tel. 090 399181.
 Dofony - 6704449, 6790677, (0604) 780543.
 Dypłomowana śpiewaczka piękniejsza śpiewem uroczyście kościelne; śluby, chrzty, komunie. Tel. 6799387.

Gotowe projekty domów. Tel. 0601 855044.
 Instalacje elektryczne, przyłącza napowietrzne, kablowe. Rachunki VAT. Tel. 6782750, (0601) 855091.
 Komputerowe przepisywanie prac. 6704423.
 Komputerowe przepisywanie prac. 6701476.
 Komputerowe przepisywanie prac, skanowanie. Tel. 6783780 po 14.
 Komputerowe przepisywanie, rysunki, wykresy, kolor, najtaniej. Tel. 6704634.
 Komputerowe przepisywanie prac. 6750693.
 Komputerowe, profesjonalne przepisywanie prac, skanowanie, rysunek techniczny. Tel. (0601) 804094.
 Kosztorysowanie. Tel. (016) 6701992.
 Księgową pomoże w Pii-ach 98. Tel. 6785073 po 20.

MALOWANIE NATRYSKOWE. SZPACHLOWANIE, SUFITY PODWIESZANE, RIGIPSY, ZABUDOWA PODDASZY. 6705062, 0601 514945.
 Malowanie, szpachlowanie, układanie płytek, panele, rigipsy, kasetony. Tel. 6787956.
 Malowanie, układanie płytek, wykańczanie wnętrz. Szybko, tani! 6706938.
 Nadzory budowlane. Tel. 6718372.
 Parkiety, podłogi, boazerie itp. układanie, malowanie. 6713446.
 Płytki, panele, zabudowa poddaszy, rigipsy, malowanie. Tel. 6712598.
 Profesjonalny zespół muzyczny z wokalistką, świadczy usługi - wesela, bankiety, imprezy towarzyskie. Tel. 6704968 po 19.
 Projektowanie i urządzenie ogrodów. Własny materiał szkółkarski. Ryszard Milczanowski - Orly 81, tel. (016) 6712645.
 Remonty pomieszczeń, niskie ceny. Tel. 6702626.
 Szpachlowanie, malowanie, panele, docieplenia, rigipsy. 6487245.
 Trzepanie, czyszczenie dywanów i wykładzin. Tel. 6787020, 0601 867781.
 Tynkowanie, szpachlowanie, układanie płytek, rigipsy. Tel. 6789725.
 Układanie podłóg, boazerii i cyklinowanie, 120 wolt. Tel. 6786564.
 Usługi remontowe, sucha zabudowa, sufity podwieszane, panele, glazura, terakota, szpachlowanie, malowanie, tynki, dachy. Tel. 6750647 po 15.
 Usługi remontowo-budowlane. 6708050.
 Usługi transportowe, piasek, żwir, inne materiały. Żurawica 328A, tel. 6713574.
 Usługi wod.-kan. 6709360.
 Videofilmowanie kaset reklamowych dla zespołów muzycznych. 6708050.
 Videofilmowanie (fotografowanie, 3 kasety gratis). 6707788. Najnowszy sprzęt.
 Videofilmowanie, abstynencja gwarantowana! Fotografowanie gratis! 6705534. 6784522.
 Videofilmowanie, foto. 6701655.
 Videofilmowanie, tanio. 6708050.
 Videofilmowanie. Mistrz fotografowania. 6702763, 6799138, 6787520.
 Wideofilmowanie, zdjęcia + dwie kopie gratis. Tel. 090678976.
 Wykonywanie dociepleń budynków, układanie kostki brukowej. Tel. 6785897, 0601 982297.

Wulkanizacja, wyważanie kół, autousługi. Piłsudskiego 8 (Sanocka obok stadionu), czynne codziennie 9-17, wtorki i soboty 9-15. Tel. (0604) 412976.
 Wypożyczalnia naczyń stołowych. Skoloszów 180, tel. 6282522.
ZALUŻE POZIOME, PIONOWE, ROLETY. PRZEMYSŁ 6783429, JAROSŁAW 6214267.

Zdrowie

„A1” SANDENT: usuwanie zębów w uśpieniu, pełny zakres usług. Przemysł, św. Jana 21, tel. 6707361, 6709256.
 „Krukierk” Rzeszów, Fredry 4, (017) 8533352. Waldman Puva - luszczycy, bielactwo... Kriochirurgia: hemoroidów, nadżerek, polipów, brodawek, odcisków... Zabiegi chirurgiczne, korekcyjne narządów rozrodczych. USG, lekarze specjaliści.

it® r-BIT
INFORMACJA O HANDLU I USŁUGACH
tel. 94-34
Pomagamy... informując

SPECJALISTYCZNY GABINET STOMATOLOGICZNO-PROTETYCZNY
 ul. Węsierska 108
 lek. stom. **BARBARA WOŚ**
lek. stomatologii ogólnej, specjalista protetyk
 - korony, mosty porcelanowe, protezy szkieletowe bezkłamrowe
 Czynny: pon., sr., pt.: 16-18, sobota 10-12
Tel. 670 99 22, 670 61 86

SPECJALISTYCZNY ORTOPEDYCZNY GABINET LEKARSKI GABINET MEDYCYNY PRACY
 Przemysł, ul. Walowa 1 - Centrum Medyczne
 lek. med. **JERZY CHMIELEWSKI**
 pon., wt., czw., pt. od 15.30 do 17.30
 Tel. (0-16) 678 70 98

- AP. SŁUCHOWE (UMOWA Z KASĄ) - MATERIAŁY STOMATOLOGICZNE - CIŚNIENIOMIERZE AUTOMATYCZNE - SPRZĘT MEDYCYNICZNY, SERWIS, RATY
„OTEMED” s.c., ul. Szańcowa 80, Przemysł
Tel. (0-16) 678 66 89

APARATY SŁUCHOWE
dobór, naprawy, regulacje, badania słuchu
„FONMED” s.c.
 Przemysł, ul. Sportowa 6,
 tel. 678 28 71, wew. 2463

Nowo otwarty sklep stomatologiczno-medyczny Przemysł, plac Legionów 1 (obok dworca PKP) zaprasza w godzinach 9-16. Do 25 kwietnia promocja 5%.

Aerobic - ćwiczenia odchudzające przy muzyce. Zgłoszenia tel. 6701876.
 Alergolog, specjalista chorób dzieci Izolda Kotakowska. Malczewskiego 7, Walowa 1. Wizyty domowe. Tel. 6709256, 6787973.
 Anna Seidel-Pilecka, lek. chorób dziecięcych, specjalista reumatolog przyjmuje ul. Walowa 1, wtorek i piątek od 16 do 17. Wizyty domowe, tel. 6703020.
 Choroby tarczycy, cukrzyca - specjalista endokrynolog Włodzimierz Ziemiński. Jarosław, św. Ducha. Codziennie od 7.30, rejestracja telefon: 6213660.
 Masaż w domu pacjenta. Tel. 6706274.

POGOTOWIE STOMATOLOGICZNE. TEL. 0603 338786.
 Profesor z Amerykańskiego Instytutu Jeffersona, Marek Włoczyński przyjmować będzie pacjentów w Przemysłu w dniach 19-21 kwietnia w zakresie podnoszenia odporności w wielu chorobach. Informacja i rejestracja: tel. 0601 686 526.

Zguby

Zgubiono legitymację studencką wydaną przez Wyższą Szkołę Administracji i Zarządzania w Przemysłu na nazwisko Kaczmarski Piotr.

Różne

Kredyty, pożyczki gotówkowe. Szybko. 016 6707810, 6707811.
 Lombard. Natychmiastowe pożyczki pieniędzy pod zastaw. Przemysł, ul. Kopernika 20 (naprzeciw bazaru). Tel. 6788400, po 17.00 - 6782800.
 Poszukuję muzyków do zespołu rockowego. Tel. 016 6788218.
 Poszukuję współnika z gotówką (30000 zł). Tel. 6704699 godz. 10-12.
 Usługi stolarskie PHU GALA, zmiana numerów telefonów: 6780739, 0601 521069.

1 moduł na stronach z ogłoszeniami drobnymi w cenie 84 zł + VAT

14 KWIETNIA 1999

ZAPRASZAMY  

do Kawiarenki Internetowej

  **cały świat w zasięgu ręki w ciągu kilku minut**

do końca kwietnia bezpłatnie

ZETO  otwarcie w dniu 16.04.1999 r. o godz. 11.00

RZESZÓW Piwniczka ZETO - Przemyśl, ul. Asnyka 4

35170

ADAM Rok zał. 1990

Emalie, emulsje, lakiery, impregnaty.

NOBILES  

HURTOWNIA POLECA

PŁYTKI CERAMICZNE

  CERAMIKA TURAZDIN

Gresy i elewacje. Czechy i Słowacja. Narożniki do płytek.

Excellent

DOCIEPLENIA Tynki mineralne i akrylowe.

KLEJE DO PŁYTEK

BOLIX  **NTB**  Firma NTB s.c.

STYROPIAN, SILIKONY, PIANKI.  

Transport gratis, sprzedaż ratalna.

WYSOKIE RABATY

Jarosław **ZAPRASZAMY** Przemysł
Widna Góra 98a ul. Batorego 5
tel./fax (0-16) 621-23-26 tel./fax (0-16) 678-94-15

34847

ANMAR-SZKŁO s.c.

HURTOWNIA

SZKŁO FLOAT

ORNAMENTY, LUSTRA, SZYBY ZESPOLONE

37-500 Jarosław, ul. Zbożowa 6
Tel. (0-16) 621 64 04 wew. 32
(0-16) 621 37 05 wew. 32

TAXI LWOWSKA
(obok Restauracji Trojka)
tel. 678-90-80

Oferujemy:

- bezpłatny dojazd w granicach miasta
- możliwość negocjacji cen
- drobne zakupy na telefon
- dowożenie dzieci do i ze szkoły.

Czynne całą dobę Taryfa bez zmian



34606

ELBUD  **Przedsiębiorstwo Prefabrykatów Elektroenergetycznych**
ul. Sielecka 11, 37-700 Przemysł

OFERUJE DO SPRZEDAŻY:

- * Beton towarowy atestowany
- * Kręgi, przepusty, pokrywy od $\varnothing 60$ do $\varnothing 150$
- * Elementy nawierzchni drogowej i umacniania skarp (JOMB)
- * Płyty korytkowe DKZ (dł. 180 do 300 cm)
- * Elementy ściekowe
- * Żerdzie ŻN-10, 12, BSW-12, 14 m
- * Belki nadprożowe L-19 (dł. 180 do 270 cm)
- * Kruszywa budowlane i drogowe (piaski i żwiry - 0-2, 2-10, 10-20, 20-80)

USŁUGI:

- * Transport masy betonowej oraz pompowanie (dwie betonmieszarki o poj. 6 m sześć. oraz pompa Stetter-22 m)
- * Usługi transportowe i dźwigowe
- * Wykonywanie zbrojeń wg indywidualnych zamówień (również bezpośrednio u klienta)
- * Usługi ślusarskie
- * Wykonywanie elementów prefabrykowanych wg indywidualnych zamówień

NAJNIŻSZE CENY - NAJWYŻSZA JAKOŚĆ

Informacji udziela dział zbytu: tel. (016) 678 50 81, wew. 312, 313.
Tel./fax sekretariat (016) 678 29 80.

ZAPRASZAMY!

34641

FIAT UNO

FIAT

BENZyna ZA DARMO DO ROKU 2000*



Fiat Uno w cenie już od 23 000 złotych**

Prawie 12 tysięcy kilometrów możesz przejechać za 1500 złotych - pieniądze zaoszczędzone przy zakupie Fiata Uno. Teraz możesz go mieć już za 23 tysiące złotych, w 3- lub 5-drzwiowej wersji, z ośmioletnią gwarancją na perforację nadwozia.

* przy średnim rocznym przebiegu 15 000 km
** cena po uwzględnieniu bonusu

ZUH SANEAR SALON SPRZEDAŻY FIATA:
Przemysł, ul. Lwowska 100, tel. (0-16) 678-05-30 do 33

35242

DACHBUD 

CENTRUM SPRZEDAŻY POKRYĆ DACHOWYCH

OFERUJE:

- blachodachówkę szwedzką - 25,00 zł/m²
- trapez szwedzki - 22,50 zł/m²
- okna PCV
- okna drewniane
- ryny
- drzwi POL-SKONE

ZAPRASZAMY
pon.-pt. 9-16
sobota 9-13

POMIARY, WYCENA, TRANSPORT - GRATIS
SPRZEDAŻ RATALNA, USŁUGI, MONTAŻ.

Przemysł, ul. Lwowska 40 (Marko-Exim),
tel. (0-16) 678 92 72 wew. 202
Przeworsk, ul. Łańcucka 1
Tel. (0-16) 648 90 43

35203

Nasze projekty (1) K-11

Dom jednorodzinny wolno stojący, parterowy, z użytkowym poddaszem, bez podpiwniczenia, z garażem.

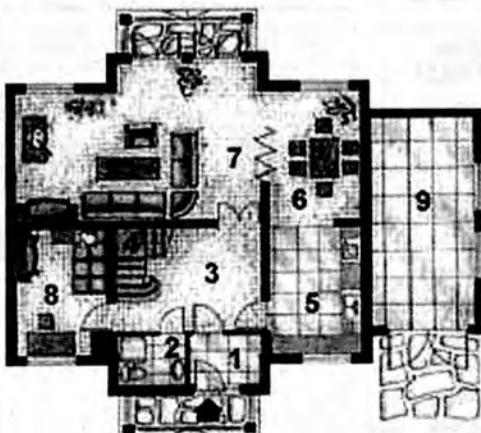


Pow. użytkowa	146,4
Pow. całkowita	242,2
Pow. zabudowy	132,4
Kubatura	719,4

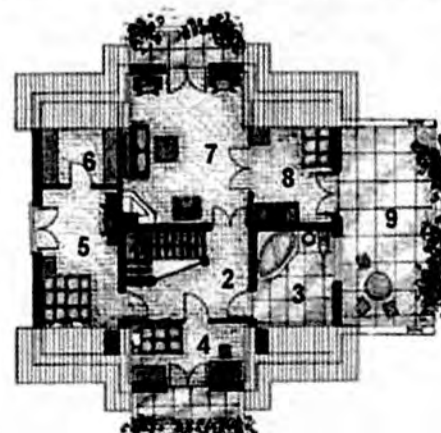
Autorzy:

arch. Halina Pięta

arch. Ewa Sikora



PARTER	
1. wiatrołap	3,1
2. łazienka	3,1
3. hall	10,7
4. komunikacja	2,8
5. kuchnia	10,7
6. jadalnia	10,7
7. pokój dzienny	32,2
8. gabinet	10,4
9. garaż	19,7



PODDASZE	
1. komunikacja	1,7
2. hall	8,2
3. łazienka	8,0
4. sypialnia	6,1
5. sypialnia	12,3
6. garderoba	4,1
7. pokój kominkowy	18,3
8. sypialnia	8,5
9. taras	19,5

Projekt prezentujemy dzięki uprzejmości wydawnictwa „Twoje Domy”.

Biurowo Sprzedaży Projektów: 31-043 KRAKÓW, ul. Dominikańska 3, tel./fax (0-12) 421-67-91, 422-26-28, 430-19-26, 35-064 RZESZÓW, ul. Mickiewicza 4, tel./fax (0-17) 8524348.

To my założyliśmy USA?!

Najpierw zjedzono wszystkie zapasy żywności, potem konie, kury i świnie, dalej psy, wreszcie niektórzy posunęli się do kanibalizmu. Jeden z nieszczęsnych kolonistów zabił swą żonę, pokroił, zasolił i zjadł w porcjach. Ukarano go za to śmiercią.

W 1603 roku na tron angielski wstąpił James I, czyli Jakub I. Pragnął poszerzyć angielskie włości, zapelnąć skarb państwa i własny skarbiec złotem i drogiymi kamieniami, urósł w sławę-odkrywcę geograficznego. Już w trzy lata po objęciu władzy przyznał prawo zakładania kolonii w Nowym Świecie firmie Virginia Company of London.

W konsekwencji owej decyzji, w 1607 r., do wschodniego wybrzeża kontynentu amerykańskiego dopłynęły trzy statki: „Sarah Constant”, „Discovery” i „Goodspeed”. Zarzuciły kotwice w zatoce Chesapeake. Z ich pokładów zeszło na ląd 105 kolonistów i 37 marynarzy. Rozpoczęło się wielkie dzieło kolonizacji.

Pierwsi koloniści: lekkoduchy, złodziejzaki, awanturnicy spragnieni przygód najmniej myśleli o przysposobieniu chwały ojczyźnie i Najjaśniejszemu Panującemu, a już na pewno nie widzieli się jako ludzie pracujący. Jakub I jasno postawił przed nimi zadania: mają zasiedlić Wirginie, znaleźć cenne kruszce i połączenie z Pa-



Jamestown – wyspa w USA w stanie Wirginia; wchodzi w skład narodowego parku historycznego. W 1607 powstało tu osiedle Jamestown, wśród założycieli – pierwsza grupa Polaków w Ameryce.

cyfikiem. Aby te cele zrealizować, należało założyć bazę i zacząć życie od podstaw. Lecz ci mężczyźni, choć mocni w pięściach i gębach, mieli lewe ręce. Wybrali pod osadę suchszy kawał ziemi i miejsce to, na cześć króla, nazwali Jamestown. Zbudowali palisadę w kształcie trójkąta, aby osłonić się przed intruzami z zewnątrz, ale tubylczy Indianie przyjęli ich spokojnie i ufnie. W obrębie palisady stanęło kilka niewymyślnych chat i kaplica. Po trzech poprzednikach prezydentem Jamestown został rudy kapitan John Smith, który spośród wszystkich osadników wykazał siłę charakteru, prawość i energię, w najcięższym dla kolonii momencie przejął siłę rządu, starając się wywiązać z obietnicy złożonej królowi.

W forcie jednak działo się źle. Anglicy zlekceważyli podstawowe wymagania higieny. Byli zbyt leniwi, aby w okolicy szukać źródeł czystej wody, pili więc taką, jaką mieli najbliżej – w rzece i stojących stawkach. Pojawiły się choroby malaria i tyfus, które coraz bardziej atakowały ludzi. W wilgotnych oparach nieprzyjemnych bagien, niedożywieni, wzajemnie z sobą zwaśnieni, cierpieli i umierali.

Tragiczny los kolonistów

W czerwcu 1607 roku wypłynął z Jamestown z powrotem do Anglii

statek kapitana Newporta. Król Jakub I ze zdziwieniem i niechęcią słuchał smutnej opowieści o tragicznym losie kolonistów. Czekal wszak na złoto i nowe krainy, przyłączane do matki-Anglii... Jednak udzielił pomocy i Newport w styczniu 1608 roku dobił do Jamestown, a wraz z nim 120 nowych kolonistów. Witano ich w osadzie niespełna czterdziestu wyczerpanych pionierów.

Dostatek nie trwał długo – nim zdążono się zagospodarować, wybuchł pożar i wioska spłonęła. Kapitan Smith już wiedział, że mimo swych ogromnych wysiłków z tymi ludźmi nie tylko nie założy prawdziwej kolonii, ale nawet nie skłeci byle jakiej. Nowi przybysze okazali się ulepici z tej samej gliny, co i ci, z którymi tu przyjechał.

Wrócił do wspomnień i własnych doświadczeń. W młodości, będąc na służbie węgierskiej, walczył z Turkami. Podczas jednej z bitew został ranny i Turcy wzięli go do niewoli. Nie pobyl tam długo, ponieważ właściciele sprzedali go Tatarom, robiąc dobry interes. Stąd dopiero jakimś cudem udało mu się uciec. Do świata wracał przez Polskę.

Poznał wtedy dobrze nasz kraj i ówczesnych Polaków. Witano go gościnnie i serdecznie w każdym dworze i domu włościąńskim. Widział zaradność i dobrą organizację pracy,

szybkość i dokładność wykonywanych czynności. Polacy potrafili zrobić wszystko, mieli przy tym otwarte umysły i dobre rady na złe sytuacje. Takich ludzi potrzebowało upadające Jamestown.

10 kwietnia 1608 roku kapitan Newport znów wypłynął do dalekiej Anglii. Ciężka na nim misja specjalna – wziął do Najjaśniejszemu Panującemu list Johna Smitha. Smith błagał króla o rzecz prawie niemożliwą: aby wycofał się z niewzruszonej zasady delegowania do kolonii tylko Anglików i aby zwerbował do Jamestown jak najwięcej, ilu się tylko da... Polaków.

Fachowcy z Polski

Pierwszego października z pokładu „Mary & Margaret” zeszło na ląd 70 ludzi, wśród nich pięciu Polaków i trzech Niemców. Smith był już tylko legalnym zarządcą, bowiem od września Virginia Company of London oddała mu pełne rządy nad kolonią. Z zachowanych angielskich dokumentów wiadomo, iż byli to: Zbigniew Stefański, kupiec z Włocławka, Michał Łowicki, kupiec z Londynu, Jan Bogdan z Kolomyi, Stanisław Sadowski z Radomia i Jan Mata zwany Jurem z Krakowa. Gdy ujrzeli nieszczęsne Jamestown, długo nie mogli uwierzyć, że posiadłość można doprowadzić aż do takiej ruiny, po czym zakasali rękawy.

W ciągu czterech dni znaleźli źródło zdrowej wody, wykopali studnię i ustawili żuraw. Anglicy, niepomiernie zdziwieni, że w tak krótkim czasie można było taki dół wykopać, przestali nareszcie czerpać wodę z rzeki.

Polacy zbudowali najpierw tartak i sporządzili w nim elementy niezbędne przy budowie domów. Dysponując materiałem, znając się na ciesielstwie i murarstwie, wzniesli hutę szkła. Miesiąc trwała jej budowa i rozruch urządzeń, szkolenie pracowników prowadził Stefański. W czterech wydmuchiwali szklance, butle, konwie, wazy. Tartak i huta stanowiły pierwszy przemysł, jaki pojawił się na amerykańskiej ziemi.

Mydło, smołę, dziegieć i pakule razem z innymi wyrobami, które zaczęto produkować w kolonii, nasi

kupcy wysyłali do Londynu. Uruchomili w ten sposób pierwszą przemysłową produkcję na eksport. Wybudowali ponad 60 nowych domów, sprowadzili po parę setek świń i kur, kilka koni. Fort nabral solidnego wyglądu. Przyjechały kobiety. Kolonia liczyła około 500 mieszkańców.

Fort miał już swoje wojsko – setkę obytych z bronią, wyszkolonych mężczyzn i zbrojownię, a w niej proch, halabardy, miecze i strzelby.

Kongres Polonii Amerykańskiej w anglojęzycznych materiałach opublikowanych w 1958 roku między innymi skonstatował: „Historycy zgodnie stwierdzają, że ci polscy pionierzy (...) uratowali życie pierwszego prezydenta kolonii kapitana Johna Smitha”.

Najgorsze lata

Polacy opuścili Jamestown równocześnie. Brakło przywódcy i organizatorów życia, fachowców, nauczycieli, opiekunów, żywicieli. Osada zaczęła się staczać w skrajną nędzę. Najgorsze były lata 1609-1610, nazwane przez historię „latami głodowania”. Najpierw zjedzono wszystkie zapasy żywności, potem konie, kury i świnie, dalej psy, wreszcie niektórzy posunęli się do kanibalizmu. Jeden z nieszczęsnych kolonistów zabił swą żonę, pokroił, zasolił i zjadł w porcjach. Ukarano go za to śmiercią. Oprócz głodu Jamestown niszczyły indiańskie napady.

10 lipca 1610 roku przybiła do brzegu flotyła żaglowców angielskich, co uratowało osadę, później zaczęła się era niewolnictwa. Amerykańscy historycy uważają Jamestown w Virgini za kolebkę Stanów Zjednoczonych. Biorąc pod uwagę wszystkie zasługi Polaków, czyli: uratowanie kolonii od zagłady i wzmocnienie jej, uruchomienie przemysłu i eksportu, ocalenie życia pierwszemu prezydentowi oraz wygranie pierwszego w Ameryce strajku o równouprawnienie obywatelskie – czy nie możemy sobie pozwolić na psychiczny luksus i postawić sprawę, jak w tytule?

Oprac. Irena PLIZGA

(Dziennik Związkowy Chicago 13-15 października 1995, materiał Dariusza Jakubowskiego *Na ratunek polskości w Jamestown*)



kryminał

Alibi

W powieściach zaliczanych do klasyki literatury kryminalnej superinteligentni przestępcy zanim popełnią zbrodnię układają precyzyjne plany, w których bardzo ważne jest zapewnienie sobie alibi. W uproszczeniu polega to na przekonaniu wszystkich, że w określonym czasie przebywało się zupełnie gdzie indziej. Tu trzeba dodać, że zabieg ten jest stosowany bardzo często również w normalnym życiu, w sytuacjach nie mających nic wspólnego z przestępstwem.

42-letni Marian B. był w pewnym sensie człowiekiem doświadczonym i obyty z przepisami kodeksu karnego. Kilka razy przyszło mu spędzić czas w różnych aresztach i zakładach karnych, tak więc doskonale rozumiał, jakie znaczenie może mieć dobre alibi. Specjalizował się w drobnych kradzieżach oraz nie-

skomplikowanych włamaniach. Łupy z takich skoków były raczej marne i najczęściej zdarzało się, że gdy policjanci przychodzili po niego, skradzione mienie już dawno było przepite.

Marian jako człowiek trunkowy był w ciągłej potrzebie i to prawdopodobnie sprawiło, że działał w pośpiechu i byle jak. Aż któregoś razu trafiła mu się poważna robota, mianowicie dowiedział się o pewnym mieszkaniu, którego właściciel wyjechał na dłużej. Fama głosiła, że ów właściciel to majątny człowiek, więc odwiedzić go nie mogły zapewnić Marianowi parę tygodni dostatecznego życia. Pamiętając o poprzednich wpadkach postanowił dobrze się przygotować, aby tym razem nie sfuszować roboty. Kilka dni poświęcił na obserwację mieszkania, rozpracował zabezpieczenia i doszedł do wniosku, że do środka naj-

łatwiej dostać się przez okno od podwórka. Wybrał bezkسیężycową noc i zaopatrzył w metalowy pręt zabral się do pracy. Ponieważ okno było na tzw. wysokim parterze, przyciągnął stojący nie opodal śmietnik i korzystając z podwyższenia wybił szybę, a następnie próbował dosięgnąć klamki. Wtedy usłyszał za plecami przeraźliwy krzyk. – *Ludzie, łapcie złodzieja* – głośno krzyczała lokatorka z pierwszego piętra, która nie mając spania, usłyszała brzęk rozbijanego szkła i widząc co się dzieje, postanowiła interweniować. W tej sytuacji Marianowi nie pozostało nic innego jak ucieczka. Jednak pech prześladował go nadal. Wybiegając z bramy, nieomal zderzył się z młodzieńcem, który właśnie wchodził do kamienicy, a na dodatek zza zakrętu wyjechał wolno policyjny radiowóz. Klucząc po bramach i podwórkach Marian jakoś

zgnął pościg, ale wiedział, że policjanci nie popuszczą i będą go szukać. Wtedy wpadł na pomysł, żeby zapewnić sobie tzw. murowane alibi. W zaprzyjaźnionej melinie zaopatrzył się w butelkę wódki i udał się do kolegi licząc, że ten nie odmówi mu pomocy. Po drodze lyknął parę razy z butelki, by uspokoić rozdygotane nerwy. Długo stukał do drzwi Józefa R., aż wreszcie nacisnął klamkę. Drzwi były otwarte, więc nie czekając na zaproszenie wszedł do środka. Józef leżał na wersalce i smacznie pochrapywał. Marian próbował obudzić przyjaciela, ale udało mu się to tylko częściowo, gdyż tamten był po prostu pijany. Uniósł się półprzytomny, a wtedy Marian wyjął mu swą prośbę. – *Pamiętaj, że tej nocy byliśmy razem* – powtórzył kilkakrotnie dla lepszego efektu, po czym dał przyjacielowi spokojnie. Resztę wódki wypił sam i będąc

spokojnym o alibi usnął na sąsiedniej kanapie.

Rano do drzwi zapukali policjanci. Przyszli po Józefa, który akurat tej nocy brał udział we włamaniu do jakiegoś magazynu. Marian oczywiście o tym nie wiedział i widząc mundurowych zaczął od tego, że spędził z Józefem całą noc. Bił się w piersi i zaklinał na wszystkie świętości, że mówi prawdę. Jego przyjaciel, będąc jeszcze zupełnie wczorajszy, bełkotał tylko potakująco, więc policjanci zabrali obu. Dopiero na komendzie Marian dowiedział się, o co chodzi i wtedy momentalnie zaprzeczył wszystkiemu, co mówił przed godziną. Kiedy zrozumiał, że starając się o alibi wpakował się w paskudną historię, skruszony opowiedział co sobie przytoczył, słusznie uważając, iż kara za usiłowanie włamania będzie mniejsza niż za włamanie. Jot.

Tekst sponsorowany przez Zarząd Miasta Przemysła

Co każdy rodzic o reformie wiedzy powinien

Jak sprawdzać umiejętności?

„Nowa” zreformowana szkoła ma niejako przekształcić swoją działalność dydaktyczną z przekazywania uczniom za pośrednictwem nauczycieli głównie wiedzy encyklopedycznej na wyposażenie uczniów w określone umiejętności, a co za tym idzie, przygotowanie ich do rozumienia i funkcjonowania w otaczającej rzeczywistości. Taka działalność posłuży niewątpliwie uaktywnianiu uczniów, usamodzielnianiu ich i kształtowaniu w nich poczucia własnej wartości.

Działalność dydaktyczna powinna być procesem, którego twórcami i uczestnikami są: uczeń, nauczyciel oraz szeroko pojęte środowisko wychowujące, m.in. rodzice.

Uczeń powinien chcieć świadomie uczestniczyć w tym procesie, zdobywając wiedzę i wykorzystując ją w postaci określonych umiejętności w życiu i na poszczególnych etapach kształcenia. Celem nauczyciela zaś było, jest i będzie nie tylko przekazywanie uczniom wiedzy, ale i poszukiwanie wspólnie z uczniami dróg rozwiązywania problemów, dbanie, by wiedza ta nie tylko została zapamiętana przez uczniów, ale przez nich zrozumiana i wreszcie umiejętnie wykorzystana.

Aby znać efekty kształcenia, dać obraz sukcesów ucznia i jego ewentualnych braków, a jednocześnie podnosić skuteczność nauczania, należy dokonywać kontrolowania i oceniania.

Rodzice chcieliby i powinni, tak jak uczniowie, znać efekty kształcenia, uzyskiwać informacje na temat zdolności swych dzieci do wykonywania określonych, nauczanych w szkole czynności w zakresie różnych dziedzin. Aby tego dokonać, należy skontrolować przebieg procesu kształcenia, a w efekcie sprawdzić i ocenić osiągnięcia uczniów, co też ma posłużyć doskonaleniu procesu nauczania. Każda bowiem ce-

lowa działalność człowieka lub instytucji, jeśli ma być działalnością skuteczną, powinna być systematycznie kontrolowana (sprawdzana) i oceniana.

Ocena, tak pozytywna, jak i negatywna, wzbudzać może zarówno w uczniach jak i nauczycielach oraz rodzicach wiele różnych emocji. Często zdarza się, że pełna zapalać praca ucznia czy nauczyciela jest gwałtownie studzona i hamowana przez nieobiektywne oceny. Z drugiej strony zaś, niemal każdy człowiek odczuwa potrzebę bycia ocenianym (co wyzwala i wzbogaca samoocenę, samorealizację, samoakceptację itd.), ale musi ono być kompetentne, życzliwe, obiektywne, jak najbardziej trafne i rzetelne.

Zachowanie przy sprawdzaniu i ocenianiu wyżej wspomnianych cech w dużej mierze zapewnia pomiar dydaktyczny. Pomiar dydaktyczny to swoiste mierzenie, badanie, ogląd, diagnoza osiągnięć szkolnych ucznia oraz ich analiza; to wskazanie uczniowi, jakie posiadał wiadomości i umiejętności, to traktowanie ucznia jako klienta oczekującego na udzielenie trafnej diagnozy. Pomiar dydaktyczny pozwala traktować ucznia jako partnera w dyskusji, oczekującego zrozumienia.

Oczywiście to wszystko nie może stać się bez udziału samego ucznia i jego zaangażowania. To on sam musi zrozumieć, że ocena jest informacją na temat jego osiągnięć. Zmierzają się do tego, aby podczas takiego badania osiągnąć uczeń traktowany był w kategorii sukcesu, nie zaś krytyki.

Jak sprawdzać i oceniać uczniów w sposób przyjazny, wspierający i stymulujący ich rozwój?

W dużej mierze można tego dokonać, wykorzystując właśnie pomiar dydaktyczny. Pozwala on zwiększyć trafność, rzetelność i obiektywność oceniania, a także stworzyć sprzyjające i przyjazne, aczkolwiek zachowujące samodzielność pracy ucznia, warunki jego przeprowadzenia.

Jakkolwiek osiąganie ideału obiektywności w ocenianiu jest ze swej istoty mało realne, to jednak bardzo wa-

żne jest, aby maksymalnie ograniczyć subiektywizm oceniania prac. Służyć ma temu wyraźne opracowanie kryteriów oceniania, odpowiednie przygotowanie w tym zakresie komisji sprawdzających, znajomość kryteriów przez ocenianych oraz rzetelność i podporządkowanie się tym kryteriom w realizacji.

Aby dokonać pomiaru umiejętności uczniów, należy zastosować konkretnie do tego celu stworzone „narzędzie”. Takim możliwie najbardziej obiektywnym narzędziem badawczym jest test. Chcąc sprawdzić poziom osiągnięć (umiejętności, kompetencji) uczniów, odkryć ich możliwości i pomóc w pokierowaniu dalszym ich rozwojem, przygotowuje się jednolite narzędzia pomiaru dla wszystkich uczniów. Konstruuje się test badania umiejętności humanistycznych, w którym oprócz treści polonistycznych występują elementy historii, geografii, plastyki, muzyki; bądź też test badania umiejętności przyrodniczych, który sprawdza umiejętności z matematyki, fizyki, chemii itd.

W wyniku reformy powołana została Centralna Komisja Egzaminacyjna, której podlega osiem regionalnych komisji egzaminacyjnych. Województwo podkarpackie wraz z województwami małopolskim i lubelskim podlegać będzie Rejonowej Komisji Egzaminacyjnej w Krakowie.

Komisje zajmują się egzaminami na poszczególnych poziomach szkolnej edukacji. Do ważnych zadań komisji egzaminacyjnych obydwo szeptli będzie należało publikowanie materiałów informacyjnych dla uczniów i szkoleniowych dla nauczycieli, jak np.: przykładowe testy czy zestawy kryteriów oceniania wraz z przykładami ich stosowania do oceny poszczególnych prac.

W kolejnym wydaniu *Zycia Podkarpackiego* ciąg dalszy tego tematu.

Pod numerem telefonu 678 40 09 oczekujemy na propozycje tematów następnych wydań z zakresu informacji o reformie systemu oświaty.

Konkursy Fundacji im. Stefana Batorego

Szansa na pomoc finansową

Fundacja im. Stefana Batorego jest organizatorem licznych konkursów, których laureaci mogą liczyć na pokaźne wsparcie finansowe umożliwiające realizację ciekawych zamierzeń.

Sporo z tych konkursów adresowanych jest do lokalnych społeczności, samorządów, instytucji budżetowych, pozarządowych oraz osób prywatnych. W pierwszym tegorocznym biuletynie wydawanym cyklicznie przez Fundację znaleźliśmy informacje o kilku interesujących ofertach.

Do konkursu „Kultura lokalna” zaproszone są samorządy powiatowe i gminne, ale także instytucje budżetowe, lokalne ośrodki kultury, organizacje pozarządowe i grupy nieformalne. W Fundacji im. Stefana Batorego mogą ubiegać się o dotacje na następujące cele: roczne (ewentualnie długookresowe) programy działalności kulturalnej na rzecz lokalnych społeczności oraz imprezy i wydarzenia artystyczne z dziedziny teatru, muzyki, literatury bądź interdyscyplinarne – organizowane poza dużymi centrami kulturalnymi. Organizatorzy konkursu zwracają uwagę, że preferowane będą projekty sprzyjające budowaniu zarówno więzi lokalnych, jak i postaw otwartości wobec różnic środowiskowych, naro-

dowościowych, religijnych. Wnioski o doraźne w ramach tego konkursu rozpatrywane będą dwa razy w roku. Pierwszy z terminów składania projektów wprawdzie upłynął 1 marca, ale do drugiego (1 września) jest sporo czasu, więc projekt można dopracować.

Do 1 czerwca można natomiast składać prace do drugiego z konkursów – na najlepszy projekt kulturalny adresowany do społeczności wiejskiej. Konkurs ten przeznaczony jest dla organizacji pozarządowych, a pula nagród wynosi w nim 80 tys. zł.

Jeszcze inny konkurs dotyczy historii, edukacji i kultury mniejszości narodowych. O pomoc finansową Fundacji ubiegać się mogą także związki i stowarzyszenia działające na rzecz mniejszości narodowych i etnicznych. Ten konkurs organizowany jest trzykrotnie w ciągu roku, a terminy składania aplikacji upływają: 1 marca, 1 czerwca i 1 września.

Szczegółowe informacje o tych i innych konkursach organizowanych przez Fundację im. Stefana Batorego uzyskać można telefonicznie lub listownie pod adresem: Program Kulturalny Fundacji im. Stefana Batorego, ul. Flory 9 (IV p); 00-686 Warszawa, tel. (022) 48-80-55; fax (022) 849-35-61; e-mail: kultura@batory.org.pl (R)

Estetyczna tablica

Premia od „Sport-Premium”

Zapewne wielu mieszkańców Przemysła zwróciło już uwagę na estetycznie wykonaną tablicę informacyjną ustawioną na skwerze z pomnikiem króla Jana III Sobieskiego, tuż obok budynku urzędu miasta.

Znalazła się tam staraniem nieistniejącego już Biura Informacji i Promocji oraz Wydziału Gospodarczego UM. Tablica przeznaczona jest na urzędowe informacje ozdobione na stałe umieszczonymi tam reklamami

rozmaitych firm. I to właśnie dzięki nim koszt wykonania owej tablicy nie uszczuplił miejskich finansów. Co więcej, warszawska firma „Sport-Premium” sp. z o.o., której jest ona dziełem, zobowiązała się do przekazania ekstra 4,5 tys. zł na rzecz wskazanej przez miasto instytucji. Wybrano Ośrodek Rehabilitacyjno-Wychowawczy na Bakończech i pierwsza rata tej sumy (2 tys. 250 zł) jest już w drodze. (R)

Kulturalia

Wojna w mediach



Dziś znowu będzie trochę o konflikcie w Jugostawii. A może nie tyle o nim, co o jego obrazie w naszych mediach. Po pierwszych relacjach o bombardowaniach jugosłowiańskich miast większość polskiej opinii publicznej jednoznacznie oceniała całą tę sytuację. Wystarczyło wtedy otworzyć tylko polskie radio, w którym na bieżąco wypowiadali się słuchacze, by przekonać się, że prawie żaden z nich nie popiera akcji NATO na Bałkanach. Mówiło się o barbarzyństwie, o amerykańskim żandarmie Europy, o międzynarodowej niesprawiedliwości, zastanawiano się nad tym dlaczego Zachód pomaga kilkuset tysiącom Albańczyków, a na losy kilku milionów Kurdów nie reaguje itp. Dziś nikt z tych radiosłuchaczy pewnie takich zdań nie powtórzyłby, dzisiaj w radio słuchacze mówią tylko o cierpieniu wypędzonych z

domów Albańczyków, o okrucieństwie bojówek serbskich czy o sposobach organizowania pomocy. Przykład ten wspaniale pokazuje, jak bardzo media mogą zmieniać nasz stosunek do rzeczywistości. W ciągu kilku dni z proserbskich obrońców ogólnoswiatowej sprawiedliwości przedzierzgnęliśmy się we wrażliwych na ludzkie cierpienie antyserbskich humanistów. Oczywiście trochę przesadzam, jednak coś jest na rzeczy. Na początku wojna dla dziennikarzy siedzących spokojnie w studio telewizyjnym i przekazujących wiadomości z zagranicznych agencji była wydarzeniem nie bardziej realnym niż wahania wskaźnika Dow Jones na giełdzie Wall Street. W pierwszych dniach nalożono nie starali się oni dotrzeć do sedna konfliktu ani w jakikolwiek sposób próbować go wyjaśnić. Przekazywali tylko obrazy, które

dla zwykłego widza musiały być przerażające. Porównywanie w tamtym czasie Belgradu do Warszawy z pierwszych dni powstania trudno uznać za obiektywny i rzeczowy komentarz do sytuacji. A właśnie wtedy, kiedy komentarze były najpotrzebniejsze, darmo szukało się ich w naszych mediach. Dlatego przez kilka dni żyliśmy w niepewności a nawet strachu, nie wiedząc czy Polska jest bezpieczna, czy Rosja nie wmisza się do wojny itp. Tych tematów nie omawiał żaden specjalista, nie komentował żaden rozsądny znawca. Dziś ilość komentarzy jest już tak wielka, że wkrótce zacniemy reagować alergicznie na wszelkie wypowiedzi dotyczące Kosowa i Bałkanów. Tak to przecież było z naszym zainteresowaniem wojną domową w Rumunii, konfliktami w Bośni i Chorwacji, rosyjską czystką w Czeczenii. To

też jest efektem działania mediów. Ich polityka informacyjna jest niezwykle chaotyczna: grunt to znaleźć temat i potem zjeździć go jak starą kobyłę, którą niektórzy nawet chętnie by jeszcze oddali do punktu skupu żywca. Jeśli mówi się o oporach międzynarodowych wobec nalotów NATO, to inne informacje nie mają wstępu, jeśli zaś o cierpieniach Albańczyków, to jakakolwiek wiadomość osłabiająca nasze poczucie solidarności z nimi nie ma racji bytu, a przeciwie te wydarzenia działy się i dzieją równolegle. Celuje w tym chyba jak zwykle TVN ze swoimi sensacyjnymi Faktami. Trzeba przyznać, że pracują tam niezwykle fachowcy, potrafiący zrobić z małej igły wielkie medialne widły. (Nie zdziwił mnie tam nawet piętnastominutowy materiał z jakiejś rodzinnej sprzeczki w Elku, poparty dokładnym planem sytuacyjnym,

opisem sylwetek bohaterów zająścia i wejściami na żywo z terenu.) Raz udało się im jednak doprowadzić mnie prawie do stanu zapaści z irytacji – wysłani do Jugostawii reporterzy donosili przez telefon, że zostali już dwa razy zatrzymani przez patroly wojskowe podczas bohaterskiego przejazdu autostradą do Belgradu. To było wtedy najważniejsze doniesienie Faktów na temat wojny bałkańskiej. Jak zwykle okazało się, że nasze media (nie tylko Fakty) nie potrafią pozostawić widza samemu sobie: muszą mu narzucić swój punkt widzenia. Zamiast pozwalać nam myśleć, uprawiają jakąś propagandę. Gdybyż ona jednak była oparta na jakiejś konkretnej ideologii, choćby na politycznej poprawności. Ta propaganda jednak zależy tylko od przypadkowego widzimisie telewizyjnego prezentera. Andrzej JUSZCZYŃSKI

Przy pełnej sali



Zespół „Peretki” z SP Sióstr Niepokalanek w Jarosławiu.



Zespół „Prymus” z SP nr 6 w Jarosławiu.

Już od czwartku ludzie odchodzili od kasy z kwitkiem, bo wszystkie bilety były wysprzedane. W niedzielę, 11 kwietnia, w sali widowiskowej przemyskiego CK były zajęte nie tylko miejsca siedzące, ale i stojące. To nie hit filmowy przyciągnął tłumy, ale XXII Konfrontacje Dziecięcych Zespołów Tanecznych *Tańcowały dwa Michały*.

Niezmiennie głównym celem imprezy jest popularyzacja zespołowych form tanecznych oraz wymiana pomysłów i doświadczeń w zakresie

pracy z dziecięcymi zespołami tanecznymi. W przeglądzie uczestniczą zespoły z udziałem dzieci od 7 do 15 lat. Biorąc pod uwagę tegoroczne konfrontacje można śmiało powiedzieć, że zespoły dopracowały się już pewnego poziomu choreograficznego i technicznego. Widać to nie tylko w czasie występów zespołów doświadczonych, wielokrotnie nagradzanych. Listę wyróżnionych ogranicza głównie brak wystarczającej liczby nagród. Jak zwykle byli faworyci publiczności, laskawej także i dla debutantów. Zwykle w takich wypad-

kach „nudy” w oczekiwaniu na wyniki obrad jury, tym razem skutecznie wyeliminowały występy najstarszej grupy „Koralik” oraz zespołu „Rytm” z SP nr 15.

Rekomendację do udziału w Międzywojewódzkim Przeglądzie Dziecięcych Zespołów Tańca Ludowego „Taniecny krąg” zdobyły Zespół Pieśni i Tańca „Przemysł” oraz Dziecięcy Zespół Ludowy „Sumieszka I”.

W kategorii tańca towarzyskiego wyróżnienie otrzymał Zespół Estradowy Państwowego Ogniska Baletowego za układ taneczny *Rock and roll*.

W kategorii innych form tańca wyróżnienie otrzymał zespół „De-E” za układ taneczny *Integracja* i zespół „Prymus” za układ *Węzowisko*.

W kategorii miniatur tanecznych (7-10 lat) wyróżnienie otrzymał zespół taneczny „Koralik” gr. I za układ *Zabawa w krasnoludki*, natomiast w kategorii 11-15 lat wyróżnienie otrzymał zespół taneczny „Koralik” grupa średnia za układ *Chwila radości*.

W kategorii inscenizacji tanecznych wyróżnienie zdobył zespół „Fokal” za układ *Marsz owoców i warzyw*.

Łucja WISZLAŃSKA

Lekcja literatury

W kameralnym nastroju Piwnicy CK w Przemysłu odbyły się eliminacje okręgowe XLIV OKR. W kilku wyznaczonych regulaminem kategoriach młodzi „wyzywali się” na scenie cudzym tekstem – prozą lub poezją. Uczestniczyli ci, których zakwalifikowały wcześniej eliminacje miejskie. Impreza rozciągnęła się na dwa dni. Pierwszy zajęły prezentacje (31), drugi warsztaty i ogłoszenie wyników.

Takich recytatorów można by z przyjemnością i bez znużenia słuchać długo, długo jeszcze. Dzieje się tak między innymi za sprawą instruktorów Grażyny Bielec i Barbary Płocicy – skomentowała pierwszy dzień Ewa Lis, jako juror z OKR związana od blisko 20 lat.

Niektórym konkurs ten kojarzył się z lekcją literatury. Pojawiła się cała gama autorów, zaprezentowano wiele fragmentów interesujących książek, przeczytanie których odkłada się często na potem. Znakomitą większość repertuaru stanowiły utwory Juliusza Słowackiego. Nagle stał się bardzo współczesny, „żywy” – człowiek teatru, dramaturg, który nawet w zwykłych wierszach potrafił zbudować fabułę, nastrój. Odkryty jakby na nowo przez atrakcyjność jego wierszy do interpretacji i do słuchania.

Drugą część repertuaru do wyboru wypełniały utwory od Szekspira po

najnowsze literackie hity, poprzez wiele znakomych tekstów (Czechow, Kołakowski, Hłasko, Boy, Gombrowicz). Wybór był wypadkową zainteresowań, upodobań instruktorów i prezentującego.

Od ponad 20 lat przejeżdża na OKR z grupą młodzieży z Lubaczowa instruktor Grażyna Bielec. Z pewnością tak długie doświadczenie sprzyja refleksjom: – *W tym roku jest bardzo wysoki poziom. Mnie się wydaje, że nastąpił renesans, odrodzenie większego zainteresowania się młodzieży recytacją. Nowe czasy spowodowały, że młodzież myśli innymi kategoriami, podobnie i ich rodzice. Widzę, że warto próbować robić jak najwięcej, poszukiwać, żeby móc z czego wybierać. Może to być też małą formą snobizmu na literaturę. Nie będzie to na pewno nigdy masową sprawą. Obecne czasy sprzyjają formom zainteresowań w małych kręgach. Konkursy są motorem do działania, do uczestnictwa. Przyjeżdżając do swych miejscowości młodzież liczy na spotkania, warsztaty. Czekają na to, że zostaną ocenieni. Oni poszukują, mają kontakty z ludźmi z wielkich miast. Są ogromne różnice pomiędzy możliwościami uczestniczenia nie tylko w kulturze, związane z miejscem zamieszkania.*

Ważne jest, że zainteresowanie OKR nie zamiera, biorąc pod uwagę, że są w Polsce miejsca gdzie się tymi konkursami nikt nie interesuje.

Łucja WISZLAŃSKA



W „Labiryncie”

Z przyjemnością informujemy, że w Przemysłu przybyło jeszcze jedno miejsce wystawowe. W ubiegłą sobotę w nowo otwartym pubie „Salto” zainaugurowano działalność galerii „Labirynt”. Pierwszym wystawiającym był lublinianin Grzegorz Drodz (na zdjęciu), który zaprezentował swoje rysunki. Właściciel pubu, otwie-

rając galerię powiedział, że zamierza prezentować w niej prace młodych twórców (nie tylko z Przemysłu), którzy nie są profesjonalistami i nie mają możliwości pokazania swych prac w renomowanych galeriach. Sztuka jest tak samo ważna jak jadlo i napitki – zauważył właściciel galerii. Życzymy udanych wystaw.

WARTO

zobaczyć...

• W PRZEMYSŁU

* *Malarstwo Tadeusza Łaby* – Galeria Klubu Piwnice CK, czynna od 10 kwietnia.

* Wystawa Jednego Ekspozycji – *Skrzypce i rękopis* Artura Maławskiego – Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej.

* Wystawa w 990. rocznicę śmierci świętego Brunona Bonifacego z Kwerfurtu – Klub Civitas Christiana.

* Wystawa *Malarze przemyscy* – Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej.

* Wystawa rzeźby Krzysztofa Kędzierskiego (dziekana Wydziału Architektury Wnętrz ASP w Krakowie) – Regionalny Ośrodek Kultury, Edukacji i Nauki.

* Wystawa fotografii Aleksandra Salija – White Photo Gallery.

* Wystawa *Ja, syn pieśni i syn królewski* w 150. rocznicę śmierci Juliusza Słowackiego – Przemyska Biblioteka Publiczna, czynna do 30 kwietnia.

* Wystawa *Ewa Szelburg-Zarembina* – w 100. rocznicę urodzin, Przemyska Biblioteka Publiczna, czynna do 30 kwietnia.

* *Obrazy i obiekty* Elżbiety Kalinowskiej – Państwowa Galeria Sztuki Współczesnej, czynna od 16 kwietnia.

* Fotografia Henryka Rogozińskiego – Zamek Kazimierzowski, wystawa czynna od 16 kwietnia.

• W JAROSŁAWIU

* Wystawa rysunku i malarstwa Jadwigi Korbeckiej-Kukuly – Galeria Rynek 6.

* *Uroki jesieni*, wystawa fotografii Tadeusza Jamroza – kawiarnia u Dominikanów.

* Wystawa fotografii Mariusza Makowieckiego *Mozaiki prezbitera Tomasza – kultura – zabytki Libanu i Syrii* – Wielka Izba, Rynek 6.

* *Karykatury* Wystawa Szczepana Sadurskiego – Galeria Pub Pirania.

posłuchać...

* *Życie i twórczość Aleksandra Gierymskiego* – odczyt Cezariusza Kotowicza, Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej, 16 kwietnia, godz. 17.

* *Trio jazzowe Macieja Skłay* – MKK „Niedźwiadek”, 15 kwietnia, godz. 19.

* *W objęciach muz* – *Muzyka i muzycy starożytności*, wykład prof. dr. hab. L. Morawieckiego i Jolanty H. Wąsacz – regionalny Ośrodek Kultury Edukacji i Nauki w Przemysłu, 16 kwietnia, godz. 11.

Stronę opracował Jacek SZWIC

INFORMATOR

TELEFONY ALARMOWE
 Policja 997
 Straż Pożarna 998
 Pogotowie Ratunkowe 999
 Straż Miejska (ul. Sportowa) 986

TELEFONY INFORMACYJNE
 Międzyzmiastowa 900
 Informacja o numerach 913
 Biuro napraw 914

PRZEMYSŁ
 Pogotowie ciepłownicze 6704416
 Pogotowie energetyczne 991, 6784291
 Pogotowie gazowe 992 i 6705403
 Pogotowie wod.-kan. 994 i 6782464
 Pogotowie weterynaryjne 6785310, 6785520 (g. 8-15)

Informacja PKS 6785435
Informacja PKP 9315
 Pogotowie pogrzebowe 6782634
 PIH 6782532
 Telefon interwencyjny Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej 6750990
 Straż Miejska 6785523

JAROSŁAW
 Pogotowie ciepłownicze 6214047
 Pogotowie energetyczne 991, 6214630 (całodobowo)
 Pogotowie gazowe 6215861
 Pogotowie wod.-kan. 6215011
Informacja PKS 9316, 6213059 (dyżurny ruchu)
Informacja PKP 9315
Informacja o numerach 6213913
MZK 6214382

Taxi:
 6213381 św. Ducha
 6212118 dworzec PKP
 6215379 pl. Bożnic - bagażowe

PRZEWORSK
 Pogotowie energetyczne 991, 6483162
 Pogotowie gazowe 992, 6482274
 Pogotowie wod.-kan. 6482432
 Pogotowie weterynaryjne 6487425
Informacja PKS 6483275
Informacja PKP 9315
Taxi 6487001
Inf. o handlu i usługach (8-18)
 6488488

LUBACZÓW
 Pogotowie energetyczne 6321106 (dni powsz. 6-22, wolne od pracy 12-20)
 Pogotowie gazowe 992, 6321540
 Pogotowie wod.-kan. ... 6322134 w.168
 Pogotowie weterynaryjne 6321021
Informacja PKS 6788
Informacja PKP 9315
Taxi 919

POMOC DROGOWA
 Przemysł PZM 981, 6705385, 6700142
 Jarosław PZM 981

TELEFONY ZAUFANIA
 • Info aids 958 (całodobowo)
 • Niebieska Linia (dla ofiar przemocy w rodzinie) 0-800-200-02
 Jarosław
 • 6212336 pn-pt 19-7
 • duszpasterski 6705804 (19-21, oprócz niedz. i świąt)
 • onkologiczny 6786981 (17-19, oprócz niedz. i świąt)
 • dla narkomanów i ich rodzin 6707185 (pn 10-14, wt, czw, pt 15-19)
 • info aids 6706068 (pn. 17-19)
 • uzależn. od alkoholu 6704009 (pn-sob 18-21)
 • przemoc w rodzinie 6702174 (środy 17-19)

• policyjny 6781500

Przeworsk
 • Pogotowie Makowe 6487703

POMOC, STOWARZYSZENIA
 • Klub Abstynenta Alfa, Przemysł, Punkt Konsultacyjno-Informacyjny ds. Problemów Alkoholowych ul. Barska 15, wt 10-14, czw 15-19 oraz Medyka, Punkt Katechetyczny
 • Punkt Konsultacyjny dla Narkomanów i ich Rodzin, Przemysł, ul. Barska 15 i p. Czynniki: pn 10-14, wt, czw, pt 15-19
 • Miejsko-Gminny Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. Przeciwdziałania Alkoholizmowi i Przemocy w Rodzinie, Lubaczów, ul. Grunwaldzka 1 p. 9. Tel. 632 29 80.
 • Poradnia Leczenia Bólu Stowarzyszenia Opieki Paliatywnej, Przemysł, ul. Słowackiego 85, tel. 6785091 w. 287, w g. 8-15.
 • Klub Kwadransowych Grubasów (wspólne rozwiązywanie problemów ludzi z nadwagą). Informacja tel.: 6785368. Gimnastyka we wtorki i czwartki o godz. 18.00 w SP nr 3 (ul. Ratuszowa 1).

APTEKI – DYŻURY NOCNE
 Lubaczów: ul. Piłsudskiego 6, tel. 6321073.
 Przemysł: ul. Jagiellońska 6, tel. 6782506.
 Przeworsk: ul. Kościelna 15.
 Jarosław: 5-12.04 os. Witosza 2, 12-19.04 os. Tysiąclecia 12.

Redakcja Życia Podkarpackiego
 czynna pn-pt 8-16

REKREACJA
Przemysł
 • Informacja Turystyczna 6787309 (pn-pt 8-16, sob 10-14)

• Kryta Pływalnia
 ul. 22 Stycznia 4, tel. 6706545, g. 7-22

• Siłownia
 ul. Borelowskiego 1 (kryta pływalnia)
 ul. Wybrzeże Ojca Świętego Jana Pawła II 30, Delfin czynna 9-21
 ul. Prądyńskiego 13, Diamond Club czynna 6-24

T Dziewczyna TYGODNIA

Fot. Ryszard KOSTERKIEWICZ



AGATA

Krzyżówka z hasłem

1		19		2		3		4		5		6		7
						14					26			37
									6					
8		33							9					
						10							13	
11	12			5	13			3		14	15			16
														23
					17		18		19					
20					25		20		11					
						21				22		35		
					23									
24					15		25			26				31
					27	28				29				
30		31								32	33	7		34
				21							27			
					35									18
36									2					
					1						4			
38				24						9				40

Litery z pól oznaczonych liczbami w prawym dolnym rogu, uporządkowane od 1 do 40, utworzą myśl Cycerona, która stanowi rozwiązanie krzyżówki.

Poziomo: 1) metoda leczenia, polegająca na doprowadzeniu słabego prądu stałego do wybranych miejsc na ciele za pośrednictwem odpowiednich elektrod; 8) sól kwasu węglowego; 9) umiejętność ładnego mówienia, talent mowy; 10) państwo z Santaigo; 11) zakład zajmujący się przecieraniem drewna na tarcicę; 14) górny, przedni trójkątny żagiel używany przy stałej pogodzie; 17) silny, chłodny, suchy wiatr występujący w dolinie Rodanu; 20) największy poeta włoski; 21) nie on i nie ona; 22) pospolity chwast zbożowy; 23) wiara, wyznanie; 24) kasza jaglana; 25) rzeka z piosenki żołnierskiej; 26) ostry zakręt drogi w górach; 27) lotr, łajdak, niktzemnik; 30) głaz kapusty lub kolba kukurydzy; 32) czworokąt lub drążek do ćwiczeń gimnastycznych; 35) była wkładana w żelazko dawnego typu; 36) napór, ciśnienie; 37) zwierciadło; 38) nieumiejętność dobrego zarządzania majątkiem, nieoszczędne gospodarowanie.

Pionowo: 1) starofrancuski taniec ludowy, później salonowy; 2) najniższa figura w kartach do gry; 3) Marceli (1847-1901), wybitny polski chemik i fizjolog, twórca chemii drobnoustrojów; 4) pisanie pamiętników; 5) krótki utwór literacki pisany prozą; 6) piękno, czar, powab; 7) paryski rzeźmieszek, opryszek; 12) stan w USA; 13) jeden z kontynentów; 15) warowna rezydencja w miastach hiszpańskich; 16) w Polsce XVI-XVIII w.: podatek od produkcji i sprzedaży trunków; 18) (?635-?560 p.n.e.), ateński prawodawca, jeden z siedmiu mędrców; 19) bułka w kształcie półksiężyca; 28) Władysław (1892-1970), generał, polityk, dowódca II Korpusu Polskiego 1943-46; 29) Włochy; 30) odcinek materiału na jedno ubranie; 31) Maria Skłodowska...; 33) imię najsłynniejszego detektywa; 34) wzburzenie, gniew, irytacja.

Termin nadsyłania rozwiązań – dwa tygodnie.
 Prawidłowe rozwiązania wezmą udział w losowaniu:
 10 zł oraz kametu do Pubu Margherita.
 Rozwiązanie z nr. 12.
 Krzyżówka od A do Z: *Mędrzec nie robi niczego wbrew woli.*
 10 zł otrzymuje: **Emilia Majkut – Tuczempy.**
 Kamet do Pubu Margherita otrzymuje: **Zbigniew Ochenduszkiewicz – Przemysł.**

Kupon
15

nie tylko  dla kobiet

Inteligentna suszarka

Suszarka „Natura” firmy Philips dzięki systemowi ThermoProtect sama kontroluje temperaturę strumienia powietrza. Jeśli wzrośnie ona powyżej 57 st. C, czyli powyżej temperatury, która sprzyja utrzymaniu naturalnej wilgotności włosów, system ThermoProtect ją obniża. W ten sposób chroni czuprynę przed nadmiernym wysuszeniem, którego skutkiem jest łamliwość, rozdawanie się, elektryzowanie włosów. Suszarka przyda się szczególnie tym osobom, które codziennie suszą włosy. Cena ok. 180 zł.



Kosmetyki ze złotem



Preparaty kosmetyczne ze złotem firmy Pulanna są wynikiem badań popartych wielowiekowym doświadczeniem znanej i cenionej tradycyjnej medycyny chińskiej. Zawierają czynne, czyste złoto, którego nowoczesny sposób przygotowania umożliwiła równomierne rozproszczenie na skórze. Bogactwo flory Chin zapewni kosmetykom Pulanna wyjątkową skuteczność i trwałość efektów. W skład preparatów wchodzi ekstrakty z dwu różnych odmian żeń-szenia, specjalnego gatunku herbaty – Wulong, kwiatu i nasion lotosu, alg, aloesu, a także jedwabne peptydy. Żelowa konsystencja wszystkich kosmetyków z tej serii ułatwia penetrację wszystkich substancji biologicznie aktywnych w głąb naskórka, co w efekcie przyspiesza przemiany metaboliczne, stymulując regenerację komórek skóry. Seria Pulanna składa się z toniku, żelu pod oczy i dwóch kremów. Kosmetyki dostępne są w sklepach sieci Herbapol.

Wielka księga piw świata

Bogato ilustrowana książka opisuje słynne browary i ich najlepsze wyroby, oryginalne opakowania, różnorodne formy butelek, ciekawą grafikę etykiet, huczne i obchodzone z fantazją święta piwa, nastroszą atmosferę znanych angielskich pubów oraz małych lokalnych piwiarni. Cena ok. 50 zł.



– Dlaczego kłamiesz, że jestem pierwszą dziewczyną, którą całujesz? Robisz to z wielką wprawą.
 – A ty skąd wiesz jak całują wprawnie? ***

– Chciałbym mieć te pieniądze, które przepuściłem w towarzystwie pięknych kobiet.
 – A co byś z nimi teraz zrobił?
 – Miałoby to i dziś na świecie pięknych dziewcząt?

MŁODA
SIŁA

Lombardu żal

Małgorzata Ostrowska, Alchemia, Epic.



O pierwszej autentycznie premierowej płycie Małgorzaty Ostrowskiej mówi się od dłuższego czasu i miałem nadzieję, że jej jakość będzie wprost proporcjonalna do czasu oczekiwania na nią. Od czasu odejścia z Lombardu co prawda udało się jej nagrać kilka utworów, czasem zdumiewających (kto jeszcze pamięta zupełnie pokręcone jazzowe *Nie rozumiem* z Jorgosem Skoliasem?), no ale całej płyty do tej pory nie było. A apetyt był wielki, przynajmniej u mnie. Zawsze bardzo ceniłem Ostrowską jako wokalistkę, a wiele piosenek śpiewanych przez nią z Lombardem do dzisiaj robi na mnie wrażenie. Takie utwory jak: *Szklana pogoda*, *Taniec pingwina na szkle*, *Znowu radio* albo *Adriatyk* to klasyka polskiego rocka. O ich sukcesie jednak oprócz Ostrowskiej zdecydowało, że były po prostu świetnie skomponowane przez Grzegorza Stróżniaka. Co prawda, nigdy nie przepadałem za tym facetem, a zwłaszcza denerwował mnie jako wokalista, wiecz- nie męczący to swoje *Przeżyj to sam*. A jednak gdy słucham solowej płyty Ostrowskiej, zaczynam doceniać talent Stróżniaka. Bo oto na *Alchemii* znalazły się piosenki skomponowane przez kilku znanych polskich muzyków: Michała Grymużę (4 kawalki), Stanisława

Zybowskiego (2), Marka Kościkiewicza, Roberta Gawlińskiego, Wojciecha Klicha i Jeremiego Sajkowskiego (po jednym) oraz Macieja Sobczaka (dwa utwory). No i jedynie do tego ostatniego nie można mieć żadnych zastrzeżeń – *Lawa* i *Alchemia* to świetne piosenki, których nie powstydziliby się żaden szanujący się rockman. W *Lawie* najważniejsza jest świetna melodia, bardzo dobrze dopasowana do ekspresyjnych możliwości Ostrowskiej. Tu właśnie ona nie musi krzyknąć ani forsować głosu, śpiewa spokojnie, ale jest to wszystko podszyte wyraźnymi emocjami. Trochę drażni wszędobylski Tytus Wojnowicz ze swoim do bólu nudnym obojem wygrywającym jakieś nuty w refrenie, ale na szczęście na niego specjalnej uwagi się nie zwraca. Tytułowa *Alchemia* jest jeszcze lepsza: pokręcona, niespokojna linia melodyczna, dziwny wokal, bo Ostrowska zarówno śpiewa jak i mówi w nerwowo, gorączkowy sposób. Orientalne motywy, bardzo dobra praca ostrego gitar (riff i solówka!), sekcja bez zarzutu. Niestety i tu wcisnął się Tytus ze swoją

trąbą, ale tym razem pasuje do całości. Zastanawia mnie jednak dlaczego, skoro do dyspozycji był taki dęciak, partia arabsko-brzmiającego fletu została zagrana na jakimś ponurym syntezatorze? Gdzie tu poczucie smaku? No, ale to i tak najlepszy fragment płyty.

Ale pozostałe utwory? Wszystko to jakieś miękkie, łatwe, pozbawione jakichkolwiek znamion głębszego przeżycia. Ot, takie sobie utwórki, raczej muzyczna konfekcja niż coś autentycznie ciekawego. Sporo jest tu banalnych pop-rockowych pioseneczek, jakich dziś w Polsce śpiewa się setki, ot choćby: *Żeby mogło się stać*, *Miłość jest jak deszcz*, *Cisza jak dziś*, *Plaże*, *Ciszej bliżej, czulej* – to dość dobry utwór, dynamiczny i raczej ostry, nie odbiegający specjalnie od tego co na co dzień robi Robert Gawliński, jego kompozytor, pojawiający się w nim także jako drugi wokalista. Tutaj Ostrowska zbliża się do stylu jaki prezentowała w Lombardzie, ale to niestety nie świadczy o jej artystycznym rozwoju, to jest ledwie potwierdzenie tego, co już i tak wiadome. Wiemy, że potrafi dobrze śpiewać i najlepiej jej to wychodzi w zdecydowanie rockowym repertuarze. Ale po niej można oczekiwać czegoś więcej. Jeszcze *Tak jak pierwszy raz* może spodobać się ze względu na soczysty riff w refrenie, ale jedynie ten fragment utworu rzeczywiście ma w sobie coś ciekawego. I tak jest z całą tą płytą: w paru piosenkach zdarzają się niezłe momenty, jak na przykład linia wokalu w *Cisza jak dziś*, gitary w refrenie *Teraz kiedy wiem* czy rockowy refren w *Dobranoc, idę spać*, ale wszystkim im czegoś brakuje. Z kolei blues *Uwalniam się* też niby miejscami fajny, a pozbawiony życia.

Wydaje mi się, że taki dziwny charakter tej płyty jest efektem współpracy Ostrowskiej z tak wieloma kompozytorami. Każdy z nich (poza Sobczakiem) chciał raczej dopasować się do całości niż stworzyć coś rzeczywiście oryginalnego. Poszli na bezpieczną współpracę, której skutki są niestety nie najlepsze. Jednak to Ostrowska na tym straci, a nie oni. Mam zatem nadzieję, że po tej pierwszej płycie Ostrowska nagra coś niezwykłego. Coś, czym zmienię z polskiej sceny wszystkie Kasię Kowalskie, Patrycję Kosiarkiewicz czy Anity Lipnickie. Bo w odróżnieniu od nich ma świetny głos, doświadczenie, talent i zniewalającą osobowość. A więc do następnej płyty (podobno też wkrótce ma dojść do wspólnych nagrań z Lombardem. Oby!). Josh

Lepszy świat?

Nomads, Better World, Une Musique/Sony.



Tak zwanej world music wszędzie dziś pełno i kolejni jej wykonawcy muszą się nieźle nagimnastykować, by zainteresować publiczność swoimi produkcjami. Coś takiego próbuje zrobić teraz nowy zespół Nomads. Jest to grupa czterech muzyków, pochodzących z Francji, Algierii i Stanów Zjednoczonych, którzy spotkali się w 1996 i jak sami mówią, postanowili jakoś połączyć swoje muzyczne i kulturowe doświadczenia. Dlatego też ich pierwszą wspólną płytą firmowana nazwą Nomads jest wynikiem połączenia etnicznej muzyki z północnej Afryki, specyficznego folkloru arabskiego, który przez wicki zachował się w hiszpańskiej Andaluzji oraz dzisiejszej muzyki tanecznej. Mamy tu więc folklorystyczne brzmienia, arabskie śpiewy, czarne rapowanie i dance'owe rytmy. W niektórych utworach taka mieszanka całkiem

nieźle się prezentuje, ot choćby w tytułowym *Better World*, *Le chant du desert* czy *Miss Your Kiss*. Jednak powiem szczerze, że ta cała etniczność Nomads nie jest tu specjalnie ważna. O wiele bardziej bowiem do wszystkiego zbliża się do tanecznego hip-hopu niż do folkloru. Więc czy pewne motywy są

grane na unikalnym afrykańskim instrumencie czy nie – to według mnie nie robiłoby tu żadnej różnicy. Powoływanie się na wielokulturowe dziedzictwo w tej muzyce nie jest konieczne. Zwłaszcza że tak dużo już powstało podobnej muzyki na całym świecie (nawet w Polsce), że nie trzeba być algierskim artystą, by coś podobnego nagrać. Coś co z prawdziwym folklorem ma niewiele wspólnego. Zresztą nie dla miłośników folkloru album ten został nagrany. Jest chyba raczej adresowany do ludzi, którzy mają ochotę potać się do czegoś innego, niż tylko w kółko samokopiując się hip-hop czy dance rodem z niemieckich dyskotek. Muzyczka Nomads wpada w ucho, jest nagrana dobrze i sprawnie, jest tu też kilka nie najgorszych pomysłów, dzięki czemu się raczej nie nudzi. Niewiele jednak więcej da się z niej wycisnąć. I tylko ten tytuł mnie intryguje: od czego świat Nomads ma być niby lepszy? The and.

WEŹ
I SŁUCHAJ

W piątek, 16 kwietnia, o godz. 14 w naszej redakcji rozlosujemy dwie kasety: *Alchemia* Małgorzaty Ostrowskiej i *Better World* Nomads. Weźcie z sobą ten numer *Zycia*.

Mulan

Film animowany, którego akcja toczy się przed wieloma wiekami w Chinach. Wojska Hunów atakują kraj, cesarz ogłasza powszechną mobilizację. Każda rodzina musi wydelegować jednego rakruta. Bohaterka tytułowa ma chorego ojca, postanawia go zastąpić – i przebiera się za mężczyznę. USA, 1998. Reż.: Barry Cook, Tony Bancroft. 88 minut.



Prostytutki

Dramat obyczajowy. Dwudziestoparoletnia dziewczyna, matka nieślubnego dziecka, postanawia zostać prostytutką. Pierwsze sukcesy finansowe zdają się potwierdzać słuszność decyzji. Ale po krótkim czasie nadchodzi bolesne rozczarowanie. Polska, 1997. Reż. Eugeniusz Priwlezieńców, wyst. Zuzanna Paluch, Mariusz Saniternik, Katarzyna Figura. 108 minut.



Kiler-ów 2-óch

Komedia, ciąg dalszy filmu *Kiler*. Były taksówkarz, Jerzy Kiler, zakłada fundację charytatywną, wspomagającą budżet państwa. Staje się popularną postacią życia publicznego, przyjaźni się z Papieżem, Owsikiem, Clintonem, grywa w tenisa z Prezydentem. Tymczasem Siara nasyła na niego płatnego mordercę Szakala. Z więzienia wychodzi senator Lipski. Rozpoczyna się pościg za Jerzym Kilerem.



Polska, 1999. Reż.: Julisz Machulski, wyst.: Cezary Pazura, Janusz Rewiński, Katarzyna Figura. 117 minut.

Przemyśl – Kosmos, ul. Grodzka, tel. 6782412

14-16.04... Ogniem i mieczem (Pol.) (l.15) g. 8, 11.30, 15, 18.30, 22
17-18.04... Ogniem i mieczem (Pol.) (l. 15) g. 11.30, 15, 18.30, 22
20-22.04... Ogniem i mieczem (Pol.) (l.15) g. 8, 11.30, 15.30, 22

Przemyśl – Centrum (Dolby Stereo), ul. Konarskiego, tel. 6783550

13-15.04... Masz wiadomość (USA) (l. 15) g. 16, 20
13-15.04... Życie jest piękne (Włochy) (l. 15) g. 18
16-18.04... Życie jest piękne (Włochy) (l. 15) g. 16, 18, 20
20-22.04... Kiler-ów 2-óch (Pol.) (l. 15) g. 16, 18, 20

Jarosław – Westerplatte, tel. 6212389

13-15.04... Psychol (USA) (l. 15) g. 19.30
16-22.04... Mulan (USA) (lbo) g. 15.30, 17.30
16-22.04... Jool (W. Bryt.) (l. 15) g. 19.30

Przeworsk – Warszawa, ul. Jagiellońska, tel. 6487737

14.04... Mulan (USA) (bo) g. 17
16.18, 20-22.04... Prostytutki (Pol.) (l.18) g. 17, 19

Słodko-gorzki trans Kevina

Najważniejsze zostało już zrobione – tak, bez chwili namysłu, można było rzec przed dwumeczem w sumie „o pietruszkę” z sopockim Prokodem-Trefl. Przemyskie Niedźwiadki utrzymały się w I lidze i wszystko, co ewentualnie osiągnęłyby ponadto, byłoby ich osobistym sukcesem. Konfrontacje z sopocianami mają wyłonić drużynę, która w ostatecznym rozrachunku walczyć będzie o 9. miejsce w tabeli w sezonie 1998-99. Przed dzisiejszym pojedynkiem rewanżowym w Sopocie w korzystniejszej sytuacji znajdują się podopieczni Krzysztofa Koziorowicza, ale jeszcze nie dzieliły skóry na... niedźwiedzi.

Niedzielne spotkanie nie było wielkim widowiskiem. Wśród przemyslan zabrakło chorego Artura Olszaneckiego i wciąż odczuwającego skutki kontuzji Tomasza Grzechowiaka (cały mecz przesiedział na ławce rezerwowych). Była to konfrontacja, w której przez bardzo długie fragmenty gry rywalizacja przebiegała na linii: Kevin Turner – Prokom-Trefl. Najpewniej przed potyczką „przemyska perełka” otrzymała wolną rękę od Jerzego Chudeusza. A dając Kevinowi wolnej ręki, zwolnienie go z jakichkolwiek założeń taktycznych sprawia, że istnieją wówczas dwa wyjścia: albo Kevin rzuci i jego drużyna wygra, albo Kevin rzuci i jego drużyna może wygra. O tym, iż jest w stanie sam rozstrzygnąć pojedynkę przekonał nie raz. Tyle tylko, że tym razem – zważywszy na specyfikę walki o miejsca 9.-12.

(mecz i rewanż) – samo zwycięstwo może nie wystarczyć, aby pozytywnie zakończyć rywalizację.

Jedno jest pewne: Kevin w zasadzie sam wygrał mecz z Prokodem-Trefl, ale czy jeden punkt nadwyżki wystarczy? Ano, zobaczymy.

Zbyt niemu indywidualizmowi, by nie rzec egoizmowi, K. Turnera, goście przeciwstawili grę zespołową, rozważną, ale mało efektywną. Ich inwencja opierała się na dwóch solidnych filarach: Kennym Williamsie i Byronie Houstonie. Do 8. min to oni częściej byli na prowadzeniu (13:18). Wówczas zaczął ich demolować K. Turner (20 pkt. w I połowie). Trzy kolejne „trójki” dały w 9. min prowadzenie – 22:19, które Niedźwiadki utrzymywały do 16. min. Słaby w I połowie K. Williams trzypunktową akcją wyprowadził swój zespół na 32:33. Niski jak na centra (198 cm), ale mocny jak tur B. Houston (15 pkt. w I połowie) w 19. min podtrzymał inicjatywę przyjezdnych – 37:39. Ostatnie słowo należało do Kevina. Na 2 s przed końcem dwoma celnymi rzutami osobistymi ustalił wynik po 20 minutach.

Pierwsze pięć minut II połowy było fantastyczne w wykonaniu K. Turnera (24 pkt. w II połowie). Dewastował defensywę przyjezdnych okrutnie. W 25. min przewaga urosła do 10 „oczek” – 57:47. I od tego momentu należało rozpocząć sterowanie tego pojedynku rozważnie i wyważenie, a nie entuzjazmem i chęcią zysku za wszelką cenę. Ale było za późno. Kevin wpadł w trans.

11 kwietnia (niedziela):
Polonia – Prokom-Trefl Sopot 81:80 (41:39)
Sędziowali: Jan Dłużyk (Poznań), Roman Zieliński (Warszawa). **Widzów:** 1200.

Nazwisko	Pkt.	Czas gry	Rzuty (celne/oddane)		
			wolne	za 2 pkt.	za 3 pkt.
T. Przewrocki	5	28	0(0)	1(2)	1(1)
K. Turner	44	40	9(15)	10(20)	5(15)
J. Marshall	5	39	1(2)	2(3)	0(0)
K. Galenkin	15	40	3(4)	6(11)	0(1)
D. Puchalski	2	14	0(0)	1(4)	0(0)
B. Koziel	5	19	0(0)	1(1)	1(4)
M. Miller	2	15	0(0)	1(2)	0(0)
A. Mitoszewski	3	5	1(1)	1(1)	0(0)
POLONIA	81	200	14(22)	23(44)	7(21)

Asysty – 11: Turner 6, Przewrocki 2, Galenkin 1, Marshall 1, Mitoszewski 1.
Zbiórki (atak) – 6: Galenkin 2, Puchalski 2, Marshall 1, Przewrocki 1.
Zbiórki (obrona) – 23: Marshall 5, Turner 5, Galenkin 4, Miller 4, Puchalski 3, Koziel 1, Przewrocki 1.
Przechwyty – 7: Puchalski 2, Galenkin 1, Miller 1, Mitoszewski 1, Przewrocki 1, Turner 1.
Straty – 7: Turner 3, Przewrocki 2, Galenkin 1, Miller 1.
Bloki – 2: Galenkin 1, Koziel 1.
Przewinienia – 21: Puchalski 5, Koziel 4, Galenkin 3, Marshall 3, Miller 3, Przewrocki 2, Turner 1.

PROKOM-TREFL SOPOT
Punkty: K. Williams 28 (2x3 pkt.), B. Houston 24 (1x3 pkt.), M. Hlebowicki 13, P. Belina 4, L. Kasperzec 4, R. Czerniak 3, P. Frasunkiewicz 2, T. Rospara 2, F. Dylewicz 0, D. Lewandowski 0.

Raz słodki, skuteczny, raz gorzki, bo bezsensowny i bezproduktywny. Zdominowani partnerzy za bardzo nie kwapili się, aby oddawać rzuty. Stłamszony, za bardzo nie wiedzący wcześniej o co chodzi K. Williams (19

pkt. w II połowie) rozkręcał się z minuty na minutę, pokazując, iż on też potrafi. Goście dość szybko zniwelowali straty. W 30. min było 65:60, a minutę później – 65:63. Całe szczęście, że w końcowych fragmen-



W pojedynku „maluchów” K. Turner okazał się lepszy od K. Williamsa.

tach spotkania ożywił się Kosta Galenkin (11 pkt. w II połowie). Dzięki niemu w 36. min Niedźwiadki „uciekły” sopocianom na 6 pkt. – 73:67. Nie udało się jednak podopiecznym J. Chudeusza tej znikomej zaliczki „dotaszczyć” do końcowej syreny. Na 11 s przed finałem Kevin – jak rzadko kiedy – dwukrotnie pomylił się z linii rzutów wolnych i w ostatniej akcji meczu, równo z gwiazdkami sędziów, Łukasz Kasperzec celnym rzutem sprawił, że nadwyżka punktowa Przemyskich Niedźwiadków przed rewanżem stała się najmniejszą z możliwych.

W kilkanaście godzin po pojawieniu się w kioskach tego numeru ZP przemyslanie rozegrają pojedynkę rewanżowy w Sopocie. Jeżeli uda im się wygrać bądź zremisować nad Bałtykiem, to zmierzą się w meczu o 9. miejsce w tabeli ze zwycięzcą dwumeczu AZS Ł. – Stal O. Jeśli natomiast ulegną przeciwnikowi różnicą dwóch lub więcej punktów, to z przegranych z ww. pary zagrają o 11. miejsce w I-ligowej tabeli.

Tak czy siak Przemyskie Niedźwiadki zaprezentują się w niedzielę, 18 kwietnia, po raz ostatni w tym sezonie przed własną widownią. Widownia, która była z nimi na dobre i na złe. Skończyło się dobrze i sądzę – bez względu na ostateczne rozwiązania – że warto przyjąć w niedzielę do przemyskiej hali sportowej, aby wspólnie cieszyć się z faktu, że nie jest to... ostatni występ Polonii w I lidze koszykówki. MG

MKS Znicz-Urban Jarosław w finale!

Plan minimum wykonany

Co prawda jarosławskim koszykarzom nie udało się awansować do finałowego turnieju o awans do II ligi z kompletem zwycięstw, ale i tak to, co do tej pory osiągnęli podopieczni trenerów Stanisława Gierczaka i Zbigniewa Machały, jest ich dużym osiągnięciem.

Jarosławianie ulegli tylko zwycięzcom 3-dniowego turnieju, rozegranego właśnie w swoim mieście, koszykarzom Piasta-Mokate Cieszyn, lecz wraz z nimi awansowali do finału. I choć, niestety, porażka ta będzie „skutkowa” w finale, to koszykarze Znicza-Urban zrobili poważny krok w kierunku II ligi. W najgorszym przypadku (tj. gdy zajmą w finale 3. lub 4. miejsce) czeka ich bowiem barażowy dwumecz odpowiednio z 14. (Siarka Tarnobrzeg) lub 13. (SMS Warka) zespołem zakwalifikowanym niedawno rozgrywek II-ligowych.

9 kwietnia (piątek):
Piast-Mokate Cieszyn – Telekom Chelm 83:61 (39:30)

Najwięcej punktów zdobyli: Fojcik 23 i Gomola 19 (Piast-Mokate) oraz Gąsiorek 26 i Jamróz 9 (Telektr.)

MKS Znicz-Urban – Sudety Jelenia Góra 101:68 (47:41)

Pierwszą część meczu jeszcze w miarę wyrównana, w końcu jednak górę wzięła szybkość i żywiołowość gospodarzy, a decydujący dla losów meczu okazał się fragment gry tuż po przerwie, kiedy to miejscowi szybko „odjechali” na kilkanaście punktów. Punkty dla Znicza: Pińczuk 31, P. Szczotka 27, G. Szczotka 15, Fortuna 8, Krupa 7, Słowik 6, Szkółka 3, Kubicki 2, Kordas 1, Łosiniecki 1. Najwięcej dla Sudetów: Kozyra 24 i Wrzosek 14.



G. Kordas (przy piłce) w towarzysztwie K. Fojcika.

10 kwietnia (sobota):
Sudety – Telekom 64:61 (27:32)

Najwięcej punktów: Wrzosek 18 i Kamiński 15 (Sudety) oraz Gąsiorek 17 i Brzozowski 16 (Telektr.)

MKS Znicz-Urban – Piast-Mokate 79:93 (47:50)

W tym arcyważnym meczu bardziej doświadczonym i... wyższym rywalem jarosławianie mogli przeciwstawić jedynie olbrzymią wolę walki i nieustępliwość. W 6. min – po „trójce” Kordasa – Znicz prowadził 11:8, ale goście w 12. min za sprawą trudnego do pokrycia Ksawerego Fojcika odskoczyli na 22:27. Po dwóch udanych akcjach P. Szczotki Znicz zbliżył się co prawda na 31:32 (15. min), ale goście – po kilku błędach i „pułdach” miejscowych – z łatwością uciekli na 40:50 (19. min). Ostatnia minuta to popis kadeta Kordasa i... zmniejszenie strat do zaledwie 3 punktów.

Po przerwie – w 21. min – Znicz przegrywał tylko 49:51 (Szkółka),



V. Pińczuk słabiej zaprezentował się w meczu z cieszynianami.

heroiczną walkę toczył jeszcze do 30. min (61:64), ale rutyna i większa skuteczność rzutowa gości spowodowały, że to właśnie oni zdobywali coraz wyższą przewagę punktową (32. – 61:70, 35. – 63:77, 38. min – 70:87) i mogli spokojnie kontrolować grę. W Zniczu słabiej tym razem zagrał Vladlen Pińczuk, nie najlepszy dzień mieli także warszawscy sędziowie... Punkty dla Znicza: Kordas 18, P. Szczotka 16, G. Szczotka 16, Szkółka 10, Pińczuk 10, Krupa 8, Fortuna 1, Dziaduś 0. Najwięcej dla gości: Fojcik 35, Królik 18 i Gomola 16.

11 kwietnia (niedziela):
Piast-Mokate – Sudety 91:66 (41:40)

1. Piast-Mokate Cieszyn	3	6	3-0	267:206
2. Znicz-Urban Jarosław	3	5	2-1	252:227
3. Sudety Jelenia Góra	3	4	1-2	198:253
4. Telekom Chelm Lubelski	3	3	0-3	188:219

Najwięcej punktów: Winokurow 28, Fojcik, Królik i Domajer po 16 (Piast-Mokate) oraz Kozyra 20, Rachmiel i Adamiak po 11 (Sudety).

MKS Znicz-Urban – Telekom 72:66 (34:35)

Nie był to najlepszy występ jarosławian, zmęczonych i chyba nieco rozprężonych (bo mogli sobie pozwolić nawet na niewielką porażkę) sobotnim meczem z Piastem-Mokate, stąd ich trudności z uzyskaniem jakiegokolwiek przewagi punktovej. Do 35. min wynik – przy zmieniającym się prowadzeniu – najczęściej oscylował wokół remisu i dopiero w ostatnim fragmencie meczu gospodarze zapewnili sobie zwycięstwo. Punkty dla Znicza: G. Szczotka 19, Pińczuk 19, P. Szczotka 16, Krupa 6, Kordas 6, Szkółka 5, Łosiniecki 1, Dziaduś 0, Fortuna 0, Słowik 0. Najwięcej dla gości: Gąsiorek 28 i Szymczak 20.

Spotkania, które cieszyły się dużym zainteresowaniem publiczności (codziennie ok. 500 osób na trybunach), prowadzili: S. Jarzab, M. Lesiński i P. Jakubczak (wszyscy z Warszawy) oraz J. Kuniec z Przemysla. Komisarzem technicznym z ramienia PZKosz. był R. Trojanowski z Krakowa. Z drugiego półfinału, rozegranego w tym samym terminie w Białej Podlaskiej, awans do turnieju finałowego uzyskały zespoły Mickiewicza Katowice i AZS AWF Wrocław. Finał odbędzie się za dwa tygodnie w Cieszynie bądź w Katowicach. (kram)

PLAY-OFF

1-4

Zepter-Sląsk Wrocław – Hoop-PEKAES Pruszków 71:75 (39:35) i 69:74 (40:37). Stan: 2:0 dla Hoop-PEKAES.

Nobiles-Anwil Włocławek – Ericsson-„Boby” Bytom 67:66 (39:37) i 85:60 (62:23). Stan: 2:0 dla Nobilesu-Anwil.

5-8 (mecz i rewanż)

Komfort-Forbo Stargard Szcz. – Pogoń Ruda Śląska 58:77 (27:35).

AZS-Elana Toruń – Azoty Unia Tarnów 100:98 (56:58).

9-12 (mecz i rewanż)

AZS Lubelski Węgiel Lublin – Stal Ostrów Wielkopolski 63:69 (33:36).

0 utrzymanie się w I lidze (do 3 zwycięstw):

Noteć Inowrocław – Dallas-Zastal Zielona Góra 72:83 (37:46) i 52:61 (34:30). Stan: 2:0 dla Dallas-Zastalu.

Zagłębie MB Sosnowiec – PKK Warta Szczecin 73:84 (36:46) i 51:67 (24:32). Stan: 2:0 dla PKK Warty.

Piłka ręczna

Wreszcie komplet!

Łącznościowiec Szczecin - San JKS 20:23 (7:11) i 21:32 (11:11)

San JKS: Główniak, Ulma, Holysz - Duchnowa 4 i 1, Dobosz 0 i 0, Nycz 0 i 0, Cytla 1 i 1, Więcek 5 i 5, Byzdra 6 i 13, Fiałek 3 i 6, Kowalczyk 4 i 6, Jadach 0 i 0, Pukalska 0 i 0.

Najwięcej dla Łącznościowca: Szymczyk 5 i 3, Wojtala 4 i 2, Kot 2 i 4, Stankiewicz 6 i -.

Sędziowali: Arkadiusz i Leszek Słodkowie (obaj z Wrocławia). **Kary:** Łącznościowiec - 6 i 8. min; San JKS - 10 i 14. min. **Widzów:** 100 i 100.

Choć jarosławianki wybierały się nad Bałtyk w roli faworyta, to jednak trener Józef Cebularz był ostrożnym optymistą. Liczył na komplet punktów, ale z czerwona latarnią - zwłaszcza nad morzem - różnie bywa. Na całe szczęście outsider okazał się niegroźny, a jego kolor po zakończeniu niedzielnej konfrontacji można określić mianem - pasowy. Ale nie z powodu słabej gry, za którą szczecinianki mogłyby się wstydić, tylko z powodu coraz tragiczniejszej sytuacji w I-ligowej tabeli. O rumieńce złości na twarzy postarały się szczypiorniki San JKS, dwukrotnie pograżając gospodynie w otchłani niepewności. Przynać należy, że miejscowe - z wiadomych względów - były trudnym orzechem do zgryzienia. Przez... półtorę meczu walczyły jak równy z równym z wyżej notowanym rywalem. Jednak na nic zdały się ich wysiłki, bowiem jarosławianki wreszcie zaprezentowały żelazną konsekwencję w swoich poczynaniach.

Od początku sobotniego meczu inicjatywa należała do przyjezdnych. Dodatkowym ich atutem - po raz kolejny niepodważalnym - była Alicja Głowczak. Szczeciniankom już na samą myśl, że mają skonfrontować swoje możliwości z umiejętnościami naszej bramkarki włosy stawały dęba. Stąd pojedynek toczył się przy stałej, wprowadzie minimalnej, bramkowej przewadze podopiecznych J. Cebularza, które były szybsze i skuteczniejsze. Czterobramkowa nadwyżka z pierwszej połowy kazała ostrożnie szykować się na dopisanie do jarosławskiego konta dwóch punktów. Znakomicie spisywały się, wykorzystując każdą nadarzącą się okazję do ugodzenia gospodyń: Małgorzata Byzdra, Świętłana Kowalczyk i Katarzyna Więcek. Zawodniczki Łącznościowca stać było na jeszcze jeden zryw. W 47. min, po okresie skuteczniejszej gry zniwe-



K. Więcek bardzo dobrze spisala się w dwumeczu w Szczecinie.

Wspaniała „połówka”

Pierwsza połowa meczu rewanżowego była na wskroś wyrównana. Gospodynie postawiły wszystko na jedną kartę i odważnie odpowiadały na trafienia jarosławianek. Bardzo dobrze grała M. Byzdra, która nie myliła się z linii rzutów karnych. Równowaga kazała z niepokojem oczekiwać na drugie 30 minut. Ale to był tylko błąd. Niesłychanie umotywowane i skoncentrowane podopieczne J. Cebularza wybiły Łącznościowcowi szczypiornik całkowicie z głowy. Raz po raz trafiały do bramki kompletnie zdezorientowanych miejscowych i po 15 minutach gry w II połowie było po sprawie. 45. min - 13:23! Nieuchwytna dla rywalki była skrzydłowa Świętłana Kowalczyk. Znakomite momenty miały: Regina Fiałek i ponownie K. Więcek i A. Głowczak. Po nawalniczym nastąpiła stagnacja. Zrezygnowane szczecinianki miały wszystkiego dość, a San JKS mógł spokojnie kontrolować przebieg pozostałych do końcowej syreny minut.

MG

W pozostałych meczach: Montex - AZS AWF Nata 35:20 (14:10) i 36:27 (20:12), Sośnica - EB Start 24:24 (13:7) i 29:17 (12:12), Jelfa - Zagłębie 26:24 (14:10) i 22:27 (8:16), Ruch - AKS Ch. 24:17 (11:10) i 20:20 (7:10). Mecze Piotrcovia - Zgoda zostały przełożone.

1. Montex Lublin	30	56	28-0-2	933:655
2. Sośnica Gliwice	30	41	18-5-7	788:689
3. EB Start Elbląg	30	37	18-1-11	746:683
4. Zagłębie Lubin	30	36	17-2-11	722:720
5. Jelfa Jelenia Góra	30	33	16-1-13	807:725
6. Ruch Chorzów	30	31	14-3-13	694:731
7. Piotrcovia Piotrków	28	28	13-2-13	703:640
8. AKS Chorzów	30	25	11-3-16	669:749
9. San JKS Jarosław	30	24	12-0-18	673:766
10. Zgoda Ruda Śląska	28	18	9-0-19	563:679
11. AZS AWF Nata Gdańsk	30	14	7-0-23	628:762
12. Łącznościowiec Szczecin	30	13	5-3-22	693:820

Piłka ręczna

Pierwszy stracony punkt

Młodziki Czuwaju I Przemysł, którzy już wcześniej zapewnili sobie awans do półfinałów mistrzostw Polski, w meczu z Pałacem Młodzieży I w Tarnowie, kończącym fazę finałową ligi makroregionalnej, stracili pierwszy punkt w całym rozgrywkach. Spotkanie zakończyło się bowiem remisem 28:28 (13:13).

I liga piłki ręcznej

10 i 11 kwietnia odbyła się przedostatnia już kolejka rozgrywek I ligi

grupy A, z udziału w której wcześniej zrezygnowali seniorzy Czuwaju. W minionej kolejce Czuwaj miał podejmować AZS AWF Pol-Kres z Białej Podlaskiej. Wszystkie nie rozegrane przez przemyski zespół spotkania zweryfikowane zostały jako walkower 0:10 na korzyść przeciwników. W rozegranych meczach kolejki zanotowa-

no następujące wyniki: Zepter Cussons - Metalplast 40:14 (19:12) i 22:22 (11:12), Zagłębie - DGT Wybrzeże 31:20 (14:11) i 28:25 (16:16), Iskra Lider - Pogoń 27:21 (15:10) i 25:21 (9:11), Warszawianka TOP 2000 - Paria 32:24 (17:14) i 36:13 (17:6), Petrochemia - Spójnia 28:21 (12:8) i 32:25 (19:7).

(R)

Tabela (uwzględniająca wyniki spotkań zaległych i zweryfikowanych):

1. Iskra Lider Kielce	42	63	31-1-9	1190:965
2. Petrochemia Płock	42	62	29-4-9	1187:947
3. Warszawianka TOP 2000	42	57	27-3-12	1199:1031
4. Zagłębie Lubin	42	54	25-4-13	1082:971
5. Zepter Cussons Wrocław	42	53	25-3-14	1065:929
6. DGT Wybrzeże Gdańsk	42	48	22-4-15	971:917
7. AZS AWF Pol-Kres Biała Podlaska	42	46	20-6-16	1027:984
8. Spójnia Gdańsk	42	44	20-4-18	1016:999
9. Pogoń Zabrze	42	38	15-6-20	926:978
10. Metalplast Oborniki	42	18	8-2-32	939:1149
11. Paria Szczecin	42	15	7-1-32	933:1269
12. Czuwaj Przemysł	42	6	3-0-39	662:1058

NOWBUD bis
klimatyzacja * energooszczędne systemy grzewcze

grzejnik aluminiowo-kadmiowy
25 zł brutto za żeberko
Przemysł, ul. Kopernika 21, tel./fax 6750697

35268

14 KWIETNIA 1999

Tenis stołowy

Kolping zwycięski

W spotkaniu kończącym rozgrywkę III ligi tenisa stołowego zawodnicy PKS Kolping Jarosław pokonali Górniovię 10:2.

Sukces ten, przypieczętowujący doskonałą postawę jarosławskich tenisistów w trakcie całego sezonu ligowego, jest tym cenniejszy, że odniesiony na terenie rywala zajmującego drugie miejsce w tabeli i będącego najgroźniejszym przeciwnikiem Kolpingu w walce o awans. Na zdecydowane zwycięstwo Kolpingu złożyły się punkty, które zdobyli: Z. Jarrema i G. Dziukiewicz po 3, J. Antosiak i K. Dziukiewicz po 1,5 oraz Ł. Niemczycki 1.

Bardzo dobre spotkanie rozegrali w Sufeczynie tenisistki II-ligowego Nurtu Przemysł, którzy pokonali miejscowy zespół 10:2. Dla zwycięzców w tym meczu punktowali: Z. Bodnar - 3,5, P. Błat i P. Ruśnica po 2,5 oraz A. Kiel - 1,5.

Porażkę natomiast zanotowały w swoim koncie młode tenisistki Nurtu, które w meczu o mistrzostwo II ligi

przegrały w Nowym Sączu ze Startem 3:10. Punkty wywalczyły: M. Diawol i H. Kurasz po 1,5, a poza nimi grały także: M. Szabarkiewicz i S. Młynarska, która startem tym zadebiutowała w rozgrywkach ligowych. Nie udało się także wyprawa II-ligowego Orła Przeworsk do Tymbarku, zakończona przegraną 4:10. Punkty dla przeworszczan zdobyli: J. Broda 2 oraz W. Kochan i T. Jurkiewicz po 1, a w zespole wystąpił ponadto M. Frączek.

Strefa i mistrzostwa skrzatów

Bez spektakularnych sukcesów zakończył się udział reprezentantów regionu przemyskiego w tenisowym turnieju strefowym w Nowym Targu (11 kwietnia). Natomiast bardzo dobrze zaprezentował się zaledwie 8-letni Dawid Kiel, który wziął udział w minimistrzostwach Polski skrzatów w Częstochowie (4-5 kwietnia). Zawodnik Nurtu Przemysł odniósł w tym turnieju cztery zwycięstwa i zakończył swój udział na wysokim 5. miejscu. (R)

Lekkoatletyka

Rozwiązanie okręgu

W skromnym gronie kilkunastu osób - przedstawicieli klubów, w których prowadzone są sekcje lekkoatletyczne, oraz zawodników - odbyło się zebranie sprawozdawcze, na którym podjęta została uchwała o rozwiązaniu Okręgowego Związku Lekkoatletyki w Przemyslu.

W trakcie zebrania prezes OZLA Krzysztof Tulej przypomniał historię okręgowego związku oraz osiągnięcia zawodników w okresie kilku ostatnich lat. Podsumowując powiedział: *Była to bardzo trudna działalność. Także dlatego, że nie wszyscy, którzy zakładali Okręgowy Związek Lekkoatletyki w Przemyslu, chcieli pracować. Niemniej nie mamy czego się wstydić. Mimo trudności przedstawiciele lekkoatletyki zawsze należeli do przodujących w zdobywaniu medali i punktów na różnych imprezach, aż do mistrzostw Polski włącznie. Pieniądże, które zostały zainwestowane w naszą dyscyplinę, nie poszły na marne.*

Należy dodać, że były to bardzo skromne pieniądze, a dodatkowo przy niemal zupełnym braku bazy. Doprowadzenie przez władze oświatowe i administracyjne do rozwiązania MOS Juwenia w 1997 roku oraz dewastacji jedynego w mieście (i byłym województwie) stadionu lekkoatletycznego dopełniło „czary goryczy” i w sposób bezpośredni przyczyniło się do tego, że obecnie zainteresowanie „królową” sportu w naszym regionie jest zupełnie symboliczne. A jak podkreślił Wiesław Gil, wiceprezes OZLA ds. szkoleniowych oraz trener wspaniałych biegaczy z Lubaczowa, niemal każda inna dyscyplina sportu oparta jest na podstawach lekkoatletycznych: szybkości, wytrzymałości, skoczności i sile.

Wniosek o rozwiązaniu OZLA w Przemyslu został przyjęty. Delegaci z poszczególnych klubów mogą teraz wyrazić chęć przystąpienia do Podkarpackiego OZLA w Rzeszowie, którego zebranie założycielskie zaplanowano na 15 kwietnia.

Przyszłość lekkoatletyki w naszym regionie jawi się bardzo niepokojąco. Zdaniem niektórych, lekkoatletyka zmierza szybkim krokiem do całkowitego upadku. W szkoleniu lekkoatletycznym potrzebne są tradycje. W Przemyslu największe mają szkoły podstawowe nr 14 i 4, a reforma szkolnictwa spowoduje, że młodzież przebywać w nich będzie tylko do szóstej klasy. Znacząco skróci to czas szkolenia, a tworzone gimnazja, które mogłyby przejąć uzdolnioną lekkoatletycznie młodzież, ani tradycji, ani bazy nie posiadają. Jedyną nadzieją w odbudowie silnej sekcji lekkoatletycznej w klubie międzyszkolnym. Na to potrzebne są jednak środki finansowe, których władze samorządowe Przemysła, nawet gdyby miały, dać raczej nie chcą. Doświadczenie minionych lat, w których lekkoatletyka, i nie tylko ona, traktowana była gorzej niż po macoszemu, nie pozwalają wierzyć, że nadchodzące lata zmienią coś na lepsze. Przeciętny poziom wychowania fizycznego młodzieży w Przemyslu i regionie jest tragiczny. Cóż z tego, że młode dziewczęta i chłopcy wyglądają wspaniale, kiedy nie potrafią biegać ani oderwać się od ziemi. Proszę mi wybaczyć porównanie, ale to jest dokładnie tak jak z pięknym opakowaniem kryjącym kiepski towar. Chodzę na mecze przemyskiej Amatorskiej Ligi Siatkówki Kobiet i nie rozumiem, jak młode dziewczęta mogą brać tak srogie lanie od pań, które do szkół chodziły kilkanaście i więcej lat temu. Po prostu chodziły do innych szkół, w innych czasach, choć w tym samym mieście. I nie rozumiem jeszcze jednej rzeczy. Ci, od których zależy ile środków - nie tylko finansowych, także pomocy organizacyjnej, formalnej - przeznaczonych jest na wychowanie sportowe dzieci i młodzieży, też przecież mają własne dzieci. Czy o nich także nie myślą?

Ryszard KOSTERKIEWICZ

III liga

Polonia - Górnik 2:0 (1:0)

Bramki: 1:0 Kawecki 45. min, 2:0 Pankiewicz 82. min.
Polonia: Abram - Niemiec, Bernacki, Kościelny - W. Jaroch, Kawecki, Załoga, Strzałkowski (68. Jabłoński), Pankiewicz - D. Jaroch (89. Andruszewski), Sierżęga (87. Gierczak).
Górnik: Skórski - Kleczyński, Zajac, A. Poskrobko - Stanula (68. Błaś), P. Leszczyk, Kloc, Koziel, R. Poskrobko - Szczygiel (83. Wróbel), Dąbrowski (68. Joubert).
Sędziował: Paweł Krzemiński (Tarnów). **Żółte kartki:** W. Jaroch, Kawecki oraz P. Leszczyk, Koziel, R. Poskrobko. **Widzów:** 600.

Polonia wreszcie odniosła pewne zwycięstwo, ale od razu trzeba powiedzieć, że musiała się nad nim solidnie napracować. Początek nie zapowiadał trudności w pokonaniu przeciwnika. Gospodarze zepchnęli przyjezdnych do obrony, a w 5. min Waldemar Jaroch poważnie zagroził bramce Górnika. Na tej akcji skończył się impet polonistów, a do głosu coraz częściej zaczęli dochodzić goście i oni w 15. min przeegzaminowali Abrama, który po strzale Dąbrowskiego ratował sytuację wybięciem piłki, która wylądowała na po-przeczek. Kolejne minuty gry to walka w środku boiska, w której lepsi byli piłkarze z Wieliczki. Dopiero głosy zniecierpliwienia z trybun poderwały gospodarzy do energicznych at-

ków na bramkę Skórskiego. Goście obronili się po strzałach Dariusza Jarocha w 41., Sierżęgi i Załogi w 43. min, ale byli bezradni wobec akcji z 45. min, i to akcji godnej filmowej kamery - Piotr Pankiewicz posłał prostopadłą piłkę do wybiegającego na wolną pozycję Bogusława Kaweckiego, a ten zakończył dynamiczną akcją trafieniem do siatki Górnika. Goście, którzy przyjechali do Przemyśla z zamiarem wywiezienia stąd co najmniej remisu, postawili w drugiej połowie na atak, a ponieważ Polonia też nie chciała zaprzepaścić szansy odniesienia zwycięstwa, mecz nabrał rumieńców - akcja za akcją i to mogło się podobać. Groźniejsza w tych zapędach była Polonia i to jej udało się po kilku próbach ponownie umieścić piłkę w siatce Skórskiego. Gościom nie wyszła na zdrowie gra na „spalone” - w 82. min B. Kawecki zrewanżował się P. Pankiewiczowi prostopadłym podaniem, a ten wygrał pojedynek z bramkarzem Górnika i strzelił drugą bramkę, co jednocześnie było dla niego nagrodą za bardzo dobry występ w tym dniu. W końcowych fragmentach gry dwukrotne próby, za późno wprowadzonego Gierczaka, zakończyły się niecelnymi strzałami.



W akcji Waldemar Jaroch.

Z-ak



Za moment piłka wpadnie do siatki po efektywnym uderzeniu Piotra Pankiewicza - najlepszego wśród polonistów.

W pozostałych meczach: Orleń - Karpaty 2:0 (1:0), Lublinianka - AZS Podlasie 2:0 (0:0), Cracovia - Pogoń 1:0 (1:0), Błękitni - Siarka 2:0 (2:0), Spartakus - Sandecja 0:2 (0:1), Dalin - Wisłoka 0:0, Tłoki - Alit-Cementownia 2:1 (1:0).

1. Siarka Tarnobrzeg	22	45	13-6-3	50:16
2. Cracovia Kraków	22	43	12-7-3	36:11
3. Wisłoka Dębica	22	42	11-9-2	43:15
4. Lublinianka Lublin	22	42	13-5-4	40:16
5. Polonia Przemyśl	22	41	12-5-5	27:15
6. Tłoki Gorzyce	22	35	9-8-5	35:22
7. Sandecja Nowy Sącz	22	33	9-6-7	24:23
8. Dalin Myślenice	22	33	9-6-7	25:28
9. Błękitni Kielce	22	32	8-8-6	27:21
10. Pogoń Leżajsk	22	31	8-7-7	27:18
11. Górnik Wieliczka	22	28	9-1-12	29:34
12. Alit Cementownia Ożarów	22	26	7-7-8	27:26
13. AZS Podlasie Biela Podlaska	22	25	6-7-9	22:26
14. Spartakus Daleszyce	22	23	6-7-9	23:31
15. Karpaty Krosno	22	19	4-7-11	19:31
16. Szydłowiek Szydłowiec	22	19	5-4-13	21:40
17. Czuwaj Przemyśl	22	17	5-2-15	17:54
18. Orleń Łuków	22	6	1-3-18	12:81

Szydłowiek - Czuwaj 2:0 (2:0)

Bramki: 1:0 Sasal 16. min, 2:0 Fabiano 39. min.
Szydłowiek: Sanecki - Szczeniński, Jackowski, Stapor, Nowak - Krakowiak (71. Jakóbczyk), Sasal, Krzyszek, Nowocien - Fabiano, Rodrigo.
Czuwaj: Michalski - M. Indyk, B. Indyk, Hajduk, M. Baran - Nuckowski (85. Gawlik), Stec, Kot (75. Jarosiewicz), Błaszczak - A. Kawecki (72. P. Baran), Harlaç.
Sędziował: Jan Rożen (Chełm). **Żółta kartka:** B. Indyk. **Widzów:** 1000.

Mecz bezpośrednich sąsiadów w tabeli zakończył się zasłużonym zwycięstwem beniaminka III ligi. Zespół Szydłowiecki przed rundą wiosenną został wzmocniony dwoma młodymi Brazylijczykami: Fabiano i Rodrigo i przysiąc należy, iż spisują się bardzo dobrze. Nie inaczej było w spotkaniu z Kolejarzami. Szybkie, składne akcje od pierwszych minut siały popłoch w defensywnych „zasiękach” podopiecznych Dariusza Maczugi. Szczególnie niebezpieczny był Rodrigo. To po jego dwóch efektywnych, indywidualnych popisach padły dwie bramki w tym meczu. Najpierw w 16. min chyży przedrybował trzech przemyslan i dokładnym zagranieciem obsłużył Sasala, któremu nie pozostało nic innego jak z najbliższej odległości skierować piłkę do siatki Pawła Michalskiego. Po ponad 20 minutach popisał się niemal bliźniaczą akcją, lecz tym razem obsłużył swojego rodaka Fabiano. Przemyslanie grali ambitnie, ale niewiele mogli zdziałać, zwłaszcza wówczas gdy przegrywali już 2:0...

IV liga

JKS - Resovia ICN 1:0 (0:0)

Bramka: 1:0 Noga 55. min.
JKS: Kulpa - Romanow, Strawa, Mazur - Sypień, Bartłomowicz (71. Szmuc), Orzechowski (79. Saramak), Zielenkiewicz, Noga - Pietryna, Żelazny (79. Błażkowski).
Resovia: Nalepa - Lewandowski, Amarowicz, Rodzinka, Łuczyk - Kwiatkowski, Jodtowski, Zieliński, Lepianka (58. Mita) - Mosior (65. Kramarski), Biliński.
Sędziował: Andrzej Biały (Krosno). **Żółte kartki:** Zielenkiewicz i Amarowicz. **Widzów:** 500.

Po „burzliwym” jesiennym spotkaniu w Rzeszowie jarosławianom bardzo zależało na pokonaniu Resovii na swoim terenie. Po grze twardej i męskiej zamiar ten udało się im zrealizować. Jarosławianie mieli więcej sytuacji „pachnących” golem: w 15. min - po dobrej akcji z Pietryną - „oko w oko” z bramkarzem gości

stanął Żelazny, lecz nie zdołał go pokonać, w 16. i 18. min groźnie wyglądające uderzenia Bartłomowicza i Nogi w sąsiedztwie swojej bramki skutecznie zablokował Łuczyk, w 48. min - po akcji Żelaznego - główkującego Pietrynę uprzedził interweniujący z wyczuciem Nalepa, w 60. min Romanow z dystansu huknął tuż

nad poprzeczką, a w 88. min „główka” Saramaka przy samym słupku także padła lupem Nalepy. Wśród gości najgroźniejszy był szybki napastnik Biliński, dwukrotnie po jego rzutach wolnych w 17. i 86. min piłka minimalnie omijała bramkę gospodarzy, a w 70. min po jego dobrym strzale tylko wspaniała interwencja Kulpy uratowała miejscowych od utraty niechybnego gola. „Złota bramka” padła w 55. min - Orzechowski z rzutu różnego zacentrował wzdłuż linii końcowej boiska, piłkę nieco wycofał Bartłomowicz, a stojący w okolicach narożnika pola bramkowego Noga „huknął” ostro, nie dając bramkarzowi gości żadnych szans obrony. (kram)

Edward Słysz show

Kamax - Błękitni 3:1 (2:0)

Bramki: 1:0 E. Słysz 8. min, 2:0 Pacuła 43. min (karny), 2:1 Szczepiek 87. min, 3:1 E. Słysz 89. min.
Kamax: Kulig - Pietluch, Sykała (63. R. Kiszka), Hader, Dobosz - A. Kiszka, M. Słysz, Gwóźdź (75. Trojnar), Fleszar - E. Słysz (90. Smycz), Pacuła.
Błękitni: Grzesiak - Róg (56. Orzech), Rudny, Pociąsk, Pacanowski (56. Ochab) - Laska, Pielech, Kazanecki, Szczepiek - Zięba, Bieszczad (75. Curzytek).
Sędziował: Rafał Krężałek (Krosno).
Żółta kartka: Szczepiek.
Widzów: 300.

Kibice w Kańczudzie znowu oklaskiwali wspaniałe akcje Edwarda Słysza, który już w 8. min przetrzasnął obronę Błękitnych, wyszedł sam na sam z Grzesiakiem i bez problemów umieścił piłkę w siatce. W 43. min ograł zawodników gości i tym pozostało tylko nieprawidłowo zatrzymać go w polu karnym. Podyktowana „jedenastkę” za to przewinienie pewnie wyegzekwował Marcin Pacuła. Po zmianie stron gospodarze jeszcze bardziej podkręcili tempo. Pod bramką Grzesiaka roilo się od stu procentowych

sytuacji. Łącznie było ich osiem, a nie wykorzystali ich: Pacuła (4), E. Słysz (2), Fleszar i Dobosz. Nie wykorzystane sytuacje lubią się mścić i tak było w 87. min, kiedy Kulig fatalnie przepuścił pod brzuchem daleki a przy tym lekki strzał Szczepka. Całe szczęście, że w drużynie gospodarzy gra Edward Słysz, który jeszcze raz dał popis swoich możliwości - przechwycił piłkę na połowie boiska, poprowadził ją samotnie przez 40 m, ograł bramkarza i wpakował futbolówkę do pustej bramki. (dom)

MKS R. - Rafineria 2:1 (1:0)

Bramki: 1:0 Kolanek 13. min, 2:0 D. Sobejko 50. min, 2:1 Dziobek 86. min.
MKS R.: Popkiewicz - Mikulski, Szot, Szpunar, J. Sobejko - Kalisz, Bach, Kuta, Glińiany (70. Bielówka) - D. Sobejko (77. Szyngiera), Kolanek (75. Gala).
Rafineria: Słowik - Janusz, Buba, Zajdel, Szajna - Borkowski (50. Dziobek), Dańczak (50. Goleń), Chrzęszcz, Szafran (50. Piątek) - Tomaszewski (75. Gębarowski), Hap.
Sędziował: Marek Komoński (Mielec). **Żółte kartki:** Bielówka oraz Buba, Janusz, Dańczak, Gębarowski. **Widzów:** 150.

Obie jedenastki postawiły w tym meczu na atak, przez co widowisko tylko zyskało na atrakcyjności. Jako pierwsi zaatakowali gospodarze i już w 5. min akcja MKS i strzał Bacha mógł przynieść powodzenie, ale minimalnie minął cel. 13. minuta okazała się feralna tylko dla przyjezdnych - nowo pozyskany Kolanek z pobliskiego Skoloszowa udanie zadebiutował w drużynie z Radowym i celnym uderzeniem uzyskał dla gospodarzy pierwsze goła. Goście nie chcieli być dłużni i kilkakrotnie zagrozili bramce Popkiewicza, ale ten nie dał się pokonać. Na początku drugiej części meczu gospodarze zaatakowali bardzo energicznie,

chcąc jak najszybciej uzyskać drugie trafienie, dając pewność o wyniku meczu. W 47. min w dogodnej sytuacji znalazł się Kolanek, a w 48. min przed szansą stanął Bach. Po tych dwóch próbach pokonania Słowika trzecia zakończyła się powodzeniem - Dariusz Sobejko przejął długie podanie z obrony i po raz drugi w tym meczu trafił do siatki przyjezdnych. Po utracie tej bramki goście dokonali jednocześnie trzech zmian w swoim składzie i rzucili się do odrabiania strat. Teraz akcje przenosiły się raz pod jedną, raz pod drugą bramkę. W tej wymianie „ciosów” przyjezdny tylko raz udało się pokonać Popkiewicza. M. M.

Bieszczady - Orzeł 0:0

Bieszczady: Włodarz - J. Mikulski, Kwaśnik, Kucab, Majer - Bednarz, Koncewicz (55. Partyka), Dziwisz, Swaczyna - A. Mikulski, Wójcik (80. Wójtowicz).
Orzeł: M. Krupa - A. Krupa, Miklasz, Dąbek, Jucha - Drzystek (76. Kowalik), Skiba, Groch, Łuczyk - Sajdak, Gujda.
Sędziował: Władysław Koźmic (Kolbuszowa). **Żółte kartki:** J. Mikulski i Dziwisz. **Widzów:** 300.

Podopieczni Jacka Jasłowskiego potrzebują punktów jak przysłówowego tleny. I nic dziwnego, że do Ustrzyc Dolnych jechali po trzy. Po emocjonującym spotkaniu nastąpił jednak ich podział, z czego radzi winni być raczej... goście. Więcej z gry mieli miejscowi, ale albo pudłowali w dogodnych sytuacjach, albo dobrze spisywał się M. Krupa. Przeworszczanie, a konkretnie Skiba, mogli przedmeczowe zamierzenia ziszczyć. W 60. min po uderzeniu z rzutu wolnego z 25 m tego doświadczony zawodnik futbolówka trafiła w poprzeczkę.

Sokół - Dynovia 2:0 (0:0)

Bramki: 1:0 Słęczka 80. min, 2:0 T. Nowak 86. min.
Sokół: Korzeny - Pięta, Złamaniec, Rączka (46. Brzychczy), Cymerys - Pieczonka, Korab, T. Nowak, Machaj - Bojarski (60. Kozak), Pado (65. Słęczka).
Dynovia: Sówka - Gierula (70. Hadam), Pieczek, Góra, Czerwiński (50. Domin) - Wróblecki, Hrycko, Gil, Jaszczur (46. Mielniczek) - Kogut, P. Nowak.
Sędziował: Mirosław Bury (Krosno). **Żółte kartki:** Bojarski, Kozak oraz Gierula i Góra. Czerwona kartka: Góra. **Widzów:** 400.

Stal-Polimarky - Czarni P. 2:0 (2:0)

Bramki: 1:0 Piestrak 13. min, 2:0 Kuter 17. min.
Stal-Polimarky: Pomianek - W. Baran, Rzeszutko, Słomski - Antkiewicz (84. Janowski), Szeliga (46. Kielar), Hulbój (75. Sykała), Kuter, Piestrak - Omiotek (46. Litwin), Domin.
Czarni P.: Pajda - P. Mucha, Tomaszewski, Krzeszowski, Misiąg - Kopkowicz (46. Maciąga), Migas (46. G. Mucha), Andrejko, Wilusz - Kopera, A. Wikiera.
Sędziował: Piotr Ekiert (Krosno). **Widzów:** 500.

Ciąg dalszy na str. 22, 23 (w tym tabela IV ligi)

V liga 10-11 kwietnia

Piast-JKS II - Polonia II 0:1 (0:0)

Bramka: 0:1 Habaj 65. min.
Piast-JKS II: Dymnicki - Budzisz, Saramak, Gwóźdź, Mazur - Hawrylko, Barnak, Długon (70. Lorenc), Huk (59. Hnat) - Gołąb, Szmuc.
Polonia II: Galanty - Andruszewski, Stelmach, Kawecki, Danielak - Hadała, Habaj, Rop, Pielat (80. Dudek) - Potoczny (70. Szor), Gierczak.

Sędziował: Adam Szałański (Lubaczów). **Żółta kartka:** Habaj. **Widzów:** 150.



W akcji Grzegorz Gierczak.

Przez godzinę żadnej z drużyn nie udało się rozmontować obrony przeciwnika i zmusić do kapitulacji bramkarzy. Po upływie tego czasu lekką przewagę uzyskali goście, którzy jedną skuteczną akcją i celnym trafieniem Habaja rozstrzygnęli losy tego spotkania.

Wisłok - Białoczerwoni 1:2 (1:1)

Bramki: 0:1 Pendrak 12. min, 1:1 J. Jędrzejec 41. min, 1:2 M. Szydłowski 88. min.

Wisłok: A. Pelc - M. Pelc, T. Mroszczyk, Z. Piątek, Piech - W. Jędrzejec, Lasek, Birek (63. W. Piątek), P. Mroszczyk (85. Harpula) - J. Jędrzejec, T. Jędrzejec (67. Mucha).

Białoczerwoni: J. Baran - M. Grabowski, K. Grabowski, Badowicz, Bojarski (73. P. Baran) - Ochenduszko, Pendrak, M. Szydłowski, Wielgosz - Pilawa, Mielnik.

Sędziował: Jacek Bajan (Jarosław). **Żółta kartka:** Mielnik. **Widzów:** 200.

Pierwsze 20 minut spotkania należało do gości, którzy w tym okresie zdobyli bramkę, po indywidualnej akcji i celnym strzale Pendraka. Okazje do podwyższenia wyniku mieli jeszcze: M. Grabowski, Pendrak i Mielnik, ale ich strzały nie znalazły drogi do siatki. Gospodarze otrzęsnęli się z przewagi i sami zaczęli coraz śmielej atakować przedpole przyjezdnych. W 36. min J. Jędrzejec nie wykorzystał stuprocentowej sytuacji, ale wiał poprawkę w 41. min, doprowadzając do wyrównania. Początek drugiej połowy to kopia pierwszej odsłony - znów przewaga gości przez 20 minut a później falowe ataki gospodarzy, którzy postawili wszystko na jedną kartę. Taka taktyka kosztowała ich jednak utratę korzystnego rezultatu, bowiem goście, korzystając z rozluźnienia w szybkich obronnych miejscowych, przeprowadzili udaną kontrę na dwie minuty przed końcem, po której M. Szydłowski uzyskał zwycięskiego gola. Z. W.

Juwenia - Bizon 1:0 (0:0)

Bramka: 1:0 D. Mazurkiewicz 76. min (głową).

Juwenia: Gielarowicz - Marciniszyn, J. Mazurkiewicz, Huba, Herda - Młynarowicz, Gudzik, Ważny, Kornaga - Pomykała, D. Mazurkiewicz.

Bizon: Toczek - Harapiński (67. Osada), Wajda, Olbrycht, Z. Adamski - Piechota, J. Cwynar (46. Kędzior),

J. Adamski (67. Piłowski), Śmigieński - P. Adamski, Gieroń (77. Olejarz).

Sędziował: Bogdan Klimczak (Przeworsk). **Żółte kartki:** Młynarowicz oraz Olbrycht. **Widzów:** 250.

Mecz rozpoczął się od dynamicznych akcji z obu stron. W miarę upływu czasu bramkarz gości był w coraz większych opałach. Najlepszą sytuację zaprzęcał jeden z wyróżniających się w szeregach Juwenii Pomykała, mając przed sobą tylko Toczkę. Jeszcze dwukrotnie w I połowie gospodarze zagrozili liderowi. Początek II połowy to umiejętne rozgrywanie piłki przez rutynowanego Śmigieńskiego, które pozwoliło gościom na opanowanie środka pola. Wszystko układało się po myśli Bizona do 76. min, kiedy to przepiękna „główka” D. Mazurkiewicza wyśladowała pod poprzeczką. Do końca spotkania Juwenia kontrolowała przebieg meczu. W 80. min bramkarz gości efektowną paradą zapobiegł utracie drugiej bramki.

J. BORYSOWICZ

Syrenka - Leśnik 1:0 (0:0)

Bramka: 1:0 Wota 80. min.

Syrenka: Maziarski - Taciuch, Kędzior, Baran, Makarowski - Kisała, J. Maziarek (75. Wota), Dolecki, Wilk - Olcha (46. Kamiński), Wiśniowski (85. Wrzecionek).

Leśnik: Lasek - Kowal, Krywiak, Chramiec, Stachura - Kosmyk (65. Kowalski), Kasprzyk, Głowacz (46. Dorociak), Łabiak, Kawalec - Dudzik (81. Ochman), Eliszer.

Sędziował: Zenon Muliński (Lubaczów). **Widzów:** 100.

W pierwszej połowie niżej notowana drużyna z Birczy dzielnie stawiała duży opór gospodarzom. Po zmianie stron przewaga należała do miejscowych, którzy nie mogli jednak pokonać Laska. Dopiero wprowadzony do gry Wota uzyskał na 10 minut przed końcowym gwizdkiem zwycięskiego gola.

Unia - Pogoń 0:1 (0:1)

Bramki: 0:1 Techlowiec 16. min.

Unia: Osowski - G. Kolano, Koziół (76. Strojny), Lada, Senyk - Brzyski, Dobrowolski, A. Kolano (80. Sopol), Rempola - Michalik, Mielnik (20. Konopka).

Pogoń: Swistak - Jaremko, Kucharski (80. Korasiński), Wójciak, Żurek - Antonik, Pirga, Krzyszkowski, Majdan (45. Kubiś) - Techlowiec (85. Ilnicki), Młodowiec.

Sędziował: Andrzej Oleszek (Jarosław). **Żółte kartki:** Brzyski, G. Kolano, Kucharski, Michalik. **Widzów:** 200.

Mecz od początku toczył się w szybkim tempie, ale to goście w 16. min, po błędzie obrony gospodarzy i faulu na zawodniku Pogoni, zdobyli gola z rzutu karnego. Gospodarze starali się za wszelką cenę wyrównać, ale ich ataki raz po raz były rozbijane przez bardzo dobrze grającą obronę gości. Przyjezdni też nie bronili wyniku za wszelką cenę i przeprowadzali szybkie kontrataki, które mogły się zakończyć zdobyciem kolejnych bramek. Ale tylko mogły... St. D.

Huragan - Gorliczanka 0:1 (0:0)

Bramka: 0:1 Chruściel 65. min (karny).

Huragan: Gołąb - Nowak, J. Kiszka (70. Dzięga), Dąbrowicz, Dryś - Matuszak (65. Ryta), Wojtas, Pysz (46. Grabowiec), Krutysz - H. Słysz, Wojciechowski (80. Turek).

Gorliczanka: Gondek - Szklarek, R. Lis, Dąbek (47. Skiba), Wiśniowski - Chruściel, Szkoda, K. Lis (70. Panek), Marek (50. B. Lis) - Barszczak, Gujda (78. Krupa).

Sędziował: Marek Leja (Jarosław). **Żółta kartka:** Dąbek. **Widzów:** 300.

Derbowy pojedynek swoim poziomem nie zachwycał. Przez większą część pojedynku przewagę posiadali piłkarze z Gorliczyny, którzy dopiero z rzutu karnego uzyskali jedyną bramkę meczu. Późniejsze próby zmiany rezultatu - zarówno z jednej jak i drugiej strony - spełzły na niczym.

Budowlani - Hetman 1:0 (0:0)

Bramka: T. Wojtuś 82. min.

Budowlani: G. Wojtuś - Litwin, Pruchnicki, Ziegelheim, Siegel - Nowak, Mikłasz (70. Drak), T. Wojtuś (85. Cieckiewicz) - Kasieczka (65. Wysocki), Noga (88. Parobi).

Hetman: Gonciarz - Mielniczek, Duskoc, J. Czerwiński, Pik - Nawłoka (70. Mróz), Wojtowicz, R. Czerwiński, Halwa - Kuta (74. Szablan), Jaremko.

Sędziował: Henryk Szpak (Przemysł). **Żółta kartka:** Mikłasz oraz J. Czerwiński. **Czerwona kartka:** J. Czerwiński (70. min - za słowną obrazę sędziego). **Widzów:** 300.



Piłkarze z Szówska należą do faworytów tegorocznego sezonu.

Pierwsza połowa spotkania toczyła się przy lekkiej przewadze gospodarzy. Goście grali z kontry, ale zarówno z ich jak i ze strony przeciwniczej nie stworzono klarownej sytuacji do strzelenia bramki. Drugą połowę przyjezdni rozpoczęli od energicznego ataku na bramkę G. Wojtusia, ale skończyło się to tylko na niecelnym strzale Jaremka. Po upływie kilku minut do głosu doszli miejscowi, którym nie udawało się przebić przez szczelny blok defensywny Hetmana. Po opuszczeniu boiska przez J. Czerwińskiego gospodarzom łatwiej już było przedostawać się na przedpole gości. Wykorzystał to Tomasz Noga, który ostro strzelił w 82. min, a odbitej przez bramkarza Hetmana piłki dopadł Tomasz Wojtuś i ustalił wynik tego przeciętnego meczu. E. N.

Czuwaj II - Łęka 0:1 (0:1)

Bramka: 0:1 K. Sebastianka 41. min.

Czuwaj II: Czuba - Frankiewicz (30. K. Barszczak), Chlebowicz, Konowalik, Gajda (63. Kilian) - Olech, Szkulski, G. Barszczak, Mach - Buńko, Pik.

Łęka: Siara - Grabowski, Storek, Słysz, Madycki - K. Sebastianka, Czernastek (60. Duda), Czyż, J. Kosiński - Sota, M. Kosiński (71. G. Kosiński).

Sędziował: Grzegorz Niemiec (Przeworsk). **Widzów:** 200.

Gospodarze byli dla drużyny z Ostrowa trudnym przeciwnikiem i toczyli z nimi wyrównany pojedynek. Nie ustrzegli się jednak błędów w 41. min, kiedy źle ustawili mur przy wykonywaniu rzutu wolnego „pośredniego” - Sota sprytnie podał do K. Sebastianki, a ten strzałem blisko „zasięki obronnej” gospodarzy posłał piłkę do siatki obok rozpaczliwie interweniującego Czuby. W drugiej części meczu lekką przewagę posiadali piłkarze z Krównik, ale nie potrafili zaskoczyć dobrze broniącego Siary.

IV liga

W pozostałych meczach: Czarni J. - Unia 0:6 (0:2), Izolator - Chemifarb 2:0 (2:0), Kolbuszowianka - Herman-Rossa 3:1 (1:0).

1. Stal-Polimarky Rzeszów	22	51	16-3-3	50:12
2. JKS Jarosław	22	47	15-2-5	48:16
3. Kamax Kańczuga	22	46	14-4-2	37:19
4. Sokół Sokół Małopolski	22	45	13-6-3	33:14
5. Resovia ICN Rzeszów	22	41	11-8-3	38:17
6. Unia Nowa Sarzyna	22	40	12-4-6	42:19
7. Herman-Rossa Tyczyn	22	38	12-2-8	41:32
8. Kolbuszowianka Kolbuszowa	22	35	9-8-5	33:23
9. Chemifarb Nowa Wieś	22	31	9-4-9	30:30
10. Błękitni Ropczyce	22	26	8-2-12	24:29
11. Izolator Boguchwała	22	25	5-10-7	28:35
12. Dynovia Dynów	22	23	5-8-9	22:33
13. Rafineria Jasto	22	23	6-5-11	25:39
14. Orzeł Przeworsk	22	21	4-9-9	24:31
15. Czarni Jasto	22	21	5-6-11	16:39
16. Czarni Pawłosiów	22	15	4-3-15	25:62
17. Bieszczady Ustrzyki Dolne	22	10	2-4-16	17:49
18. MKS Radymno	22	10	2-4-16	15:49

V liga

7 kwietnia: Polonia II - Unia 0:0, Juwenia - Wisłok 2:0 (0:0), Bizon - Hetman 2:0 (2:0), Białoczerwoni - Syrenka 1:1 (0:1), Leśnik - Piast-JKS II 1:3 (0:0), Pogoń - Huragan 0:2 (0:2), Gorliczanka - Czuwaj II 4:2 (1:1), Łęka - Budowlani 1:2 (1:2).

1. Bizon Medyka	18	39	11-6-1	35:15
2. Syrenka Roźniewica	18	37	11-4-3	41:21
3. Budowlani Szówsko	18	32	9-5-4	38:22
4. Białoczerwoni Kaszyce	18	31	9-4-5	39:24
5. Łęka Ostrów	18	29	7-8-3	30:21
6. Gorliczanka Gorliczyna	18	28	8-4-6	24:19
7. Piast-JKS II Tuczepny	18	27	8-3-7	31:28
8. Pogoń Lubaczów	18	27	8-3-7	27:28
9. Polonia II Przemyski	18	25	7-4-7	29:24
10. Huragan Gniewczyzna	18	25	7-4-7	23:22
11. Juwenia Cieszanów	18	25	7-4-7	25:35
12. Hetman Łaszk	18	23	7-2-9	32:33
13. Unia Łukawiec	18	20	5-5-8	26:26
14. Leśnik Bircza	18	16	4-4-6	31:39
15. Wisłok Świętoniowa	18	7	1-4-13	15:47
16. Czuwaj II Krówniki	18	7	1-4-13	13:56

VI liga - Grupa I

7 kwietnia: Start M. - Dąb 2:2 (1:1), Virtus - Żuraw 2:1 (1:0), Piast - Łęka 4:2 (3:2), Gacovia - Błękitni 0:5 (0:2), Start P. - Cresovia 0:1 (0:0), Sanocznanka - Żurawianka 2:1 (0:1), Pogórze - Zorza 1:1 (0:1) - mecz przerwany w 84. min, ponieważ istniało poważne zagrożenie dla pracy sędziego ze strony gości.

10-11 kwietnia - w pozostałych meczach: Dąb - Pogórze 2:0 (2:0), Żuraw - Start M. 3:2 (2:2), Łęka - Virtus 1:0 (0:0), Błękitni - Piast 1:1 (0:0), Cresovia - Gacovia 2:3 (2:2).

1. Sanocznanka Święte	15	41	13-2-0	36:9
2. Łęka Łowce	15	31	10-1-4	36:18
3. Dąb Dobkowice	15	29	9-2-4	39:27
4. Piast Nowosielce	15	27	8-3-4	36:25
5. Żuraw Żurawicki	15	24	7-3-5	29:28
6. Start Pruchnik	15	22	6-4-5	31:21
7. Virtus Orly	15	20	5-5-5	18:20
8. Żurawianka Żurawica	15	18	4-6-5	24:23
9. Gacovia Gać	15	17	5-2-8	23:31
10. Błękitni Grzeska	15	17	4-5-6	21:30
11. Start Mirocin	15	16	5-1-9	18:34
12. Cresovia Krzeczowice	15	14	4-2-9	22:35
13. Zorza Jagiella	15	10	2-4-9	15:29
14. Pogórze Rokietnica	15	8	2-2-11	15:32

VI liga - Grupa II

1. Sokół Lubaczów	14	37	12-1-1	49:23
2. Kresowiak Kalników	15	30	9-3-3	40:29
3. Roztocze Narol	15	29	9-2-4	45:30
4. Źródło Horyniec	14	26	8-2-4	44:31
5. Orkan Zapółów	15	26	8-2-5	44:36
6. Huragan Bącznia Dolna	15	25	7-4-4	30:25
7. Zryw Młodów	15	21	6-3-6	31:33
8. Czarni Oleszyce	15	19	6-1-8	30:37
9. Victoria Stary Dzików	15	18	5-3-7	39:33
10. LZS Wysock	15	16	4-4-7	30:35
11. Czerwoni Cewków	15	14	3-5-7	28:33
12. Granica Stubno	15	13	4-1-10	14:35
13. Ursus Dachnów	15	11	3-2-10	22:38
14. Sokół Sieniawa	15	9	2-3-10	20:48

VI liga

Grupa I

10-11 kwietnia

Zurawianka - Start P. 0:2 (0:1)
Bramki: 0:1 Wańkowicz 3. min, 0:2 Długosz 63. min.

Zurawianka: Kozłowski - Kucharski, Osikowicz, Domański, Wardęga - Pstrąg, Zając, Mazur (46. Ł. Bąk), M. Dmitrzyk - R. Dmitrzyk, Korczyński (73. M. Bąk).

Start P.: Zaleski - Mikłasz, Pszonak, Olejarz, Kochanowicz - Wojdyło (66. Jastrzębski), Wójcicki (46. Oleszek), Malawski (81. Szostak), Wańkowicz - Bajserowicz, Mazur (60. Długosz).
Sędziował: Janusz Barszczak (Jarosław). **Widzów:** 200.

Gospodarze, którzy wystąpili w tym spotkaniu w strojach ufundowanych przez firmę Stal-Profil z Zurawicy, nie popisali się przed własną widownią. Już pierwsza akcja gości przyniosła im powodzenie - daleki strzał Wańkowicza przepuścił Kozłowski. Potem przyjezdni oddali inicjatywę Zurawiance, ale jej zawodnicy, pomimo wielu okazji nie potrafili zmusić do kapitulacji bramkarza z Pruchnika. Początek drugiej połowy też należał do gospodarzy, którzy w dalszym ciągu fatalnie pudłowali lub ich mało precyzyjne strzały lądowały w rękach Zaleskiego. Goście grali konsekwentnie - gdy nadarzała się okazja, długimi podaniami uruchamiali kontrę. Taka „wyszła” im w 63. min, strzelcem bramki był dopiero co wprowadzony Długosz. Miejscowi, którym sił ubywało z minuty na minutę, nie zdołali odpowiedzieć konstruktywną i efektywną akcją. Z-ak

Zorza - Sanoczanka 1:2 (0:1)

Bramki: 0:1 J. Lisańczuk 22. min, 1:1 Matyja 60. min, 1:2 B. Zubrzycki 90. min.

Zorza: Dryś - Sobala, Misiło, Kud, Jagiella (50. Tytuła) - Botwina (65. T. Szwed), G. Matyja, R. Matyja, P. Matyja - J. Matyja, M. Szwed.

Sanoczanka: Grabski - Krupa, J. Siemaszkiewicz, Wolański (46. P. Soja), A. Siemaszkiewicz - S. Zubrzycki (80. Olewiński), Z. Lisańczuk, J. Lisańczuk, W. Siemaszkiewicz - A. Soja, Walczyszyn (85. B. Zubrzycki)

Sędziował: Jan Pukas (Lubaczów).
Żółte kartki: Misiło oraz J. Lisańczuk. **Widzów:** 200.

Po środkowym zwycięstwie z Zurawianką zawodnicy Sanoczanki jechali do Jagielly z nadzieją na powtórzenie sukcesu. Ich oczekiwania się spełniły. W spotkaniu w Jagielli mieli znaczną przewagę, chociaż prowadzenie zdobyli dopiero w 22. min, po strzale J. Lisańczuka. Gospodarze nie dawali wszak za wygraną i w 60. min spotkania doprowadzili do wyrównania. Przyjezdni do końca starali się atakować, jednak bez większych rezultatów. Zarówno jednej jak i drugiej stronie brakowało zdecydowania. Pod koniec spotkania, w 85. min, nastąpiły zmiany w drużynie Sanoczanki. Efekt był wymarzony, bo parę minut po wejściu na boisko B. Zubrzycki zdobył dla swojej drużyny bramkę na wagę trzech punktów. Mag.

Grupa II

7 kwietnia

Ursus - Sokół S. 1:1 (0:0), Kresowiak - Wysock 1:0 (1:0), Roztocze - Granica 3:1 (0:1), Czarni - Huragan 1:1 (1:0), Zdrój - Orkan 1:3 (1:2), Zryw - Sokół L. 0:1 (0:0), Victoria - Czerwoni 1:1 (0:1).

10-11 kwietnia

Wysock - Ursus 7:0 (5:0), Sokół S. - Victoria 2:1 (1:0), Granica - Kresowiak 1:0 (1:0), Huragan - Roztocze 3:0 (2:0), Orkan - Czarni 2:4 (1:1), Czerwoni - Zryw 4:4 (3:0).

Mecz Sokół L. - Zdrój nie odbył się, gdyż kilku zawodników z Horyńca uległo poważnemu wypadkowi samochodowemu.

Juniorzy

starsi:

Polonia - Stal Rzeszów 1:0 (0:0)
 Błękitni Ropczyce - Sokół-Procajlo 1:2 (0:2)
 MJKS - Kolbuszowianka 4:2 (3:1), bramki: G. Bojarski 3, R. Kozłowski.
 Sanovia Lesko - Czujaj 1:0 (0:0)

młodszy:

Polonia - Stal Rzeszów 1:8 (0:5)
 Błękitni Ropczyce - Sokół-Procajlo 2:2 (2:1)
 MJKS - Kolbuszowianka 2:0 (2:0), bramki: R. Kupka i R. Kutaj.
 Sanovia Lesko - Czujaj (mecz się nie odbył)

KALENDARZYK KIBICA

Piłka ręczna

17-18 kwietnia: San JKS - Jel-fa Jelenia Góra (I liga; s., g. 17, n., g. 11).

Koszykówka

18 kwietnia (niedziela): Polonia - AZS Lublin lub Stal Ostrów Wlkp. (I liga; g. 17).

16 kwietnia (piątek): ALB-a: Las Palmas Team - Dinozaury (II mecz półfinałowy play-off; g. 20. 30, hala sportowa przy ul. Mickiewicza).

Piłka nożna

III liga (17-18 kwietnia): Czujaj - Dalin Myślenice (s., g. 14).
 Polonia - Orleńca Łuków (n., g. 14).

IV liga

14 kwietnia (środa): Dynovia - MKS R. (g. 16.30), Czarni P. - Kamax (g. 17), Orzeł - Sokół (g. 16).
 17-18 kwietnia: Kamax - Resovia ICN (n., g. 16), JKS - Rafineria (s., g. 16), MKS R. - Sokół (n., g. 16).

V liga (17-18 kwietnia)

Bizon - Budowlani (n., g. 16), Łęk - Huragan (n., g. 16.30), Biało-Czerwoni - Juwenia (n., g. 14), Polonia II - Syrenka (n., g. 15), Hetman - Czujaj II (n., g. 15), Leśnik - Wisłok (n., g. 14), Pogoń - Piast-JKS II (s., g. 16), Gorliczanka - Unia (n., g. 16).

Juniorzy

17 kwietnia (sobota): Sokół-Procajlo - Karpaty Krosno (starsi g. 10.30; młodszy g. 12.15).
 Czujaj - Resovia Rzeszów (starsi g. 10.30; młodszy g. 12.15).

Tenis stołowy

14 kwietnia: Kolping Jarosław - Orzeł Przeworsk (Puchar Polski na szczeblu okręgowym; g. 17; sala SP w Wierzbnej).

Siatkówka

16 kwietnia (piątek): ALS-a: mecze play-off o miejsca 1.-4. (g. 20. 30; hala sportowa przy ul. Mickiewicza w Przemyślu).
 17 kwietnia (sobota): ALSIK: XI kolejka fazy zasadniczej (g. 8; sala II LO w Przemyślu).

18 kwietnia startuje klasa A seniorów (terminarz rozgrywek)

Cztery grupy na start!

Grupa I - przemyska

18 kwietnia

Grom Wyszatyce - Orzeł Torki
 Wiar Huwniki - Fenix Leszno
 Walawianka Walawa - LZS Skołoszów
 LZS Duńkowice - Unia Zaleska Wola
 LZS Trójczyce - Motor Grochowce

25 kwietnia

Trójczyce - Grom
 Motor - Duńkowice
 Unia - Walawianka
 Skołoszów - Wiar
 Fenix - Orzeł

2 maja

Grom - Fenix
 Orzeł - Skołoszów
 Wiar - Unia
 Walawianka - Motor
 Duńkowice - Trójczyce

9 maja

Duńkowice - Grom
 Trójczyce - Walawianka
 Motor - Wiar
 Unia - Orzeł
 Skołoszów - Fenix

16 maja

Grom - Skołoszów
 Fenix - Unia
 Orzeł - Motor
 Wiar - Trójczyce
 Walawianka - Duńkowice

23 maja

Walawianka - Grom
 Duńkowice - Wiar
 Trójczyce - Orzeł
 Motor - Fenix
 Unia - Skołoszów

30 maja

Grom - Unia
 Skołoszów - Motor
 Fenix - Trójczyce
 Orzeł - Duńkowice
 Wiar - Walawianka

6 czerwca

Wiar - Grom
 Walawianka - Orzeł
 Duńkowice - Fenix
 Trójczyce - Skołoszów
 Motor - Unia

13 czerwca

Grom - Motor
 Unia - Trójczyce
 Skołoszów - Duńkowice
 Fenix - Walawianka
 Orzeł - Wiar

Grupa II - jarosławska

18 kwietnia

Golbalux Wiązownica - Błękitni Pełkinie
 LZS Makowisko - Wiraż Chłopice
 Wólczanka Wólka Pełkińska - LZS Mołodycz

2 maja

Płomień Morawsko - LZS Przedmieście Dolnołęzajskie
 Błękitni Rudolowice - Iskra Ciesza-cin Wielki
 Delin Munina - Czarni II Pawłosiów

25 kwietnia

Delin - Golbalux
 Czarni II - Błękitni R.
 Iskra - Płomień
 Przedmieście D. - Wólczanka
 Mołodycz - Makowisko
 Wiraż - Błękitni P.

9 maja

Golbalux - Wiraż
 Błękitni P. - Mołodycz
 Makowisko - Przedmieście D.
 Wólczanka - Iskra
 Płomień - Czarni II
 Błękitni R. - Delin

16 maja

Błękitni R. - Golbalux
 Delin - Płomień
 Czarni II - Wólczanka
 Iskra - Makowisko
 Przedmieście D. - Błękitni P.
 Mołodycz - Wiraż

23 maja

Golbalux - Mołodycz
 Wiraż - Przedmieście D.

Błękitni P. - Iskra
 Makowisko - Czarni II
 Wólczanka - Delin
 Płomień - Błękitni R.

23 maja

Płomień - Golbalux
 Błękitni R. - Wólczanka
 Delin - Makowisko
 Czarni II - Błękitni P.
 Iskra - Wiraż
 Przedmieście D. - Mołodycz

30 maja

Golbalux - Przedmieście D.
 Mołodycz - Iskra
 Wiraż - Czarni II
 Błękitni P. - Delin
 Makowisko - Błękitni R.
 Wólczanka - Płomień

2 czerwca (środa)

Wólczanka - Golbalux
 Płomień - Makowisko
 Błękitni R. - Błękitni P.
 Delin - Wiraż
 Czarni II - Mołodycz
 Iskra - Przedmieście D.

6 czerwca

Golbalux - Iskra
 Przedmieście D. - Czarni II
 Mołodycz - Delin
 Wiraż - Błękitni R.
 Błękitni P. - Płomień
 Makowisko - Wólczanka

13 czerwca

Makowisko - Golbalux
 Wólczanka - Błękitni P.
 Płomień - Wiraż
 Błękitni R. - Mołodycz
 Delin - Przedmieście D.
 Czarni II - Iskra

20 czerwca

Golbalux - Czarni II
 Iskra - Delin
 Przedmieście D. - Błękitni R.
 Mołodycz - Płomień
 Wiraż - Wólczanka
 Błękitni P. - Makowisko

Grupa III - przeworska

18 kwietnia

Blyskawica Rozbórz - LZS Ujezna
 Błękitni Wierzbna - LZS Pantalowice
 San Gorzyce - Promyk Urzejowice
 Huragan Rozbórz Długi - Wistoczanka Tryńcza
 LZS Maćkówka - LZS Mikulice
 Strumyk Hawłowice - Zorza Zarzecze

25 kwietnia

Strumyk - Blyskawica
 Zorza - Maćkówka
 Mikulice - Huragan
 Wisłoczanka - San
 Promyk - Błękitni
 Pantalowice - Ujezna

2 maja

Blyskawica - Pantalowice
 Ujezna - Promyk
 Błękitni - Wisłoczanka
 San - Mikulice
 Huragan - Zorza
 San - Strumyk

9 maja

Maćkówka - Blyskawica
 Strumyk - Huragan
 Zorza - San
 Mikulice - Błękitni
 Wisłoczanka - Ujezna
 Promyk - Pantalowice

16 maja

Blyskawica - Promyk
 Pantalowice - Wisłoczanka
 Ujezna - Mikulice
 Błękitni - Zorza
 San - Strumyk
 Huragan - Maćkówka

23 maja

Huragan - Blyskawica
 Maćkówka - San
 Strumyk - Błękitni
 Zorza - Ujezna
 Mikulice - Pantalowice
 Wisłoczanka - Promyk

30 maja

Blyskawica - Wisłoczanka

Promyk - Mikulice
 Pantalowice - Zorza
 Ujezna - Strumyk
 Błękitni - Maćkówka
 San - Huragan

2 czerwca (środa)

San - Blyskawica
 Huragan - Błękitni
 Maćkówka - Ujezna
 Strumyk - Pantalowice
 Zorza - Promyk
 Mikulice - Wisłoczanka

6 czerwca

Blyskawica - Mikulice
 Wisłoczanka - Zorza
 Promyk - Strumyk
 Pantalowice - Maćkówka
 Ujezna - Huragan
 Błękitni - San

13 czerwca

Błękitni - Blyskawica
 San - Ujezna
 Huragan - Pantalowice
 Maćkówka - Promyk
 Strumyk - Wisłoczanka
 Zorza - Mikulice

20 czerwca

Blyskawica - Zorza
 Mikulice - Strumyk
 Wisłoczanka - Maćkówka
 Promyk - Huragan
 Pantalowice - San
 Ujezna - Błękitni

Grupa IV - lubaczowska

18 kwietnia

Rolnik Wólka Krowicka - Roztocze
 Ruda Różaniecka
 Walter Opaka - Błękitni Zalesie
 Granicznymi Krowica - Orkan Za-
 luże
 Blyskawica Płazów - Start Lisie
 Jamy
 Gwiazda Wielkie Oczy - Zjednocze-
 ni Zabiała-Stare Sioto

25 kwietnia

Gwiazda - Rolnik
 Zjednoczeni - Blyskawica
 Start - Granicznymi
 Orkan - Walter
 Błękitni - Roztocze

2 maja

Rolnik - Błękitni
 Roztocze - Orkan
 Walter - Start
 Granicznymi - Zjednoczeni
 Blyskawica - Gwiazda

9 maja

Blyskawica - Rolnik
 Gwiazda - Granicznymi
 Zjednoczeni - Walter
 Start - Roztocze
 Orkan - Błękitni

16 maja

Rolnik - Orkan
 Błękitni - Start
 Roztocze - Zjednoczeni
 Walter - Gwiazda
 Granicznymi - Blyskawica

23 maja

Granicznymi - Rolnik
 Blyskawica - Walter
 Gwiazda - Roztocze
 Zjednoczeni - Błękitni
 Start - Orkan

30 maja

Rolnik - Start
 Orkan - Zjednoczeni
 Błękitni - Gwiazda
 Roztocze - Blyskawica
 Walter - Granicznymi

6 czerwca

Walter - Rolnik
 Granicznymi - Roztocze
 Blyskawica - Błękitni
 Gwiazda - Orkan
 Zjednoczeni - Start

13 czerwca

Rolnik - Zjednoczeni
 Start - Gwiazda
 Orkan - Blyskawica
 Błękitni - Granicznymi
 Roztocze - Walter

DOMUS
Zapraszamy
w godz. 8.30-17.00,
sobota: 8.00-13.00

HURT-DETAL
Przemyśl, ul. Sportowa 7
(teren Hali Targowej PGK)
tel./fax 678-20-19, 678-40-81

HURTOWNIA:
Przemyśl, ul. Batorego 5
tel./fax (0-16) 678-49-28

SIDING- NOWOŚĆ
najtańszy w regionie !!!
POLSKONE - okna i drzwi

PŁYTKI- OPOCZNO
granity mrozoodporne

WYKŁADZINA
podłogowa PCV

TAPETY
Promocja wiosenna
Tapeta papierowa już od 7 zł

lentex
GNASZYN

34832

WYPOSAŻENIE
SKLEPÓW,
BARÓW, PIEKARNI
HURTOWNIA
URZ. CHŁODNICZYCH
Przemyśl, ul. Batorego 3
tel./fax: (0-16) 678-73-81

CZYNNY:
od 8.00 do 16.00, soboty od 8.00 do 14.00

RATY, LEASING

STOLARKA BUDOWLANA
„WOŁOMIN” SA
DEALER
„JANANT” PHU. S.C.
Przemyśl, ul. Batorego 3,
tel./fax: (0-16) 6787381

OKNA, DRZWI
WEWNĘTRZNE, WEJŚCIOWE
RATY

34590

34589

Info Line
Cieplejszy wieje wiatr

KARTA + MARKOWY TELEFON JUŻ OD
199,-
ZŁOTYCH BEZ VAT

Punkt sprzedaży – Video Tomex 2
ul. Asnyka 6, 37-700 Przemyśl
tel. 016 6782858 w. 24, 016 6750100
kom. 0601 514121, 0601 514123

Plus GSM

Trzymaj rękę na Plusie

34978

Multi-form
Przemyśl, ul. Zielińskiego 14
tel. (0-16) 678-48-31, tel. kom. 0601 528 908

PROMOCJA!
Boazeria MDF – już od 10 zł/m² brutto
Panele podłogowe – już od 25 zł/m² brutto

ZAPRASZAMY OD 8.00 DO 18.00

33902

PPHU „SKŁAD” S.C.
JAROSŁAW, Maleniska 7B
oraz punkt Tyniowce
Tel. 621-36-20, 621-08-53
oferuje:
WEŁNĘ MINERALNĄ
PAROC
MATERIAŁY IZOLACYJNE
dla budownictwa i przemysłu.

SPRZEDAŻ RATALNA, TRANSPORT DO KLIENTA GRATIS

34859

STOLBUD
Sokółka SA

Sprzedaż ratalna

POLECA
OKNA DREWNIANE,
trójszybowe oraz
dwuszybowe z argonem,
jednoramowe oraz
drzwi profilowane
z płyty amerykańskiej.
DRZWI DREWNIANE
WEJŚCIOWE.
Gwarantujemy
najniższe ceny!!!

PRZEMYŚL,
ul. Jasińskiego 24,
tel./fax: (0-16) 678-37-86

34831

OKNA
DRZWI
PANELE
od 12 zł/m²

PCV
AL

deceunick
deceunick

ścienne
podłogowe

OBROTOWYCH
POSZUKUJEMY
HURTOWNI

Munina k. Jarosława, ul. Morawska
tel. (0-16) 621 09 55 - 57
Przemyśl, pl. Legionów 5
tel. (0-16) 678 80 82
Rzeszów, ul. Przemysłowa 9B
tel. (0-17) 621 004 w. 27
627 927 w. 27

DELTA

34835

SITODRUK
TPM
nadruki reklamowe

HURT ARTYKUŁÓW REKLAMOWYCH
Drukarnia
SITODRUKOWA
„TPM”

sitodruk • tampodruk
flock • lakier UV • transfer

FILIA:
Przemyśl, ul. Mickiewicza 35, tel./fax (0-16) 678 55 21

NADruk NA KOSZULKACH (T'SHIRT),
NADruk NA UBRANIACH ROBOCZYCH,
CZAPKI REKLAMOWE, DASZKI, KAPELUSZE,
FLAGI REKLAMOWE, BANERY, SZYLDY,
CHORAGIEWKI, PROPORCZYKI, PARASOLKI,
DLUGOPISY, ZAPALNICZKI, BRELOKI, KUBKI.

34074

NAWOZY
NISKIE CENY – OPUST oraz:
MATERIAŁY
BUDOWLANE
DUŻY WYBÓR • CENY FABRYCZNE
możliwy transport i rozładunek

HURTOWNIA W RADYMNIE
ul. Budowlanych 3
Tel. (0-16) 628 16 66

34830

ŚCIANA DZIAŁOWA SZKIELETOWA KNAUF

• STABILNOŚĆ, EKONOMICZNOŚĆ I LATWOŚĆ OBRÓBKU
• WIELE MOŻLIWOŚCI ZASTOSOWANIA, GŁADKIE POWIERZCHNIE
• BRAK BRUZO INSTALACYJNYCH

• PROSTY, SZYBKI I SUCHY MONTAŻ
• LATWY DEMONTAŻ W PRZYPADKU ZMIAN
• DUŻA ELASTYCZNOŚĆ PRZY PROJEKTOWANIU

Na 1 m² ściany potrzebują Państwo:
2,0 m² – płyty gipsowo-kartonowej gr. 12,5 mm
0,8 mb – profilu ściennego typu „U” 75 mm
26 szt. – wkrętów do szybkiego montażu
o d. 25 mm
2 szt. – kołków rozporowych fi 8 mm
1,3 mb – taśmy akustycznej o szer. 70 mm
0,3 kg – masy szpachlowej „Fugenfüller”
2,0 mb – profilu ściennego typu „C” 75 mm
2,6 mb – taśmy wzmacniającej fugowej
1,0 m² – wełny mineralnej o grubości 75 mm

CENA SYSTEMOWA ZA 1 m²
25,00 zł
CENA BRUTTO ZAWIERA 7% VAT

SPRZEDAŻ OD 6 IV 1999 PREMIOWANA BĘDZIE:
OD 10 m² – OŁWIEK STOLARSKI KNAUF
OD 200 m² – METRÓWKA KNAUF
OD 2000 m² – KOMBINEZON FIRMOWY DO SUCHYJ ZABUDOWY

SPECJALNA CENA
DLA WYKONAWCÓW!!!
ZADZWOŃ – TEL. 675 02 43

KNAUF EUROJAKOŚĆ
NA BUDOWIE

REGIONALNY DEALER KNAUF
PHE „UNIBUD” S.C.
37-700 Przemyśl, ul. Jasińskiego 56b
Tel./fax: (016) 675-02-43, 090-676722

35217, 34904

BETONIARNIA **TRANSBET** **MJ**
PRZEMYŚL, ul. Ofiar Katynia 16, tel. 016 6780899, tel./fax 016 6780819

* MASY BETONOWE
* ZAPRAWY CEMENTOWE
* KOSTKA BRUKOWA
(wibroprasowana)
* POMPA DO BETONU
STETTER

* USŁUGI TRANSPORTOWE
* LINIOWY SYSTEM
ODWADNIAJĄCY
HUTY „AGATA”

szybko
łanio
solidnie

34889

PRODUCENT

GWARANCJA WYSOKIEJ JAKOŚCI I ATRAKCYJNEJ CENY

VIDOK
OKNA I DRZWI
CENTRALA: Rudna Mała 75
k/Rzeszowa

Filia PRZEMYŚL:
MARKO-EXIM
ul. Lwowska 36A
tel./fax (0-16) 678-92-72 w. 222

Filia JAROSŁAW:
ul. Poniatowskiego 24
Dom Towarowy FOX
tel. (0-16) 621-00-15

POSIADAMY WSZELKIE CERTYFIKATY I ATESTY

RABATY

32867